SZKOŁA POLICJI W SŁUPSKU

przegląd prewencyjny

NR 2 / 2012 (6) 4.09.2012 ISSN 2080 - 7872

FOT. M. KURDZIEL



LEGITYMOWANIE W ŚWIETLE OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW

KONSEKWENCJE STOSOWANIA ŚPB

PRZYJĘCIE ZAWIADOMIENIA O ZAGINIĘCIU OSOBY...

RATOWNICTWO TAKTYCZNE W POLICJI




FOT. A.BLOCK

Szanowni Czytelnicy

Z ogromną przyjemnością przedstawiam Państwu kolejny – szósty numer naszego czasopisma. Inspiracją powstania szeregu publikacji do niniejszego wydania były m.in. Państwa zapytania, sugestie, spostrzeżenia, za które gorąco dziękuję w nadziei na dalszą Państwa aktywność.

Również nie bez znaczenia na dobór przedstawionej problematyki były „wytyczne" Komendanta Głównego Policji, który podczas odprawy rocznej kierownictwa Policji przedstawił priorytety obejmujące te obszary pracy Policji, które w opinii społeczeństwa wymagają szczególnej uwagi i ciągłego udoskonalania. Dlatego też, w odpowiedzi na powyższe, w naszym „Przeglądzie" znalazły swoje miejsce publikacje dotyczące komunikacji interpersonalnej na linii dyżurny jednostki Policji – obywatel czy policjant pierwszego kontaktu podczas czynności legitymowania.

Na naszą aktywność wydawniczą nie mały wpływ mają ponadto wszelkie zmiany w uregulowaniach prawnych. Czujemy się wówczas w obowiązku wspierać Państwa komentarzami, przedstawiając nasze stanowisko, szczególnie w przypadku kontrowersyjnych interpretacji przepisów.

Ale i samo życie pisze takie scenariusze, które bez wątpienia przekładają się na działalność Policji i ocenę jakości jej pracy. Stąd artykuł poruszający problematykę zaginięcia osób. Sprawy te, z uwagi na swą specyfikę, pozostają w szczególnym zainteresowaniu nie tylko społeczeństwa, ale także mediów (np. sprawa Madzi z Sosnowca). W tym całym zamieszaniu może zdarzyć się, iż realizacja procedur policyjnych staje się znacznie utrudniona. Dlatego autor starał się w swojej publikacji wyeksponować zadania Policji oraz wskazać ich znaczącą rolę.

Z kolei autorzy artykułu dotyczącego ratownictwa taktycznego Policji, który szczególnie polecam, w wyjątkowy sposób uzmysławiają nam, jak ważne z punktu widzenia funkcjonariusza Policji są umiejętności z zakresu szeroko rozumianej pierwszej pomocy.

Szanowni Państwo, mam nadzieję, że nie uszło Państwa uwadze, iż staramy się dopasować treści naszego czasopisma do Państwa potrzeb i sprostać Waszym oczekiwaniom. Dlatego zachęcamy wszystkich, którzy mają wiedzę i doświadczenie z zakresu szeroko pojętej prewencji, do dzielenia się z nami swoimi uwagami i spostrzeżeniami. Do współpracy zapraszamy zarówno policjantów, jak i inne osoby reprezentujące organizacje, służby (nie tylko mundurowe), których przedmiotem działalności jest również prewencja.

Redaktor Naczelny

Kamińska-Nawrot

RATOWNICTWO TAKTYCZNE W POLICJI 9

PREWENCJA I RUCH DROGOWY

LEGITYMOWANIE W ŚWIETLE OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW 15

PRZYCHODZI OBYWATEL DO DYŻURNEGO 18

KONSEKWENCJE STOSOWANIA ŚRODKÓW PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO 21

PASY BEZPIECZEŃSTWA 24

PRAWO I KRYMINALISTYKA

PRZYJĘCIE ZAWIADOMIENIA O ZAGINIĘCIU OSOBY W ŚWIETLE OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW PRAWNYCH 27

SZKOLENIA NA TEMAT KORUPCJI W POLICJI 30

PRZESTĘPSTWA Z NIENAWIŚCI WOBEC OSÓB LGBT 34

RAPORT FUNDACJI FEMINOTEKA *DOŚĆ MILCZENIA. PRZEMOC WOBEC KOBIET I PROBLEM GWAŁTU W POLSCE* 39

ROZBÓJ A KRADZIEŻ ROZBÓJNICZA 43

INTERWENCJE, SZKOLENIE STRZELECKIE

PRZYCZYNY NIEPOWODZEŃ W SZKOLENIU Z ZAKRESU UŻYTKOWANIA BRONI PALNEJ 45

WYKORZYSTANIE SIŁY FIZYCZNEJ PRZEZ POLICJANTA DO USUWANIA OSÓB Z POJAZDU 48

UŻYCIE BRONI PALNEJ PRZEZ POLICJĘ NIEMIECKĄ NA PRZYKŁADZIE REGULACJI PRAWNYCH LANDU BRANDENBURGIA 54

PIERWSZA POMOC W ZADŁAWIENIU 58

ASPEKTY MIĘDZYNARODOWE

WSPÓŁPRACA Z NIEMCAMI 61

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA SZKOŁY POLICJI W SŁUPSKU W ZARYSIE 63

ROZMAITOŚCI

ZNACZENIE I ZAKRES ZADAŃ POLICJI 65

CO SIE STAŁO, CZYLI, JAK TO NAPISAĆ 68

CO SPOWODOWAŁO, ŻE WSTĄPIŁEŚ / WSTĄPIŁAŚ DO POLICJI 71

Watch Docs w Szkole Policji

Już po raz czwarty Szkoła Policji w Słupsku włączyła się w organizację festiwalu filmowego poświęconego szeroko rozumianej problematyce związanej z prawami człowieka. Projekcje festiwalowe odbywały się m.in. w auli naszej Szkoły.

Objazdowy Festiwal Filmowy Watch Docs Prawa Człowieka w Filmie jest prezentacją filmów, które uczestniczą w przeglądzie organizowanym każdego roku w grudniu w Warszawie. W tym roku filmy są pokazywane w kilkudziesięciu miastach. Współorganizatorami festiwalu jest Helsińska Fundacja Praw Człowieka oraz Społeczny Instytut Filmowy. Oprócz samych projekcji organizatorzy przewidują dyskusje i spotkania.

24 maja w auli Szkoły Policji odbył się wykład pod hasłem Traktowanie Osób Zatrzymanych. Udział w spotkaniu wzięli m.in. przedstawiciele Krajowego Mechanizmu Prewencji oraz Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Filmy poświęcone prawom człowieka są dobrym uzupełnieniem dla słuchaczy kursu podstawowego słupskiej Szkoły Policji, którzy w ramach szkolenia podstawowego mają zajęcia z antydyskryminacji. W ramach tych zajęć młodzi policjanci uczą się, jak połączyć wrażliwość na prawa człowieka z konkretnym działaniem.

Festiwal jest otwarty dla wszystkich.



FOT. ARCH.SZKOŁY


FOT. ARCH.SZKOŁY

Turniej Klas Policyjnych I edycja za nami

Reprezentacje szkół ponadgimnazjalnych z klasami o profilu policyjnym wzięły udział w pierwszej edycji Turnieju Klas Policyjnych. To nowa impreza, która cyklicznie jest organizowana w słupskiej Szkole Policji.

W rywalizacji wzięli udział uczniowie ze szkół ponadgimnazjalnych, z którymi Szkoła Policji w Słupsku podpisała umowę o współpracy. Zakres tematyczny turnieju obejmował wiedzę z zakresu problematyki policyjnej, a także wiedzy i umiejętności, niezbędnych do należytego przygotowania uczniów do testów policyjnych.

Każda placówka wystawiła czteroosobową reprezentację. W trakcie rywalizacji rozegrano następujące konkurencje: teoretyczny sprawdzian wiedzy, test umiejętności w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, test umiejętności strzeleckich i test sprawności fizycznej. Test strzelecki odbywał się na strzelnicy pneumatycznej, a test sprawności fizycznej na torze przeszkód – tym samym, na którym ćwiczą kandydaci ubiegający się o przyjęcie do Policji.

TAJNIKI TRASEOLOGII – ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI

Eksperci z policyjnych laboratoriów kryminalistycznych obradowali w słupskiej Szkole Policji. W kilkudniowym spotkaniu uczestniczyli pracownicy laboratoriów zajmujący się w swojej pracy traseologią i daktyloskopią.

Spotkanie, które odbywało się w Słupsku, to 6. Seminarium Ekspertów Badań Traseologicznych pod honorowym patronatem komendanta słupskiej Szkoły Policji. Główny temat obrad to *Praktyczne aspekty ewaluacji cech w badaniach traseologicznych*. Seminarium było także okazją do wymiany doświadczeń pomiędzy poszczególnymi laboratoriami, w jego trakcie mówiono o funkcjonowaniu systemu AFIS, czyli policyjnej bazy danych gromadzącej odciski palców i dłoni.

W trakcie spotkania odbywały się zajęcia praktyczne związane z identyfikacją linii papilarnych oraz badaniami traseologicznymi.


FOT. ARCH.SZKOŁY

XVI PÓŁMARATON ZA NAMI

Paweł Piotraschke ze Szkoły Policji w Słupsku triumfował podczas XVI edycji Międzynarodowych Mistrzostw Policji w Półmaratonie. Punktualnie o godzinie 10.00 z promenady w Ustce biegacze wystartowali na trasę półmaratonu.

Ustanowionego kilka lat temu przez milicjantów ukraińskich rekordu nie udało się pobić, choć brakowało naprawdę niewiele. Od tej edycji półmaraton odbywa się w kategorii open.

Półmaraton rozgrywany jest od 2002 r. na trasie Ustka – Słupsk. Już tradycyjnie start biegaczy odbył się na dolnej promenadzie przy skrzyżowaniu z ul. Żeromskiego. Trasa biegu prowadzi ulicami Ustki, a następnie biegacze są kierowani na drogę krajową nr 21, którą z nadmorskiego kurortu biegną w kierunku Słupska. Po dotarciu do miasta biegacze pokonują kilka ulic, by ostatecznie finiszować na ul. Policjantów, która znajduje się na terenie słupskiej Szkoły Policji.

Trasa półmaratonu należy do lekkotrudnych, biegacze mają do pokonania kilka długich podbiegów, utrudnieniem bywa także wiatr. Start na promenadzie jest położony na wysokości 7 m n.p.m., na granicy Ustki jest to już 19 m.n.p.m. W połowie trasy (wieś Bydlino) teren obniża się do 10 m.n.p.m., a w pobliskiej wsi Włynkowo wzrasta aż do 40 m.n.p.m. Meta w słupskiej Szkole Policji znajduje się na wysokości 18 m.n.p.m.


FOT. ARCH.SZKOŁY

Obchody policyjnego święta w Szkole Policji

Uroczystości z okazji święta formacji policyjnej odbyły się 27 lipca br. w słupskiej Szkole Policji. O godzinie 13.00 w szkolnej auli rozpoczęła się oficjalna uroczystość połączona z wręczeniem odznaczeń i awansów na wyższe stopnie.

Policja Państwowa została powołana ustawą Sejmu II Rzeczypospolitej z 24 lipca 1919 r. Na pamiątkę tego wydarzenia współczesna Policja obchodzi swoje święto właśnie w lipcu. W obchodach w Szkole Policji oprócz samorządowców i zaproszonych gości z kraju i zagranicy udział wziął Zastępca Komendanta Głównego insp. Arkadiusz Letkiewicz, który przed kilkoma laty pełnił funkcję zastępcy komendanta słupskiej Szkoły do spraw dydaktycznych.

Wyjątkowo w tym roku święto w Szkole Policji nie odbywało się na placu apelowym z udziałem pełnego stanu słuchaczy i kadry. Było to spowodowane przebudową placu apelowego, który zyska zupełnie nowy wygląd.

Święto Policji co roku jest okazją do wyróżnienia i uhonorowania policjantów i pracowników Policji oraz osób współpracujących z Policją w realizacji jej ustawowych działań. To w szczególności dzień wręczania odznaczeń i awansów na wyższe stopnie służbowe.

OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO

Problemy ochrony polskiego dziedzictwa narodowego i rola, jaką na tym polu odgrywa polska Policja – to główne tematy konferencji, która odbyła się w słupskiej Szkole Policji. Spotkaniu towarzyszyła wystawa poświęcona ochronie dóbr kultury.

Konferencja była okazją do zaprezentowania wielorakich aspektów przestępczości związanej z kradzieżami dóbr kultury sakralnej i obiektami skradzionymi z muzeów i kolekcji prywatnych. Uczestnicy konferencji mówili o działaniach prewencyjnych Policji związanych z wykrywaniem fałszerstw dzieł sztuki, a także odpowiednim zabezpieczaniem przedmiotów w miejscach ich ekspozycji.

W trakcie konferencji mowa była o pomorskiej mapie kradzieży dóbr kultury, czyli miejscach, w których jest dokonywana największa liczba kradzieży dzieł sztuki. W osobnej części zaprezentowano przedmioty odzyskane przez policjantów, w tym obrazy wyceniane na kilka milionów dolarów.

Konferencji towarzyszyła wystawa *Policja w ochronie dziedzictwa narodowego*. Na ponad 30 planszach zaprezentowano dzieła sztuki skradzione z polskich muzeów, przedmioty odzyskane przez policjantów, w tym odzyskany po 28 latach relikwiarz z rodzinnej parafii kard. Stefana Wyszyńskiego. Ekspozycja przedstawiła też wybrane techniki fotograficzne umożliwiające wizualizacje fałszerstw dzieł sztuki. Na części plansz widniały skradzione i do tej pory poszukiwane dzieła sztuki.

Wystawa wcześniej gościła m.in. w ambasadzie polskiej w Paryżu, Parlamencie Europejskim, w Kijowie, we Lwowie oraz na Jasnej Górze.

Honorowy patronat nad przedsięwzięciem objął Minister Spraw Wewnętrznych Jacek Cichocki oraz Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski. Organizatorem było stowarzyszenie Muzeum Policji, a współorganizatorem Komenda Główna Policji, Szkoła Policji w Słupsku, Fundacja Polonia Semper Fidelis oraz Fundacja Willa Polonia.


FOT. ARCH.SZKOŁY

ANTYTERRORYŚCI ĆWICZĄ Z WYKŁADOWCAMI

Przez dwa dni policjanci z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego KWP w Gdańsku prowadzili wraz z wykładowcami Szkoły Policji w Słupsku wspólne ćwiczenia taktyczne. Realizacja zajęć była częścią przygotowań do Euro 2012.

W ćwiczeniach oprócz antyterrorystów wzięli udział wykładowcy Zakładu Wyszkolenia Strzeleckiego, Zakładu Interwencji Policyjnych oraz Zakładu Ogólnozawodowego. Zajęcia odbywały się w nieużywanym już obiekcie symulacyjnym Poczekalnia Dworca Kolejowego oraz w pomieszczeniach wykorzystywanych wcześniej przez szkolną pralnię. Duża liczba pomieszczeń, schody oraz wąskie korytarze sprzyjały przeprowadzeniu skomplikowanych założeń.

Scenariusze były na tyle realistyczne, że przewidywały rannych wśród policjantów. Oczywiście wszystkie obrażenia były tylko symulowane, ale ich obecność miała za zadanie przeprowadzenie dodatkowych zajęć z ratownictwa taktycznego oraz udzielania pierwszej pomocy w sytuacji zagrożenia życia ratownika.

Inicjatorami przedsięwzięcia byli: zastępca dowódcy SPAP w Gdańsku podkom. Jarosław Przyjemczak oraz wykładowca Zakładu Interwencji Policyjnych Szkoły Policji w Słupsku podinsp. Tomasz Mikulski.

Szkolenie oficerów łącznikowych w Słupsku



FOT. ARCH.SZKOŁY

Z inicjatywy Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP w Szkole Policji w Słupsku rozpoczęła się kolejna, czterodniowa edycja szkolenia doskonalącego oficerów łącznikowych Policji oraz oficerów przy Europolu i Interpolu, na co dzień realizujących zadania poza granicami kraju. Otwarcia szkolenia dokonał Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Andrzej Rokita w obecności Komendanta Szkoły Policji w Słupsku insp. Jacka Gila oraz Dyrektora Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP mł. insp. Rafała Łysakowskiego.

Termin szkolenia nie został wybrany przypadkowo. Oficerowie łącznikowi, podobnie jak policjanci w kraju, zostali postawieni w stan podwyższonej gotowości w związku z EURO 2012. Organizacja szkolenia bezpośrednio przed mistrzostwami stwarzała oficerom łącznikowym okazję do uzyskania najnowszej wiedzy z zakresu sposobu organizacji podmiotów i struktur zaangażowanych w zabezpieczenie spotkań piłkarskich oraz bezpieczeństwa poza stadionami.

W trakcie spotkania w Słupsku oficerowie łącznikowi zostali zapoznani ze stanem przygotowań do EURO 2012 służb policyjnych, w tym Centralnego Biura Śledczego, Biura Operacji Antyterrorystycznych, Biura Ochrony Informacji Niejawnych oraz Biura Prewencji KGP, Straży Granicznej, Służby Celnej i Prokuratury Generalnej. Prelegentami byli przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych i Spółki PL 2012.

Ważnym punktem szkolenia, z uwagi na specyfikę zadań realizowanych przez oficerów łącznikowych, była prezentacja najnowszych rozwiązań w zakresie systemów łączności, opracowanych w Biurze Łączności i Informatyki KGP.

W trakcie szkolenia przewidziano wizytę na stadionie piłkarskim w Gdańsku, gdzie przedstawiciele UEFA zaprezentowali najnowsze rozwiązania stosowane przy zabezpieczeniu dużych imprez sportowych. Wizyta w Gdańsku była okazją do prezentacji Centrum Dowodzenia Podoperacją EURO 2012 w Komendzie Wojewódzkiej Policji.

Podczas szkolenia podsumowano Prezydencję RP i Policji w Unii Europejskiej, zwłaszcza w kontekście rezultatów konferencji organizowanych przez oficerów łącznikowych w Moskwie i Kijowie, poświęconych zwalczaniu przestępczości narkotykowej oraz przeciwdziałaniu handlowi ludźmi.

Policyjni spottersi w auli i na stadionie

Policyjni spottersi uczestniczyli w szkoleniu, które odbyło się w słupskiej Szkole Policji. Policjanci-kibice w trakcie spotkania omawiali m.in. przygotowania spottersów do EURO 2012, a także dyskutowali nad sposobami zwalczania przestępczości stadionowej.

Dwudniowe warsztaty składały się z części teoretycznej i praktycznej. Moderatorami byli przedstawiciele Komendy Głównej Policji, Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz Spotters Team Polska.

Policjanci, którzy na co dzień pracują jako spottersi, omówili system rozpoznawania i zwalczania przestępczości chuligańskiej, w tym także stadionowej. Jednym z tematów był profesjonalny stewarding w kontekście bezpieczeństwa i zabezpieczenia meczów EURO 2012 oraz współpraca podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo meczów piłki nożnej w odniesieniu do przepisów międzynarodowych.

Bardzo ciekawym punktem obrad było wystąpienie dotyczące zagrożeń, jakie czekają na kibiców. Mowa tu o zorganizowanych subkulturach pseudokibiców posługujących się symbolami rasistowskimi, a nawet nazistowskimi.

W drugim dniu zajęć, po krótkiej części teoretycznej, spotkanie przeniesiono na stadion piłkarski „Gryfa 95” Słupsk, gdzie odegrano scenki symulacyjne mające ukazać pracę policyjnych spottersów podczas kontaktów z kibicami.



FOT. ARCH.SZKOŁY

Walka z pedofilią i dziecięcą pornografią



FOT. ARCH.SZKOŁY

O walce z pedofilią i dziecięcą pornografią mówiono podczas wykładu w Szkole Policji. Słuchacze kursu podstawowego mogli dowiedzieć się, w jaki sposób osoby o skłonnościach pedofilskich wymieniają się między sobą informacjami i materiałami, jak namierzyć takie osoby w internetowej sieci.

Wykład zorganizowany w ramach działalności Koła Prawno-Kryminalistycznego przeprowadził kom. Jarosław Kończyk z Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji w Warszawie. W trakcie spotkania przedstawiono charakterystykę pedofilii, przepisy dotyczące tego zagadnienia oraz pornografii dziecięcej. Młodzi policjanci poznali struktury Policji, które zajmują się tego rodzaju sprawami, i otrzymali informację, w jaki sposób kontaktować się z przedstawicielami tych struktur, jeśli w swojej pracy natkną się na ofiarę pedofila lub zidentyfikują osobę podejrzaną o popełnienie takiego przestępstwa.

Część wykładu była związana z działaniami prewencyjnymi, które można podejmować w celu ochrony potencjalnych ofiar pedofili. Mowa była o zwracaniu uwagi rodziców bądź opiekunów dzieci na sytuacje, gdy podczas letniego wypoczynku nieznana osoba wykonuje zdjęcia jednego bądź kilkorga dzieci. Należy wówczas kontaktować się z policją lub strażą miejską i przekazać swoje spostrzeżenia na temat podejrzanych fotografów.

Prowadzący wykład mówił o tzw. galeriankach, czyli bardzo młodych dziewczynach, poniżej 15 roku życia, które w zamian za kupowane prezenty oferują usługi seksualne. Bez względu na to, która strona inicjuje tego rodzaju kontakty, jest to przestępstwo ścigane z urzędu i zagrożone karą do 12 lat więzienia.

Omawiając metody działania pedofili, poruszono temat tzw. child groomingu, czyli zjawiska uwodzenia dzieci przez Internet.

Wykład został zorganizowany przez podkom. Przemysława Kaczorowskiego, wykładowcę Zakładu Służby Kryminalnej.

Przestępczość narkotykowa w auli Szkoły Policji



FOT. ARCH.SZKOŁY

***Nowe trendy w produkcji narkotyków syntetycznych - nielegalne laboratoria narkotykowe* – to temat wykładu, który odbył się w auli Szkoły Policji. Program szkolenia podstawowego nie przewiduje kształcenia nowo przyjętych policjantów w zakresie przepisów i ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wiedzę tę można jednak zdobyć podczas fakultatywnych zajęć Koła Prawno-Kryminalistycznego.**

Z uwagi na ciągłą aktualność problemu narkotyków oraz ich produkcji, a także duże zainteresowanie tym obszarem wiedzy ze strony słuchaczy ekspert Wydziału do Zwalczania Zorganizowanej Przestępczości Narkotykowej w Centralnym Biurze Śledczym zapoznał słuchaczy ze sposobami rozpoznawania i zwalczania tego rodzaju przestępczości. Uczestnicy spotkania mieli okazję zobaczyć bogatą dokumentację fotograficzną obrazującą sposoby nielegalnego wytwarzania zabronionych substancji oraz środki techniczne umożliwiające policjantom skuteczną walkę z przestępczością narkotykową.

Przykładem skutecznych działań Policji jest likwidacja największego w historii polskiej policji nielegalnego laboratorium produkcji amfetaminy. W trakcie wykonywanych czynności policjanci Centralnego Biura Śledczego i Komendy Stołecznej Policji zatrzymali ponad 30 osób, członków zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się transportem prekursorów narkotykowych oraz produkcją środków odurzających.

Funkcjonariusze rozbili, największe jak do tej pory, laboratorium amfetaminy w Polsce. Zabezpieczyli tony odczynników, narkotyki, trzy linie produkcyjne oraz gotówkę. Jak szacują policjanci CBŚ, grupa mogła wprowadzić do obrotu ponad półtorej tony marihuany, 700 kg amfetaminy, 400 kg kokainy oraz dziesiątki tysięcy tabletek ekstazy.

Wykład przygotował podkom. Przemysław Kaczorowski, wykładowca Zakładu Służby Kryminalnej i współopiekun Koła Prawno-Kryminalistycznego Szkoły Policji w Słupsku.

Ratownictwo taktyczne

Kolejne warsztaty z zakresu ratownictwa taktycznego odbyły się w słupskiej Szkole Policji. Uczestnikami zajęć byli słuchacze kursu instruktorskiego strzelań policyjnych oraz taktyki i techniki interwencji.

W ramach szkolenia przeprowadzono zajęcia z zakresu badania rannego w środowisku niebezpiecznym, doskonalenia umiejętności strzeleckich i taktycznych w działaniach ratowniczych, zaopatrywania obrażeń ciała z użyciem staz taktycznych (C.A.T, S.O.F.–T) oraz opatrunków izraelskich, zastosowania opatrunków hemostatycznych.

Spotkanie było okazją do wymiany doświadczeń i dyskusji na temat rozwiązań ratowniczych w aspekcie różnych działań policyjnych. Zajęcia były przeplatane ćwiczeniami z czynności ratowniczych, jak również ćwiczeniami na osi strzeleckiej z użyciem ostrej amunicji, aby urealnić działania. Na podkreślenie zasługuje fakt, że warsztaty odbyły się na prośbę uczestników kursów specjalistycznych.

Organizatorami i prowadzącymi byli wykładowcy: st. sierż. Michał Kurdziel, asp. sztab. Andrzej Kaczor (Zakład Ogólnozawodowy), kom. Roman Jagielski (Zakład Wyszkolenia Strzeleckiego), podinsp. Grzegorz Przybysz, podkom. Krzysztof Zieliński (Zakład Interwencji Policyjnych).


FOT. M.KURDZIEL

RATOWNICTWO TAKTYCZNE W POLICJI

ANDRZEJ KACZOR
MICHAŁ KURDZIEL

Szkolenie z zakresu pierwszej pomocy zaczyna się na kursie podstawowym. Opiera się ono głównie na wytycznych ratownictwa cywilnego. Jednak funkcjonariusze ze względu na rodzaj przeprowadzanych czynności działają w różnych środowiskach, gdzie z jednej strony wspomagają działania jednostek ratownictwa medycznego (np. wypadek komunikacyjny), a z drugiej mogą być skazani na samodzielne wykonywanie działań ratunkowych (np. atak szaleńca posiadającego broń palną, zamieszki stadionowe). Na pewno posiadanie ugruntowanej wiedzy z zakresu ratownictwa cywilnego pozwala na prawidłowe wykonywanie działań policyjnych, takich jak ochrona życia i zdrowia.

Ratownictwo w sytuacji zagrożenia taktycznego jest określane jako: **ratownictwo taktyczne**, **TCCC**, **TC3** (*Tactical Combat Casualty Care*) oraz **czerwona taktyka**. Najważniejszą różnicę pomiędzy ratownictwem cywilnym a ratownictwem taktycznym stanowią procedury w zakresie priorytetów zaopatrywania obrażeń ciała, kolejności wykonywania badań oraz sposobu zaopatrywania poszkodowanych. Pierwsze metody zaopatrywania poszkodowanych podczas działań bojowych były próbą wdrożenia procedur ratowniczych w środowisku taktycznym. Jednak doświadczenia działań jednostek specjalnych pokazały, że procedury medyczne wykonywane na polu walki nie są dobrym rozwiązaniem medycznym, a tym bardziej taktycznym. Wydarzeniem mającym przełomowe znaczenie dla wypracowania odrębnych standardów dla ratownictwa taktycznego była operacja w somalijskim Mogadiszu w 1993 r., będąca elementem jednego z największych działań Sił Zbrojnych USA od czasów wojny w Wietnamie. Zginęło wtedy 20 żołnierzy, z których większość zmarła w czasie transportu do szpitala i w samym szpitalu. Zakończona tragicznie operacja jednostek specjalnych stanowiła główną podwalinę do stworzenia procedur medycznych w działaniach bojowych. Okazało się, że żołnierze dobrze przeszkoleni z procedur ratownic-



FOT. M.KURDZIEL

twa cywilnego nie są w stanie prawidłowo działać w warunkach bojowych, a trzymanie się tych procedur wręcz generuje straty (zabitych i rannych). Dawało to podstawy, by sądzić, że zawiodły procedury doboru sprzętu ratowniczego, segregacji poszkodowanych, ustalania stopnia obrażeń decydujące o kolejności udzielania rannym pomocy i kwalifikowania do transportu[1].

Głównymi determinantami zmieniającymi postępowanie ratownicze z poszkodowanymi w środowisku niebezpiecznym są:

- cele działania (przede wszystkim taktyczne, a nie medyczne),
- ryzyko utraty życia (działanie w środowisku niebezpiecznym),
- dyscyplina świetlna i dźwiękowa (w celu przeciwdziałania dekonspiracji działania),
- ograniczone wsparcie innych służb ratunkowych (np. podczas zamieszek),
- ograniczona ilość sprzętu medycznego (aby nie zmniejszać mobilności funkcjonariusza),
- niekorzystne warunki środowiska (np. działanie w terenie górzystym).

Na podstawie badań wyodrębniono trzy potencjalnie odwracalne przyczyny zgonów na polu walki, gdzie szybka pomoc (niekoniecznie paramedyka) jest w stanie uratować rannego żołnierza. Tymi stanami zagrożenia życia są:

- utrata krwi spowodowana ranami kończyn – 60%,
- odma prężna – 33%,
- obturacja dróg oddechowych – 6%[2].

Główną różnicą pomiędzy ratownictwem taktycznym i cywilnym jest algorytm badania, wykrywania i zaopatrywania obrażeń.

Znane postępowanie według schematu pod postacią:

- drożność dróg oddechowych – A (ang. *Airways*),
- oddech – B (ang. *Breathing*),
- krążenie – C (ang. *Circulation*)

zostało odwrócone i wykonywane jest w kolejności:

- zaopatrzenie ran obficie krwawiących kończyn – C,
- ocena klatki piersiowej, zaopatrzenie ran penetrujących klatki piersiowej – B,
- udrożnienie dróg oddechowych – A.



FOT. M.KURDZIEL

,,Pakowanie rany" jako sposób zaopatrywania głęboko penetrujących ran

Cywilny standard postępowania ABC w zagrożeniu taktycznym nabiera nowego znaczenia: A – *Ass down*, B – *Butt out danger*, C – *Control bleeding* (schowaj tyłek, uciekaj od zagrożenia, kontroluj krwotok)[3]. Nieco przewrotny i z odrobiną humoru cytat najlepiej podsumowuje idee postępowania **TCCC**.

W ratownictwie **TC3** działania ratunkowe są wykonywane w trzech fazach:

Care Under Fire – faza udzielania pomocy pod ostrzałem przeciwnika.

W tej fazie najlepszym działaniem ratunkowym jest przejęcie inicjatywy taktycznej i pokonanie przeciwnika. Udzielanie pomocy jest skupione głównie na samopomocy, a użycie sprzętu ograniczone do założenia stazy taktycznej w obrębie uszkodzonych kończyn.

Tactical Field Care – faza taktycznego udzielania pomocy na obszarze względnie bezpiecznym.

Pomoc udzielana jest w strefie, gdzie nadal występuje realne zagrożenie, ale nie jest ono bezpośrednie. Możliwe jest już użycie opatrunków indywidualnych, opatrunków hemostatycznych, zabezpieczenie ran penetrujących w obrębie klatki piersiowej i zabezpieczenie drożności dróg oddechowych.

Tactical Evacuation – faza taktycznej ewakuacji poszkodowanych.

Ewakuacja rannych ze strefy zagrożenia może odbywać się przy użyciu siły mięśniowej ratowników (transport nasobny) lub zastosowaniu noszy plecakowych lub typu SKED. Następnie po umiejscowieniu osoby poszkodowanej w środku transportu medycznego (w warunkach wojskowych przede wszystkim drogą lotniczą – MEDEVAC) jest ona przewożona do punktu zaopatrzenia chirurgicznego. Na tym etapie możliwe jest już bardzo zaawansowane zaopatrywanie obrażeń.

Ratownictwo taktyczne w działaniach policyjnych jest zdecydowanie odmienne od ratownictwa w warunkach bezpośredniej walki (działań wojennych). Specyficzne rozwiązania medyczne i taktyczne są związane ze szczególnym charakterem zdarzenia, jak również dużym rozmiarem skutków, jakie może za sobą pociągnąć. Realizowane zadania są związane przede wszystkim z sytuacjami kryzysowymi. Policyjną definicję „sytuacja kryzysowa" określa *Zarządzenie nr 213 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 lutego 2007 r. w sprawie metod i form przygotowania i realizacji zadań Policji w przypadkach zagrożenia życia i zdrowia ludzi lub ich mienia albo bezpieczeństwa i porządku publicznego*.

Według zarządzenia *sytuacją kryzysową jest zdarzenie sprowadzające niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzi lub mienia, spowodowane bezprawnymi zamachami naruszającymi*


FOT. M.KURDZIEL

Zajęcia z ratownictwa taktycznego realizowane w Szkole Policji w Słupsku

te dobra lub klęską żywiołową charakteryzujące się możliwością utraty kontroli nad przebiegiem wydarzeń albo eskalacji zagrożenia, w których do ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego niezbędne jest użycie większej liczby policjantów, w tym zorganizowanych w oddziały lub pododdziały, w tym uzbrojone[4].

Przypadkami sytuacji kryzysowych są:

1. imprezy masowe o podwyższonym ryzyku (mecze piłki nożnej, koncerty),
2. zgromadzenia i uroczystości publiczne wysokiego ryzyka, w szczególności z udziałem osób podlegających ochronie w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1–4 *Ustawy z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu*[5] (np. publiczne wystąpienia przedstawicieli władz państwowych lub przedstawicieli innych państw),
3. blokady dróg oraz okupacje obiektów (zablokowanie ważnych szlaków komunikacyjnych, okupacje obiektów ważnych dla funkcjonowania państwa, obiektów strategicznych dla bezpieczeństwa państwa),
4. zorganizowane działania pościgowe (pościgi bezpośrednie, kombinowane, transgraniczne za sprawcami przestępstw),
5. akty terroru (zamachy terrorystyczne, akty terroru kryminalnego),
6. zbiorowe naruszenie bezpieczeństwa i porządku publicznego, w szczególności z przyczyn społecznych, ekonomicznych, politycznych i religijnych (zamieszki powodujące zagrożenie zdrowia, życia i mienia na szeroką skalę z wykorzystaniem przeróżnych metod działania),
7. klęski żywiołowe, których skutki mogą doprowadzić do niepokojów społecznych (powodzie, pożary, epidemie),
8. inne sytuacje mogące spowodować zagrożenie życia i zdrowia ludzi lub mienia, a także bezpieczeństwa i porządku publicznego, charakteryzujące się możliwością utraty kontroli nad przebiegiem wydarzeń albo eskalacji zagrożenia, do przeciwdziałania lub likwidacji których niezbędne jest użycie większej liczby policjantów, w tym zorganizowanych w oddziały lub pododdziały Policji, w tym uzbrojone (np. *active shooter*).

Ratownictwo taktyczne wymusza specyficzne rozwiązania, rzadko stosowane w ratownictwie cywilnym, np. zastosowanie staz taktycznych


FOT. M.KURDZIEL

Dlatego też na wypadek takich zdarzeń osoby odpowiedzialne za zabezpieczenie medyczne działań (dowódca akcji / operacji) powinny uwzględnić procedury ratownictwa taktycznego.

Podstawowym szkoleniem dotyczącym ratownictwa taktycznego jest kurs specjalizacyjny z zakresu udzielania pierwszej pomocy w warunkach działań specjalnych. Kurs oraz program został opracowany na podstawie decyzji komendanta głównego Policji nr 910 z dnia 11 grudnia 2007 r. Kurs ten przygotowuje policjanta do wykonywania zadań związanych z udzielaniem pierwszej pomocy poszkodowanym w warunkach działań specjalnych (sytuacje kryzysowe). Na kurs kierowani są policjanci, którzy ukończyli szkolenie podstawowe, przeznaczeni są do wykonywania zadań w warunkach działań specjalnych (funkcjonariusze jednostek AT). Jednak celowe byłoby stworzenie kursu wyłącznie na potrzeby ratownictwa taktycznego bez tematyki związanej z ratownictwem cywilnym.

Typowe szkolenia z zakresu **TCCC** dla funkcjonariuszy w formie warsztatów są organizowane m.in. przez Biuro Operacji Antyterrorystycznych, SPAP Wrocław, Wydział Realizacji KSP, Wydział Kadr i Szkolenia KWP w Bydgoszczy. Tego typu zajęcia są realizowane również dla słuchaczy kursu podstawowego w Szkole Policji w Słupsku w ramach koła ratownictwa. Formuła warsztatów prowadzona w jednostkach jest uzależniona od zaplecza logistycznego (np. strzelnica) i realizowanej tematyki (np. atak terrorystyczny na środki komunikacji zbiorowej). Zajęcia te służą propagowaniu tematyki działań ratowniczych w środowisku taktycznym i są okazją wymiany doświadczeń w tym zakresie. Poza tym w pododdziałach AT są prowadzone wewnętrzne szkolenia z udziałem ratowników medycznych będących w ich strukturach.

Wspomnieć należy także o warsztatach z zakresu ratownictwa taktycznego Paramedyk organizowanych od 2008 r. m.in. przez KWP w Gdańsku oraz SPAP Gdańsk. Warsztaty mają formułę konkurencji – poszczególnych stacji zadaniowych. Uczestnikami są funkcjonariusze i żołnierze różnych formacji mundurowych, jednak większość uczestników stanowią policjanci jednostek AT. Zadania są realizowane pod kątem działań ratowniczych w aspekcie trudnych interwencji, strzelań sytuacyjnych, zdarzeń z dużą liczbą poszkodowanych i oparte na wytycznych **TC3**.

Ratownictwo taktyczne jest jednym z najbardziej rozwijających się elementów w zakresie szkoleń służb mundurowych. Posiadanie podstawowych umiejętności przez funkcjonariuszy pozwoli uchronić życie i zdrowie rannych, gdy inne służby ratownicze nie mogą dotrzeć na miejsce zdarzenia z powodu istniejącego zagrożenia. Szkolenia tego typu powinny być realizowane cyklicznie oraz uwzględniać zakup sprzętu przeznaczonego do działań w warunkach taktycznych. Tematyka **TC3** może stanowić również urozmaicenie ćwiczeń z zakresu taktyki i techniki podejmowania interwencji, strzelań sytuacyjnych oraz działań w pododdziałach zwartych policji. ■

Andrzej Kaczor
Michał Kurdziel

1 M. Lizut, *Wojna nie da drugiej szansy…*, „Komandos" 2009, nr 10 (196), s. 29–30.
2 http://www.narescue.com/Tactical_Combat_Casualty_Care.htm Stan, według stanu na 10 sierpnia 2012 r.
3 M. Lizut, *Wojna nie da drugiej szansy…*, dz. cyt., s. 29.
4 http://www.isp.policja.pl/download.php?s=12&id=162, według stanu na 12 sierpnia 2012 r.
5 Dz.U. z 2004 r. Nr 163, poz. 1712 z późn. zm.[2]

Weszło w życie *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 czerwca 2012 r. w sprawie pomieszczeń przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, pokoi przejściowych, tymczasowych pomieszczeń przejściowych i policyjnych izb dziecka, regulaminu pobytu w tych pomieszczeniach, pokojach i izbach oraz sposobu postępowania z zapisami obrazu z tych pomieszczeń, pokoi i izb* (Dz.U. 2012.638) oraz *Zarządzenie nr 130 Komendanta Głównego Policji z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia* (Dz. Urz. 2012.42).

* * *

Ponadto weszły w życie dwa następujące zarządzenia:

1. *Zarządzenie Nr 125 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 czerwca 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań związanych z pobytem osób zatrzymanych lub doprowadzonych w pokoju przejściowym* (Dz.Urz. 2012.30).
2. *Zarządzenie Nr 126 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 czerwca 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań związanych z pobytem osób zatrzymanych lub doprowadzonych w tymczasowym pomieszczeniu przejściowym* (Dz.Urz. 2012.31).

* * *

Weszło w życie *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego* (Dz.U.2012.488).

Uległo zmianie *Zarządzenie nr 635 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 czerwca 2006 r. w sprawie metod i form prowadzenia przez Policję statystyki zdarzeń drogowych* (Dz.Urz.KGP Nr 11, poz. 67).

Przedmiotowa zmiana jest uregulowana w zarządzeniu nr 123 komendanta głównego Policji z dnia 31 maja 2012 r. (Dz.Urz.KGP.2012.28).



FOT. S.KAMIŃSKI

LEGITYMOWANIE W ŚWIETLE OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW

ASPEKT PRAWNY I PRAKTYCZNY

KAŻDY Z NAS ZNA SFORMUŁOWANIA PADAJĄCE Z UST POLICJANTÓW W CZASIE LEGITYMOWANIA: „DOKUMENCIKI PROSZĘ", „URODZONY GDZIE?", „BĘDZIE MANDACIK" ITP. U JEDNYCH WYWOŁAJĄ ONE UŚMIECH NA TWARZY, INNI BĘDĄ ZNIESMACZENI, A KOLEJNI ZŁOŻĄ SKARGĘ NA POLICJANTA Z POWODU NIEPRZESTRZEGANIA ZASAD ETYKI ZAWODOWEJ I LEKCEWAŻĄCEGO TRAKTOWANIA.

SEBASTIAN KAMIŃSKI

Policjanci w czasie szkolenia podstawowego poznają przepisy i zasady taktyczne legitymowania, uczą się procedury, wpaja się im poszanowanie godności osobistej człowieka. Skąd zatem biorą się zachowania policjantów wykraczające poza te zasady? Jak postępować, aby ludzie postrzegali legitymującego policjanta jako kompetentnego i świadomego uprawnień zawodowca? Tajemnica tkwi w umiejętnym łączeniu teorii z praktyką.

TEORIA A PRAKTYKA

W czasie mojej 18-letniej służby wielokrotnie spotykałem się ze stwierdzeniem, że praktyka to jedno, a teoria drugie, i w codziennej służbie policjantów to, czego uczą się w szkole, nie przydaje się bądź jest wykorzystywane w małym stopniu. Pojawia się pytanie – skąd to twierdzenie? Czy nie jest przypadkiem tak, że policjanci wykonując codzienne obowiązki, ulegają rutynie? Czy obowiązki prawne nałożone na nich przepisami są na tyle uciążliwe, że powodują pomijanie ich w toku realizacji czynności? Czy zasady bezpieczeństwa, które wpaja się policjantom od pierwszego dnia szkolenia, nie sprawdzają się w praktyce?

Poszukując w internecie materiałów do realizacji zajęć z legitymowania, natknąłem się w serwisie You Tube na film pt. *Interwencja policji na Żabiance*[1]. Film przedstawia sytuację legitymowania grupy młodych mężczyzn przez dwóch policjantów prewencji. W czasie gdy policjanci wykonują swoje czynności, jeden z legitymowanych filmuje interwencję. Film pokazałem swoim słuchaczom, którzy zrealizowali już zajęcia programowe z legitymowania na kolejnych zajęciach, i zadałem pytanie: co policjanci zrobili dobrze, a co źle? Słuchacze stwierdzili, że policjanci nie panowali nad sytuacją, czynności były wykonywane chaotycznie, zasady bezpieczeństwa nie były przestrzegane w ogóle, osoby legitymowane mogły w każdej chwili się oddalić, nie były przestrzegane procedury prawne... A co policjanci zrobili dobrze? – Nic... Czy tak w praktyce wygląda legitymowanie osób? W tej konkretnej sytuacji tak, ale mam nadzieję, że większość policjantów pamięta o procedurze legitymowania, na którą składają się obowiązki prawne i zasady bezpieczeństwa. Bo nie ma praktyki bez teorii.



FOT. S.KAMIŃSKI

Ocena sytuacji oraz zgłoszenie dyżurnemu rozpoczęcia czynności – od tego powinno rozpoczynać się każde legitymowanie

ASPEKT PRAWNY CZYNNOŚCI LEGITYMOWANIA

Podstawą prawną legitymowania jest art. 15 ust. 1 pkt 1 *Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji*. Przepis ten daje policjantom prawo legitymowania w celu ustalenia tożsamości. Inne podstawy znajdziemy w *Ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym*, art. 129 ust. 2 pkt 1 – legitymowanie uczestników ruchu drogowego oraz w *Ustawie z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach*, art. 85 – kontrola legalności pobytu cudzoziemców na terytorium Polski. Wymienione przepisy bezpośrednio wskazują na prawo policjanta do legitymowania osób. Policjanci mogą również legitymować w związku z wykonywaniem czynności na podstawie ustaw szczególnych, np.: kodeksu postępowania karnego, kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii itd.

Podstawy faktyczne legitymowania wynikają z ww. aktów prawnych w związku z wykonywaniem czynności takich, jak zatrzymanie, ukaranie za popełnione wykroczenie, doprowadzenie do wytrzeźwienia, jednak należy zwrócić uwagę, że obecnie w przepisach prawa policyjnego nie ma jasno określonego katalogu podstaw faktycznych legitymowania.

Obowiązki prawne realizowane w czasie legitymowania są określone w *Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów*. Z przepisu tego wynika, że przystępując do legitymowania, policjant ma obowiązek przedstawić się, podając stopień, imię i nazwisko, tak aby osoba legitymowana mogła te dane odnotować, oraz podać osobie legitymowanej podstawę prawną i faktyczną wykonywanej czynności[2]. Nieumundurowany policjant musi ponadto okazać legitymację służbową[3]. Następnie legitymujący policjant ustala tożsamość osoby na podstawie okazanego przez nią dokumentu lub na podstawie oświadczenia innej osoby, której tożsamość ustalono wcześniej[4]. Uzyskane dane osobowe policjant ma obowiązek odnotować w notatniku służbowym[5] i sprawdzić w systemach informatycznych Policji[6]. Wspomniany akt prawny daje policjantom możliwość odstąpienia od legitymowania osoby znanej osobiście[7], co nie oznacza, że policjant może odstąpić od interwencji. Dane osoby znanej osobiście również należy odnotować, choćby skrótowo, w notatniku służbowym, a jeśli naruszyła ona przepisy prawne, należy pociągnąć ją do odpowiedzialności. Na zakończenie legitymowania policjant ma obowiązek ustnie poinformować osobę o prawie do złożenia zażalenia na sposób wykonania czynności do właściwego miejscowo prokuratora[8].



FOT. S. KAMIŃSKI

Przywrócenie naruszonego porządku prawnego – podstawowy cel podjęcia czynności interwencyjnych



FOT. S. KAMIŃSKI

Bezpieczne odbieranie dokumentu od osoby legitymowanej

Dodatkowo każdy policjant w czasie wykonywania czynności służbowych jest obowiązany przestrzegać zasad etyki zawodowej policjanta określonych w załączniku do zarządzenia nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r.

Jak widać, legitymujący policjant nie ma wielu obowiązków prawnych, o których musi pamiętać i które ma realizować w czasie wykonywania czynności. Obowiązki te należy połączyć z aspektami taktycznymi związanymi z bezpieczeństwem oraz z wymogami wynikającymi z innych przepisów, aby bezpiecznie i zgodnie z prawem przeprowadzić legitymowanie osoby.



FOT. S. KAMIŃSKI

Wybór odpowiedniego miejsca do legitymowania i bezpieczne ustawienie – elementy wpływające na bezpieczeństwo i skuteczność policjantów

BEZPIECZEŃSTWO W CZASIE LEGITYMOWANIA

Przed rozpoczęciem legitymowania, jak również każdej interwencji, policjanci powinni ocenić sytuację pod kątem bezpieczeństwa i zakwalifikować ją w sensie prawnym. Ocena bezpieczeństwa polega na zaobserwowaniu liczby osób, ich zachowania i stanu trzeźwości, zagrożeń, które powodują dla siebie i otoczenia, zagrożeń, które występują w otoczeniu itp. Na podstawie oceny sytuacji policjanci powinni podjąć decyzję co do taktyki działania: czy podejmują czynność od razu, czy też należy wezwać wsparcie w postaci innych policjantów, dzielą się rolami na legitymującego i asekurującego. Zbliżając się do osoby bądź osób, które mają być legitymowane, powinni zgłosić dyżurnemu jednostki fakt podjęcia czynności. Powinni również wybrać bezpieczne i ustronne miejsce do przeprowadzenia legitymowania.

Dopiero po spełnieniu powyższych warunków policjanci nawiązują kontakt słowny z osobą i rozpoczynają procedurę ustalania tożsamości. W tym miejscu jednak zasady bezpieczeństwa nie przestają obowiązywać. Policjanci muszą pamiętać, że odpowiadają za bezpieczeństwo swoje i osób objętych czynnościami. Dlatego cały czas powinni obserwować i kontrolować przebieg wydarzeń, utrzymywać stałą łączność z dyżurnym jednostki. Należy wykorzystywać ukształtowanie terenu, aby właściwie się ustawić w stosunku do osób legitymowanych, ograniczyć możliwości ucieczki bądź napaści na funkcjonariuszy. Należy unikać zagrożeń mogących wystąpić ze strony legitymowanych i liczyć się z możliwością użycia przez nich niebezpiecznych narzędzi lub przedmiotów. Właściwe przestrzeganie zasad bezpieczeństwa powinno być gwarantem bezpiecznego i skutecznego wykonania czynności. Umiejętne połączenie taktyki działania z obowiązkami prawnymi sprawi, że policjanci będą bezpieczni w sensie fizycznym i prawnym.



FOT. S. KAMIŃSKI

Sprawdzenie osoby w systemach informatycznych z utrzymaniem kontaktu wzrokowego z osobą legitymowaną – kontrolowanie sytuacji

ASPEKT PRAKTYCZNY CZYNNOŚCI LEGITYMOWANIA – PROCEDURA LEGITYMOWANIA

Jak zatem powinno wyglądać legitymowanie? Nie jest możliwe wskazanie kolejności wykonania czynności podejmowanych w związku z legitymowaniem, bo te będą zależały od wielu czynników zarówno będących po stronie policjanta, jak i niezależnych od niego. Możliwe jest jednak wskazanie, jakie czynności należy wykonać, legitymując osobę, z uwzględnieniem pewnej chronologii: czynności wykonane w związku z zapewnieniem bezpieczeństwa – realizacja obowiązków prawnych – zakończenie czynności. Poniżej proponuję katalog czynności, które powinny być wykonane w czasie legitymowania osoby przez policjanta[9].

LEGITYMOWANIE OSOBY PRZEZ POLICJANTA

1. Ocena sytuacji pod kątem bezpieczeństwa i kwalifikacji prawnej.
2. Poinformowanie dyżurnego jednostki o fakcie podjęcia czynności, miejscu, liczbie osób uczestniczących oraz charakterze zdarzenia.
3. Podział ról w patrolu na policjanta prowadzącego czynność i asekurującego.
4. Zbliżenie się do osoby (osób) w bezpieczny sposób (w miarę możliwości z wykorzystaniem elementu zaskoczenia).
5. Wybór bezpiecznego i w miarę możliwości ustronnego miejsca do wykonania czynności.
6. Przedstawienie się (podanie stopnia, imienia i nazwiska w sposób umożliwiający odnotowanie danych. Policjant nieumundurowany dodatkowo okazuje legitymację służbową).
7. Podanie podstawy prawnej i faktycznej legitymowania.
8. Ustalenie tożsamości osoby (jeśli osoba jest legitymowana z wypowiedzi ustnej, należy wcześniej poinformować ją o odpowiedzialności wynikającej z art. 65 k.w.).
9. Weryfikacja danych osoby poprzez powtórne rozpytanie (dodatkowo, jeśli osoba jest legitymowana z dokumentu tożsamości – należy sprawdzić, czy dokument jest autentyczny).
10. Spisanie danych do notatnika służbowego (imię, nazwisko, adres zamieszkania lub pobytu, nr PESEL, a w przypadku jego nieznajomości data i miejsce urodzenia oraz imiona rodziców i nazwisko rodowe, rodzaj i cechy identyfikacyjne dokumentu, na podstawie którego policjant legitymuje).
11. Sprawdzenie danych osobowych w systemach informatycznych Policji (w uzasadnionych przypadkach sprawdzenie dokumentu tożsamości).
12. Prawidłowe odniesienie się do przyczyny podjęcia interwencji poprzez przedstawienie osobie sytuacji prawnej, zastosowanie środka oddziaływania wychowawczego, postępowania mandatowego lub poinformowanie o skierowaniu sprawy do sądu.
13. Poinformowanie osoby o prawie złożenia zażalenia do właściwego miejscowo prokuratora na sposób przeprowadzenia legitymowania przez policjanta.
14.. Zwolnienie osoby (oddanie dokumentu tożsamości).
15. Poinformowanie dyżurnego o zakończeniu legitymowania i sposobie zakończenia czynności.
16. Uzupełnienie zapisu w notatniku (czas, miejsce i powód legitymowania oraz informacje o sposobie zakończenia czynności).



FOT. S. KAMIŃSKI

Uśmiech na twarzy policjanta – czynnik rozładowujący napięcie

Od policjantów pracujących na ulicy oczekuje się, że będą wizytówką całej instytucji. Ich sposób postępowania, wygląd zewnętrzny, wiedza i umiejętności jej stosowania wpływają na budowanie wizerunku Policji.

Czynność legitymowania, która jest podstawowym uprawnieniem funkcjonariuszy Policji, jest czynnością podejmowaną najczęściej i występuje w związku z realizacją wszystkich innych uprawnień przysługujących policjantom. Umiejętne dobranie taktyki wykonywania czynności, realizacja obowiązków prawnych, a do tego rzeczowy, zdecydowany, ale też kulturalny i obiektywny sposób zachowania się policjanta zgodnie z zasadami etyki zawodowej policjanta i poszanowaniem godności osobistej osób legitymowanych jest kluczem do sukcesu, czyli zgodnej z prawem i bezpiecznej realizacji uprawnienia policjantów, jakim jest legitymowanie.

Przestrzeganie procedur postępowania przy realizacji uprawnień powinno wpłynąć na sposób postrzegania policjanta jako funkcjonariusza kompetentnego – właściwego człowieka na właściwym miejscu.

SEBASTIAN KAMIŃSKI

1 Film jest obecnie niedostępny w serwisie. Autor artykułu ma film we własnych zbiorach.
2 *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów* (Dz.U. Nr 141, poz. 1186), § 2 ust. 1.
3 Tamże, § 2 ust. 2.
4 Tamże, § 4.
5 Tamże, § 7.
6 *Decyzja nr 167 Komendanta Głównego Policji z dnia 19 marca 2008 r. w sprawie funkcjonowania zestawu centralnych zbiorów informacji tworzących Krajowy System Informacyjny Policji*, § 5.
7 *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu...* dz. cyt., § 6.
8 Tamże, § 2 ust. 3.
9 Katalog zaczerpnięty z opracowania autora artykułu pt. *Procedury postępowania policjanta w czasie realizacji niektórych uprawnień*, Słupsk 2012.

PRZYCHODZI OBYWATEL DO DYŻURNEGO

KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI NADINSP. MAREK DZIAŁOSZYŃSKI NA ROCZNEJ NARADZIE KIEROWNICTWA POLICJI W LUTYM TEGO ROKU NAKREŚLIŁ PRIORYTETY POLICJI NA R. 2012. DUŻYM WYZWANIEM DLA POLICJI JEST ZABEZPIECZENIE PORZĄDKU PODCZAS EURO 2012. ALE NIE TYLKO TO BYŁO TEMATEM NARADY. OKREŚLIŁ TAKŻE CELE DŁUGOTERMINOWE, W KTÓRYCH ZNALAZŁA SIĘ TAKŻE POPRAWA JAKOŚCI PRACY POLICJI, A W SZCZEGÓLNOŚCI POPRAWA KONTAKTU NA LINII OBYWATEL – POLICJA – OBYWATEL, CO ZNACZNIE PRZYCZYNI SIĘ DO TWORZENIA POZYTYWNEGO WIZERUNKU POLICJI. KOMENDANT STWIERDZIŁ, IŻ POLICJA MA SŁUŻYĆ LUDZIOM, ROZPOZNAWAĆ POTRZEBY OBYWATELI I SKUTECZNIE JE ZASPOKAJAĆ. WAŻNYM ELEMENTEM TWORZENIA POZYTYWNEGO WIZERUNKU POLICJI JEST TZW. FAZA PIERWSZEGO KONTAKTU (WRAŻENIA) NA LINII OBYWATEL – POLICJANT. NAJCZĘŚCIEJ OBYWATELE ZWRACAJĄ SIĘ DO POLICJI POPRZEZ DYŻURNEGO JEDNOSTKI. KONTAKT TEN JEST ALBO OSOBISTY, ALBO TELEFONICZNY.

Marta Grzybowska
Sylwester Młynarski

Dyżurny jednostki organizacyjnej Policji jest obarczany wieloma obowiązkami, z których musi się wywiązywać w sposób należyty. *Zarządzenie nr 1173 Komendanta Głównego Policji z dnia 10 listopada 2004 r. w sprawie organizacji służby dyżurnej w jednostkach organizacyjnych Policji* wyraźnie określa, że służba dyżurnego jednostki Policji jest pełniona w celu zapewnienia:

1) ciągłości pracy jednostki i gotowości do realizacji ustawowych zadań Policji, głównie w zakresie ochrony życia i zdrowia obywateli, mienia oraz ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego,
2) sprawnego kierowania i wykorzystywania sił i środków Policji,
3) szybkiego mobilizowania sił i środków koniecznych do działań interwencyjnych,
4) nadzorowania wykonawstwa zadań przez policjantów pełniących służbę w patrolach, obchodach, na posterunkach oraz przy pomieszczeniach przeznaczonych dla osób zatrzymanych,
5) organizowania współdziałania,
6) organizowania wymiany informacji między jednostkami Policji,
7) przyjmowania i załatwiania interesantów.

Dlatego należy pamiętać o tym, jak ważną rolę odgrywa dyżurny w kierowaniu jednostką Policji. Podczas nieobecności kierownictwa jednostki przyjmuje na siebie obowiązek kierowania działaniami funkcjonariuszy tej jednostki oraz podejmowania decyzji we wszystkich sprawach jej funkcjonowania. Dyżurny jest także pierwszym ogniwem, z którym stykają się interesanci przychodzący do jednostki policyjnej. Dlatego od jego fachowości i sposobu załatwienia sprawy oraz umiejętności w nawiązywaniu kontaktów z obywatelami zależy opinia o Policji. Dlatego też dyżurnym powinna zostać osoba posiadająca wiedzę, umiejętność analizowania, zarządzania, doświadczenie zawodowe i życiowe, odporność na stres, a także łatwość w komunikowaniu się. Nie bez kozery nazywano nie tak dawno dyżurnych „komendantami po godzinach". Dzisiaj nazwa ta została nieco zapomniana.

Obywatel zgłaszający się do jednostki Policji najczęściej styka się z dyżurnym jednostki jako policjantem „pierwszego kontaktu". Nie widzi systemów informatycznych wspomagających ich pracę, nie widzi monitoringów, faksów, szyfrofaksów, telefonów, magazynów czy też innych pomieszczeń będących pod jego nadzorem. Widzi dyżurnego (policjanta) lub jego zastępcę (policjanta) i oczekuje od nich pozytywnego załatwienia sprawy. W myśl przysłowia „Jak cię widzą, tak cię piszą", taka opinia będzie o Policji, jak policjant będzie postrzegany przez klienta, w jaki sposób udzieli jemu pomocy, w jaki sposób będzie z nim rozmawiał i jak będzie się prezentował. Można się pokusić o stwierdzenie, że ocenie będzie podlegała jego wiedza merytoryczna, doświadczenie dyżurnego, a także komunikacja interpersonalna.

Dyżurny jednostki przyjmujący ustne zgłoszenie o wydarzeniu jest zobowiązany zgodnie z zarządzeniem 1173 poprzez zadawanie pytań dążyć do ustalenia w kolejności:

a) rodzaju wydarzenia, jego okoliczności, czasu, miejsca, uczestników i skutków,
b) danych osobowych sprawcy, jego cech charakterystycznych, miejsca przebywania oraz w przypadku ucieczki, kierunku i sposobu przemieszczania się,
c) danych osoby zgłaszającej.

Osobę zgłaszającą informuje się w niezbędnym zakresie o przewidywanych działaniach policyjnych oraz w razie potrzeby udziela wskazówek co do dalszego postępowania w związku ze zdarzeniem.

Osoby zajmujące stanowiska kierowania przyjmując telefoniczne zgłoszenie, są zobowiązane przedstawić się, podając stanowisko i nazwę jednostki Policji, a na żądanie telefonującego podać stopień, imię i nazwisko.

Na podstawie analizy uzyskanych informacji, posiadanej wiedzy i doświadczenia oficer dyżurny podejmuje decyzję co do dalszego toku postępowania w danej sprawie. Z powyższego wynika, że ważnym elementem obsługi klienta przez dyżurnego jest komunikacja interpersonalna.

Dyżurni muszą doskonale umieć słuchać, zadawać konkretne pytania i interpretować komunikaty niewerbalne. W samym procesie komunikacji i w pozawerbalnych aspektach mowy są elementy, na które należy zwrócić szczególną uwagę, gdy mówimy o służbie dyżurnego. Pierwszym z nich będzie sposób zbierania informacji od obywatela i ich interpretacja. Należy zrobić to w sposób jasny, szybki i klarowny.

Następnym elementem będzie sposób interpretacji komunikatów niewerbalnych. Antropolog A. Mehrabin odkrył, że w procesie komunikacji interpersonalnej jedynie 7% informacji przekazują słowa osoby mówiącej, 38% – brzmienie jej głosu i aż 55% – jej zachowania niewerbalne. Podobne wyniki uzyskał amerykański psycholog R. Birdowhstell. Jego badania dowodzą, że w konwersacjach bezpośrednich 35% informacji pochodzi ze słów i 65% z ekspresji niewerbalnej.

Ustne porozumiewanie się z pewnością jest bardziej naturalne, szybkie i bardziej osobiste, gdyż można je wzbogacić różnymi sygnałami niewerbalnymi wyrażającymi się poprzez:

– sposób, w jaki siedzimy, stoimy, chodzimy, kontaktujemy się wzrokowo,
– sposób, w jaki tworzymy otoczenie fizyczne, w którym pracujemy i mieszkamy,
– nasze otoczenie: dom, pracę, samochód, rodzinę, przyjaciół,
– ton głosu,
– nasz wygląd, zwłaszcza twarz, włosy, ciało, odzież i jej kolor,
– gesty,
– odległość, w jakiej stajemy od siebie.

Sygnały niewerbalne są dla nas głównym źródłem informacji o emocjach, uczuciach i uzupełniają, podkreślają to, co przekazujemy za pomocą słów, które czasami okazują się niewystarczające - niekiedy lepiej niż słowa przemawia uśmiech czy gest. Dzięki sygnałom niewerbalnym możemy wzmocnić przekaz słowny, uczynić go bardziej czytelnym dla odbiorcy. Zachowanie niewerbalne pomaga w wyjaśnianiu niejasnych przekazów. Zazwyczaj bardziej wierzymy temu, co sygnalizuje nam zachowanie drugiej osoby niż jej wypowiedzi słowne. Zachowania niewerbalne mówią nam o relacjach pomiędzy ludźmi. Każdy akt porozumiewania się wyraża ustosunkowanie się do osoby, z jaką mamy kontakt. Język ciała prawie zawsze odsłania autentyczne intencje. Jednak bezsłowne komunikaty rozmówcy należy interpretować ostrożnie, gdyż ich znaczenie zależy od tego, kto, gdzie i jak je przekazuje.

Warunkiem dobrego porozumiewania się jest prawidłowy odbiór intencji, a o jego efektywności przesądza wiedza na temat:

– przebiegu procesu komunikowania się,
– wad i zalet ustnego porozumiewania się,
– informacji przekazywanych przez komunikację niewerbalną.

Właściwe komunikowanie się polega na tym, że jedna osoba mówi, a druga słucha, a następnie role te zostają odwrócone. Żeby doskonale porozumieć się, należy aktywnie słuchać, a w sytuacji newralgicznej zadawać pytania po to, aby nasze intencje i zamiary zostały właściwie zinterpretowane.

Pytania w rodzaju „co byś zrobił..." lub „jak zabrałbyś się do..." zwracają rozmówcom „władzę", której się ich pozbawia, gdy wydaje się im polecenia czy instrukcje. Pytania zaczynające się od „dlaczego…", często nieświadomie, ale oskarżają osobę, z którą rozmawiamy. Stawiają ją pod murem, skąd jedynym wyjściem jest kłamstwo służące ratowaniu „dobrego imienia".

Milczenie to kolejna umiejętność, którą warto opanować. Nie takie milczenie, że się innym niczego nie mówi, lecz takie, które, w trakcie rozmowy pozostawia drugiej stronie czas na zastanowienie się, na to, co następnie powie lub zrobi. Jest to składowa część twórczego, pozytywnego, wzajemnego oddziaływania. Czynnikiem negatywnie wpływającym na efektywność komunikowania się jest każda przeszkoda, która utrudnia wymianę informacji między nadawcą i odbiorcą. Należą do nich: szum, hałas z ulicy, różnice językowe, różnice w postrzeganiu, złość, pośpiech czy niezadowolenie. Czasami słyszymy tylko to, co chcemy usłyszeć. Odbiorcy są często tak zajęci myśleniem nad tym, co chcą następnie powiedzieć, że nawet nie starają się rozszyfrować komunikatu nadawcy, więc nie udaje im się go zrozumieć. Nadawca może nie wiedzieć, czy odbiorca poprawnie rozszyfrował jego komunikat i nie może być pewny, czy poprawnie nadał komunikat.

Chcemy być spostrzegani jako ludzie świetnie komunikujący się, czy jest to jednak możliwe? Okazuje się, że bywa z tym u nas bardzo różnie, a zależy to w głównej mierze od tego, że:

– ludzie nie zawsze ośmielają się powiedzieć, co rzeczywiście myślą,
– ludzie nie zawsze zdają sobie sprawę ze swoich rzeczywistych uczuć,
– uczucia są w pewnym sensie trudne do nazywania,
– te same słowa mają dla różnych ludzi różne znaczenia.

Właściwe zrozumienie odbiorcy jest trudne, zwłaszcza gdy mówimy o przekazie telefonicznym (w przypadku służby dyżurnego). Policjant oczekuje wsparcia, konkretnych podpowiedzi. Nie widząc osoby, na podstawie jej głosu ma zinterpretować zdarzenie – błędy związane z oceną sytuacji zdarzają się nie tak rzadko.

Należy pamiętać, że jakość komunikacji wywiera wpływ na wydajność i efektywność pracy, rozwiązywanie konfliktu lub udzielenie pomocy. ■

Bibliografia

Zarządzenie nr 1173 Komendanta Głównego Policji z dnia 10 listopada 2004 r. w sprawie organizacji służby dyżurnej w jednostkach organizacyjnych Policji (Dz.Urz KGP Nr 21, poz. 132).

Domachowski W., *Psychologia społeczna komunikacji niewerbalnej*, Toruń 1993.

Grzesiuk L., *Style komunikacji interpersonalnej*, Warszawa 1979.

Grzesiuk L., Trzebińska E., *Jak ludzie porozumiewają się?*, Warszawa 1978.

Matusewicz Cz., *Komunikacja niewerbalna*, „Przegląd Psychologiczny" 1972, nr 2.



FOT. W.NOWICKI

KONSEKWENCJE STOSOWANIA ŚRODKÓW PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO

CZĘŚĆ I

Anita Kubanek

PAŃSTWO, W KTÓRYM WSZYSCY OBYWATELE SĄ W PEŁNI POSŁUSZNI PRAWU, A ICH ZACHOWANIA ZGODNE Z PRZYJĘTYMI STANDARDAMI (ZARÓWNO PRAWNYMI, JAK I MORALNYMI), TO UTOPIA. W RZECZYWISTOŚCI ISTNIEJĄ PAŃSTWA, KTÓRE ZE WZGLĘDU NA KONIECZNOŚĆ EGZEKWOWANIA POSŁUSZEŃSTWA SĄ WYPOSAŻONE W RÓŻNORODNE NARZĘDZIA, W TYM UŻYCIE SIŁY. JEDNYM Z TAKICH NARZĘDZI JEST PRZYMUS BEZPOŚREDNI, BĘDĄCY ATRYBUTEM WYŁĄCZNIE WŁADZY PAŃSTWOWEJ. JEST TO NIEBYWALE DOLEGLIWY ŚRODEK, KTÓREGO CELEM JEST ODDZIAŁYWANIE NA OBYWATELA – POCZĄTKOWO PSYCHICZNIE ZA POMOCĄ SANKCJI KARNYCH I GROŹBY JEGO ZASTOSOWANIA, A W KONSEKWENCJI POPRZEZ RZECZYWISTE JEGO UŻYCIE. UPRAWNIENIE TO STANOWI WYRAŹNĄ INGERENCJĘ W SFERĘ PRAW I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA I OBYWATELA ZAGWARANTOWANYCH KONSTYTUCYJNIE. POWODUJE TO, ŻE ZASTOSOWANIE PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO RODZI SZEROKĄ GAMĘ SKUTKÓW ZARÓWNO W KONTEKŚCIE OSOBY STOSUJĄCEJ PRZYMUS (FUNKCJONARIUSZA), JAK I OSOBY, WOBEC KTÓREJ JEST ON STOSOWANY. ABY UTRZYMAĆ ZAUFANIE OBYWATELI DO PAŃSTWA, KONSEKWENCJE PRZEKRACZANIA UPRAWNIEŃ POWINNY BYĆ RÓWNIE (LUB BARDZIEJ) DOTKLIWE, CO SAMO JEGO STOSOWANIE.

Funkcjonariusze Policji zostali wyposażeni przez ustawodawcę w szereg uprawnień w celu ochrony obywateli (ich dóbr osobistych i mienia) oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego. Możliwość realizacji powyższego zapewnia stosowanie środków przymusu bezpośredniego, które jest bezpośrednio związane z użyciem siły. Pod względem skutków, jakie wywołuje jej użycie, jest to jedno z bardziej kontrowersyjnych uprawnień Policji. Analiza procedur użycia poszczególnych rodzajów środków, jak również sytuacji, jakie powstają po ich użyciu, doprowadziła do wniosku o wielopłaszczyznowości skutków użycia środków przymusu bezpośredniego. Ilustruje to wykres.



Źródło: opracowanie własne

Pierwsza grupa skutków ma charakter faktyczny. Związane są one z wystąpieniem konkretnego zdarzenia w sferze realnej tuż po użyciu środka. Zaliczyć do nich można zranienie osoby, śmierć osoby oraz zniszczenie mienia[1]. Konsekwencje te wiążą się nierozerwalnie z naruszeniem dóbr osobistych i praw chronionych m.in. przez *Ustawę z dnia 18 maja 1964 r. Kodeks cywilny*[2] i Konstytucję[3] – tj. zdrowia, życia, godności, nietykalności cielesnej. Mogą one się zdarzyć w przypadku należytego stosowania przymusu bezpośredniego i w przypadku przekroczenia uprawnień. Zranienie osoby może być wynikiem użycia praktycznie każdego ze środków i ma tym samym największy zakres przyczynowy. Przykładowo, kajdanki mogą zranić osobę, wobec której się je stosuje poprzez nienależyte ich założenie i w efekcie zatrzymanie obiegu krwi. Podobny skutek może mieć użycie kaftana bezpieczeństwa, który, zgodnie z procedurami, jeżeli jest stosowany przez dłużej niż dwie godziny, powinien być rozwiązany (taśmy rękawów kaftana)[4]. Użycie pałki służbowej również może zranić osobę: w przypadku właściwego zastosowania – poprzez uderzanie w umięśnione partie ciała lub w przypadku przekroczenia uprawnień – poprzez zadawanie uderzeń rękojeścią pałki (co jest zabronione).

Śmierć osoby to ostateczny i nieodwracalny skutek faktyczny zastosowania przymusu. W związku z tym, że środki te nie są celem samym w sobie, lecz narzędziem realizacji określonych celów, należy przyjąć, że założeniem ich użycia nie jest śmierć osoby. Jest ona natomiast wynikiem albo przekroczenia uprawnień, albo użycia np. broni palnej wobec osoby, która bezpośrednio zagraża życiu lub zdrowiu funkcjonariusza lub osoby trzeciej. Skutek śmiertelny może nastąpić po zastosowaniu przez zbyt długi czas (dłużej niż dwie sekundy) paralizatora, będącego elektronicznym urządzeniem obezwładniającym. Środki te „najłatwiej" mogą spowodować śmierć. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że po wystąpieniu jednego z powyższych skutków faktycznych funkcjonariusz jest zobowiązany do natychmiastowego udzielenia pierwszej pomocy osobie, wobec której zastosowano przymus. Ponadto jest zobowiązany do zabezpieczenia śladów w miejscu wystąpienia zdarzenia i ochrony przed osobami postronnymi, ustalenia świadków zdarzenia oraz powiadomienia dyżurnego i przełożonego[5].

Ostatnim skutkiem faktycznym jest zniszczenie mienia. Dotyczy to zarówno własności osoby, wobec której stosuje się przymus, jak i osób postronnych. Zniszczenie ewidentnie następuje na dwóch płaszczyznach: należytego użycia środków lub przekroczenia uprawnień. Przykładowo, w wyniku użycia kolczatki drogowej może ulec zniszczeniu pojazd osoby, wobec której się ją stosuje, jak również pojazd osoby trzeciej, w którego uderzył kierujący pojazdem, tracący panowanie na kierownicą w wyniku przebicia opon kolczatką. Uszkodzenie mienia osoby, wobec której stosuje się kolczatkę, występuje w obu przypadkach: należytego i nienależytego jej użycia. Natomiast sytuacja zniszczenia mienia osób postronnych nie jest już tak oczywista. Może to nastąpić w przypadku niewłaściwego zabezpieczenia drogi przez policjantów lub nienależytego przeprowadzenia pościgu. Niejednoznaczny jest również przypadek, w którym po zastosowaniu środka przymusu (np. pałki służbowej czy paralizatora) osoba wzywana do posłuszeństwa niszczy cudze mienie, np. poprzez przewrócenie się na okno sklepowe i jego wybicie. Funkcjonariusz prawidłowo zastosował środek, jednak nie był w stanie przewidzieć pewnych następstw, które były wprawdzie konsekwencją jego czynów, ale nie wynikiem celowych działań. Jeżeli winę za zniszczenie mienia przypisuje się ewidentnie policjantowi, wtedy ponosi on określony rodzaj odpowiedzialności. Zgodnie bowiem z *Ustawą z dnia 7 maja 1999 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej i Urzędu Ochrony Państwa*[6] funkcjonariusz, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków służbowych ze swej winy wyrządził szkodę w mieniu, ponosi odpowiedzialność majątkową w granicach rzeczywistej straty i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda.

Pomiędzy skutkiem faktycznym polegającym na zniszczeniu mienia a kolejnym rodzajem omawianych konsekwencji występuje bardzo duża zależność. Różnica polega na tym, że w pierwszym nacisk jest kładziony na samo zniszczenie mienia, a w drugim – na skutki ekonomiczne tego zniszczenia. Zatem kolejnym skutkiem zastosowania środków przymusu bezpośredniego są konsekwencje ekonomiczne. Mają one ścisły związek ze zniszczeniem mienia (w wyniku zastosowania środka), a w konsekwencji poniesieniem przez osobę straty o charakterze ekonomicznym (finansowym). Należy rozgraniczyć szkodę, polegającą na utracie przez poszkodowanego określonych wartości majątkowych, jak również szkodę polegającą na nieuzyskaniu spodziewanych korzyści[7]. Jeżeli strata powstała poprzez nienależyte wypełnianie obowiązków przez funkcjonariusza, to ponosi on (zgodnie z wcześniej cytowaną ustawą) odpowiedzialność finansową w granicach rzeczywistej straty. Odpowiedzialność za straty finansowe nie jest jednak jednoznaczna i wina nie zawsze leży po stronie funkcjonariusza. Zaznaczyć należy, że działa on w ramach zapewnienia bezpieczeństwa zagrożonym obywatelom oraz w celu odparcia czynnej napaści i wymuszenia podporządkowania się. Powinno się zatem zbadać proporcjonalność dóbr: ochrona obywatela i jego bezpieczeństwa przed zagrożeniami ze strony osoby, wobec której stosuje się przymus, albo mienie, które z reguły łatwo odtworzyć i doprowadzić do stanu sprzed zniszczenia. Warto w takich momentach odpowiedzieć sobie na pytanie: Czy zdrowie osoby, która została napadnięta, również można przywrócić do poprzedniego stanu? W moim przekonaniu użycie środków przymusu jest konieczne, a konsekwencje finansowe, które może spowodować, należy traktować, zgodnie z zasadą ważenia dóbr, jako mniej ważne dobro.

Kolejny rodzaj konsekwencji stosowania środków przymusu bezpośredniego ma charakter prawny. Oznacza to, że ich zastosowanie wiąże się z powstaniem, zmianą czy też wygaśnięciem stosunku określanego mianem stosunku prawego. Z tego rodzaju skutkiem mamy z reguły do czynienia w przypadku przekroczenia uprawnień. Zastosowanie siły fizycznej i przymusu przez funkcjonariuszy wypełnia znamiona co najmniej kilku czynów zabronionych przez kodeks karny. Jednak ustawowe uprawnienie do zastosowania przymusu wyłącza odpowiedzialność karną i czyni z niego prawne działanie na mocy przepisu. Należyte użycie przymusu bezpośredniego nie powoduje zatem odpowiedzialności, a tym samym nie powoduje skutków prawnych. Przekroczenie uprawnień to natomiast działanie poza granicami prawa, na podstawie własnych postanowień i decyzji, niepopartych ustawowym upoważnieniem, działanie wykraczające poza legalizm prawny. Nie jest to jednak zachowanie jednoznaczne, bowiem funkcjonariusze działają często w bardzo niebezpiecznych i stresujących sytuacjach, mając kilka sekund na podjęcie prawidłowej decyzji. To ułatwia wystąpienie pomyłek i nieproporcjonalnych do sytuacji zachowań. Należy zaznaczyć, że są one w większości przypadków kwalifikowane jako przestępstwo o charakterze nieumyślnym, gdyż często są spowodowane lekkomyślnością i niedbalstwem policjanta[8].

Właśnie wtedy pojawia się skutek prawny, powodujący powstanie stosunku prawnego. Ma on na celu pociągnięcie do odpowiedzialności funkcjonariusza, który nie dopełnił obowiązków lub je przekroczył, oraz zadośćuczynienie względem osoby poszkodowanej poprzez użycie środków przymusu. Działanie policjanta może polegać na naruszeniu nietykalności cielesnej, pozbawieniu wolności, zmuszeniu do określonego zachowania się czy nieumyślnym spowodowaniu ciężkiego uszkodzenia ciała, nieumyślnym spowodowaniu śmierci[9]. Za nienależyte wypełnianie obowiązków funkcjonariuszowi grożą trzy rodzaje odpowiedzialności: karna, dyscyplinarna oraz majątkowa (cywilna). Pierwsza z nich polega na poniesieniu odpowiedzialności przewidzianej przez kodeks karny (art. 155–157 k.k.), na równi z innymi obywatelami, z zastrzeżeniem, że pełnienie służby w Policji powoduje okoliczność obciążającą.

Odpowiedzialność dyscyplinarna wiąże się z naruszeniem dyscypliny służbowej czy też nieprzestrzeganiem zasady etyki zawodowej. W efekcie funkcjonariusz może zostać ukarany przewidzianymi przez określone procedury karami, takimi jak: nagana, obniżenie stopnia, wyznaczenie na niższe stanowisko.

Odpowiedzialność majątkowa wiąże się z wyrządzeniem szkody poprzez np. uszkodzenie mienia w wyniku użycia środka przymusu. Jeżeli funkcjonariusz wyrządził szkodę w ramach wykonywania powierzonych mu obowiązków, działając w granicach i na podstawie prawa, to odpowiedzialność za szkodę poniesie Skarb Państwa. Jeżeli natomiast w ramach wykonywania czynności służbowych wyrządził szkodę ze swojej winy, ponosi odpowiedzialność majątkową zgodnie z przytaczaną wcześniej ustawą o takiego rodzaju odpowiedzialności. Bez względu na rodzaj przekroczenia uprawnień i rodzaj odpowiedzialności niezmienny pozostaje fakt, że użycie środka przymusu powoduje skutek w sferze prawnej, którego bieg dopiero się rozpoczyna (postępowanie karne, dyscyplinarne czy cywilne).

W kolejnym numerze „Przeglądu Prewencyjnego" zostaną scharakteryzowane pozostałe skutki użycia środków przymusu bezpośredniego – służbowe, społeczne i etyczne (moralne).

Anita Kubanek

1 A. Szymański, D. Walczak, E. Krzyżak-Szymańska, *Podręcznik policjanta służby prewencyjnej. Cz. 1*, Legionowo 2004, s. 158.
2 *Ustawa z dnia 18 maja 1964 r. Kodeks cywilny* (Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), art. 23 i n.
3 *Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (Dz.U. Nr 78, poz. 483), art. 38 i n.
4 *Instrukcja nr I Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej z dnia 10 listopada 1978 r. o wzorze i sposobie używania kajdanek i prowadnic oraz stosowania kaftanów bezpieczeństwa.*
5 A. Tyburska (red.), M. Kaczmarczyk, A. Sęk, *Wybrane zagadnienia dotyczące użycia środków przymusu bezpośredniego i broni palnej przez policjantów*, Szczytno 2009, s. 39.
6 Dz.U. Nr 53, poz. 548.
7 A. Tyburska (red.), M. Kaczmarczyk, A. Sęk, *Wybrane zagadnienia…*, dz. cyt., s. 87.
8 Tamże, s. 87.
9 Tamże.



PASY BEZPIECZEŃSTWA
ASPEKTY PRAWNE

FOT. J.DWULIT

POSTĘP W TECHNICE, JAKI NASTĄPIŁ W DRUGIEJ POŁOWIE XX W. I DOTYCZYŁ TRANSPORTU LĄDOWEGO, SPOWODOWAŁ NIEPOHAMOWANY ROZWÓJ MOTORYZACJI. ROŚNIE LICZBA POJAZDÓW PORUSZAJĄCYCH SIĘ PO DRODZE, ROZWIJAJĄ ONE CORAZ WIĘKSZE PRĘDKOŚCI, CO PRZYCZYNIA SIĘ W DUŻEJ MIERZE DO WZROSTU LICZBY OFIAR ZDARZEŃ DROGOWYCH. KONSTRUKTORZY SAMOCHODÓW SZYBKO DOSTRZEGLI ZAISTNIAŁY PROBLEM I ROZPOCZĘLI PRACE NAD POPRAWĄ BEZPIECZEŃSTWA JAZDY. W POJAZDACH ZACZĘTO STOSOWAĆ BIERNE ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA – PASY.

Janusz Dwulit

Zamontowanie pasów bezpieczeństwa nie rozwiązało jednak istniejącego problemu. Duża grupa użytkowników aut nie korzystała z tego rodzaju rozwiązań technicznych.

Ekonomiści w krajach Europy Zachodniej wyliczyli koszty, jakie ponosi państwo, a przede wszystkim podatnik, w związku ze skutkami zdarzeń drogowych. Nakłady finansowe państwa na organy procesowe, służbę zdrowia, olbrzymie odszkodowania wypłacane przez firmy ubezpieczeniowe, powodujące stały wzrost składek ubezpieczeniowych – to tylko przykłady, które potwierdziły istnienie poważnego problemu. Dodatkowo niemożliwe do oszacowania są tragedie rodzinne, które towarzyszą tym zdarzeniom. Problem został bardzo szybko wychwycony przez organy państwowe.

Spowodowało to podjęcie prac legislacyjnych, których celem było wypracowanie takich zasad, aby użytkownicy pojazdów zostali zmuszeni do korzystania z biernych środków bezpieczeństwa. W naszym kraju wymagania w stosunku do osób kierujących pojazdami, i innych uczestników ruchu, określa *Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym*. Zgodnie z art. 2 pkt 17 tej ustawy uczestnikiem ruchu jest nie tylko pieszy i kierujący, lecz także inna osoba znajdująca się w pojeździe. Właśnie kierujący i osoba przewożona pojazdem są podmiotem indywidualnym w treści art. 39 ustawy. Ustawodawca w ust. 1 nakłada na nich obowiązek korzystania z pasów bezpieczeństwa podczas poruszania się pojazdem samochodowym (m.in. motocyklem, samochodem osobowym, ciężarowym oraz autobusem) w przypadku, gdy stanowią one element wyposażenia pojazdu. W tym miejscu należałoby się zastanowić, czy ograniczenie się tylko do pojazdów samochodowych nie było błędem ustawodawcy. Proszę zwrócić uwagę, że ciągnik rolniczy w obecnym stanie prawnym nie należy do grupy pojazdów samochodowych, jednak nowoczesne modele są wyposażone w pasy bezpieczeństwa, zarówno dla kierowcy, jak i pasażera. Oznacza to, że konstruktorzy ciągników uznali, że są one niezbędne dla bezpieczeństwa ich użytkowników, w szczególności z uwagi na prędkość, jaką mogą w tej chwili rozwijać. A co na to ustawodawca?

Wracając do obecnej sytuacji prawnej, należy zwrócić uwagę na stworzenie przez ustawę stale poszerzanego katalogu podmiotów zwolnionych z obowiązku korzystania z pasów bezpieczeństwa. Specyfika pracy i bezpieczeństwo w głównej mierze decydowały o uprzywilejowaniu danej grupy. Zgodnie z ust. 2 ww. ustawy zwolnieniu podlegają nw. osoby.

1. Osoby mające orzeczenie lekarskie o przeciwwskazaniu do używania pasów

Wśród funkcjonariuszy realizujących zadania związane z pełnieniem służby na drodze ten zapis wzbudza wiele wątpliwości. Problemy interpretacyjne wynikają z faktu, iż kierujący pojazdami, korzystający z tego przywileju, podczas kontroli drogowych okazują zarówno zaświadczenia, jak i orzeczenia lekarskie zwalniające ich z tego obowiązku. Istniejąca wątpliwość zmusiła Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji do zajęcia stanowiska w przedmiotowej sprawie. Analizując przedstawiony kazus, sięgnięto do ustawy z czasów przed jej nowelizacją ze stycznia 2002 r. Wówczas widniał zapis, że lekarz wydaje zaświadczenie zwalniające z obowiązku używania pasów bezpieczeństwa. Przyczyny zmiany normy prawnej należy upatrywać w art. 2 ust. 1 *Ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i dentysty*. Uznano jednak, że nowelizacja zapisu w art. 39 Prd nie miała na celu zmiany charakteru przedmiotowego, a nastąpiła z uwagi na konstrukcję zapisu w ustawie o zawodzie lekarza. Zwrócono również uwagę, że Naczelny Sąd Administracyjny wielokrotnie zajmował już stanowisko w kwestii tego, iż nie nagłówek, a treść decyduje o znaczeniu dokumentu. W związku z powyższym uznano, że w tym zakresie wiążący jest każdy dokument zwalniający z obowiązku używania pasów bezpieczeństwa wydany przez lekarza.

2. Kobiety o widocznej ciąży

W tym przypadku mamy zupełnie odwrotną sytuację niż opisana powyżej. Policjanci muszą mieć świadomość, iż nie mogą żądać okazania jakiegokolwiek orzeczenia czy zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia kobiety. Funkcjonariusz musi wzrokowo określić jej stan, mając na uwadze to, że ciąża ma być widoczna. Tu praktyka policyjna pokazuje, że pomimo ciąży kobiety bardzo często zapinają pasy, dbając w ten sposób o własne bezpieczeństwo.

3. Kierujący taksówką podczas przewożenia pasażera

Zgodnie z treścią tego punktu uprawnienie to ma taksówkarz tylko podczas przewozu pasażera. Kierowcy ci bardzo często naruszają tę zasadę i podczas pustych przejazdów nie korzystają z pasów bezpieczeństwa. Także przewożenie pasażera bez zapiętych pasów bezpieczeństwa określone w art. 45 ust. 2 pkt 3 Prd stanowi wykroczenie. Taksówkarz może ruszyć w momencie, gdy pasażerowie pozapinają pasy bezpieczeństwa. Jeżeli pasażer odepnie je w czasie jazdy w sposób niewidoczny dla kierującego, odpowiedzialność poniesie tylko pasażer. Kierowca taksówki może korzystać z powyższego przywileju tylko w przypadku wykonywania zarobkowego przewozu osób, a nie przy wykorzystaniu taksówki jako prywatnego środka transportu (przewóz rodziny)[1].

4. Instruktor lub egzaminator podczas szkolenia lub egzaminowania

Instruktor i egzaminator z tego przywileju mogą korzystać tylko wtedy, gdy są w trakcie prowadzonego szkolenia lub egzaminu. Przywilej nie dotyczy egzaminatora w czasie, gdy sam kieruje pojazdem, np. wracając do ośrodka szkoleniowego po zakończonym egzaminie, czy też instruktora przemieszczającego się po kolejnego kursanta.

5. Policjant, funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Inspektora Kontroli Skarbowej, funkcjonariusz celny i funkcjonariusz Służby Więziennej, żołnierz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej – podczas przewożenia osoby (osób) zatrzymanej

Praca ww. osób niejednokrotnie wiąże się z koniecznością transportu osób niebezpiecznych, wymagających stałego nadzoru. Zwolnienie z obowiązku korzystania z pasów ma zapewnić przede wszystkim bezpieczeństwo funkcjonariuszom. Należy zwrócić uwagę, że przywilej dotyczy tylko i wyłącznie konwojentów przewożących osoby zatrzymane w sensie prawnym (np. na

podstawie kodeksu postępowania karnego, kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o Policji, ustawy o cudzoziemcach). W innych sytuacjach jest bezwzględny obowiązek korzystania z pasów. Należy zwrócić uwagę, że osoba zatrzymana, transportowana pojazdem samochodowym wyposażonym w pasy bezpieczeństwa powinna z nich korzystać. W przypadku zastosowania środka przymusu bezpośredniego, ograniczającego swobodę wykonywania ruchów (np. kajdanki, prowadnice, kaftan bezpieczeństwa), realizacji tego obowiązku powinien dopilnować kierujący pojazdem.

6. Funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu podczas wykonywania czynności służbowych

Uprawnienie dotyczy funkcjonariusza, który wykonuje obowiązki służbowe związane z zadaniami przewidzianymi dla tej formacji (np. ochrona Marszałka Sejmu, Prezydenta Rzeczypospolitej)[2].

7. Zespół medyczny w czasie udzielania pomocy medycznej

Wyłączenie osób będących w zespole medycznym z obowiązku zapinania pasów wynika z konieczności realizacji zadań związanych z ratowaniem zdrowia i życia ludzkiego. Konstrukcja zasady jednoznacznie wskazuje, że ratownicy są wyłączeni z obowiązku tylko w sytuacji, gdy udzielają pomocy.

8. Konwojent podczas przewożenia wartości pieniężnych

Zwolnienie z obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa wynika z konieczności szybkiego reagowania w przypadku zagrożenia.

9. Osoba chora lub niepełnosprawna przewożona na noszach lub w wózku inwalidzkim

Osoby znajdujące się na noszach czy też w wózku inwalidzkim nie mają możliwości skorzystania z pasów bezpieczeństwa, co wynika z uwarunkowań technicznych. Wprowadzenie powyższego zapisu do ustawy sformalizowało istniejącą sytuację.

W obecnym stanie prawnym osoba kierująca pojazdem samochodowym oraz przewożona tym pojazdem, jeżeli nie ma zapiętych pasów bezpieczeństwa, popełnia wykroczenie określone w art. 97 k.w. Z uwagi na brak przesłanek ujemnych postępowania mandatowego funkcjonariusze bardzo często proponują w tych przypadkach grzywnę w drodze mandatu karnego zgodną z załącznikiem do *Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2003 r. w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń* (tzw. taryfikatorem). Z zasadami korzystania z pasów jest związany również wspomniany wyżej art. 45 ust. 2 pkt 3 Prd, który zabrania przewożenia pasażera bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Naruszenie tej zasady to kolejne wykroczenie z art. 97 k.w.



FOT. K.ŚLUSARZ

Podsumowując, kierujący pojazdem samochodowym wyposażonym w pasy bezpieczeństwa, jeżeli porusza się, nie korzystając z nich, i w ten sam sposób przewozi pasażera, naraża się na dwa mandaty karne (zbieg wykroczeń jednorodnych)[3] w kwocie po 100 zł każdy. Również zgodnie z obowiązującym od 9 czerwca 2012 r. *Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego* za powyższe wykroczenia zostanie mu dopisanych w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego 6 punktów karnych (2 – za osobiste naruszenie obowiązku zapinania pasów i 4 – za przewożenie pasażera niekorzystającego z pasów bezpieczeństwa).

Policjant zgodnie z art. 97 k.w. w zw. z art. 39 ust. 1 Prd może również ukarać pasażera za naruszenie obowiązku korzystania z pasów bezpieczeństwa. Kwota mandatu karnego wynosi podobnie jak u kierowcy 100 zł. Oczywiście w przypadku pasażera nie ma mowy o punktach karnych. Gdy osoby odmówią przyjęcia mandatów, sporządzane są dwa wnioski o ukaranie: kierowcy oraz pasażera pojazdu.

W codziennej służbie funkcjonariusze, ujawniając wykroczenia związane z pasami bezpieczeństwa, spotykają się podczas kontroli z problemem braku zaświadczeń o przeciwwskazaniu do używania pasów. Osoba informuje, że posiada taki dokument, jednak nie ma go przy sobie. Co w takiej sytuacji? Nic nie stoi na przeszkodzie, aby w ramach czynności wyjaśniających, które mogą być prowadzone zawsze w przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia wykroczenia, wezwać osobę w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia i zobligować do dostarczenia orzeczenia w wyznaczonym terminie. Jeżeli osoba nie dostarczy dokumentu, istnieje możliwość ukarania jej w postępowaniu mandatowym (do 14 dni od ujawnienia wykroczenia) lub skierowania wniosku o ukaranie do sądu.

Naruszenie przepisów korzystania z pasów bezpieczeństwa powinno być objęte zasadą „zero tolerancji”, co oznacza, że policjanci muszą bezwzględnie reagować na każde tego rodzaju naruszenie prawa. Skutki zdarzeń drogowych wystarczająco tłumaczą tak zasadnicze podejście do problemu.

Janusz Dwulit

1 R. A. Stefański, *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 279.
2 Tamże, s. 281.
3 J. Lewiński, *Mandat karny*, Warszawa 2004, s. 21.

Bibliografia

Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (tekst jednolity: Dz.U. z 2010 r. Nr 46, poz. 275 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i dentysty (Dz.U. z 2011 r. Nr 277, poz. 1634, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity: Dz.U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2003 r. w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń (Dz.U. Nr 208, poz. 2022).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego (Dz.U. Nr 87, poz. 488).


FOT.ARCH.SZKOŁY

PRZYJĘCIE ZAWIADOMIENIA O ZAGINIĘCIU OSOBY W ŚWIETLE OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW PRAWNYCH

KAŻDEGO ROKU W POLSCE UZNAJE SIĘ ZA ZAGINIONE OKOŁO 15 TYS. LUDZI. NIESTETY CZĘŚĆ Z NICH NIGDY SIĘ NIE ODNAJDUJE. POSZUKIWANIEM LUDZI ZAJMUJĄ SIĘ ZARÓWNO INSTYTUCJE USTAWOWO POWOŁANE DO TAKIEGO CELU, NP. POLICJA, JAK I ORGANIZACJE POZARZĄDOWE.

Ryszard Bączyk

Realizując ustawowe zadania wynikające z art. 1 ust. 1a *Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* (tekst jednolity: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 z późn. zm.), Policja prowadzi poszukiwania osób zaginionych. Wypełnia swoje zadania na podstawie funkcjonujących przepisów wykonawczych, jakimi są:

1. *Zarządzenie nr 352 Komendanta Głównego Policji z dnia 16 lipca 2003 r. w sprawie prowadzenia przez policję poszukiwania osób zaginionych oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok* (Dz.Urz. KGP Nr 15, poz. 75 z późn. zm.),
2. *Decyzja nr 167 Komendanta Głównego Policji z dnia 19 marca 2008 r. w sprawie funkcjonowania zestawu centralnych zbiorów informacji tworzących Krajowy System Informacyjny Policji* (Dz.Urz. KGP Nr 10, poz. 57 z późn. zm.).

Często pojawiają się wątpliwości co do faktu, kto ma spośród policjantów zajmować się problematyką osób zaginionych. Daje na to jasną odpowiedź § 3 pkt 1 zarządzenia nr 352, ▶

Od 3 maja 2012 r. wprowadzono karalność niszczenia komorniczych znaków zajęcia. Dotychczas obowiązujący przepis penalizował jedynie działania sprawcy zmierzające do uszczuplenia majątku podlegającego zajęciu. Ustawodawca dostrzegł jednak, że niszczenie znaków zajęcia także ułatwia usunięcie rzeczy spod egzekucji, a tym samym jest czynem równie szkodliwym społecznie,co pozostałe zachowania wskazane w **art. 300 § 2 k.k.** (*Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*; Dz.U. Nr 233, poz. 1381).

* * *

Od 21 sierpnia 2012 r. obowiązuje **art. 85a k.w.**, regulujący odpowiedzialność za naruszenie przepisów dotyczących sposobu znakowania dróg wewnętrznych (*Ustawa z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw*; Dz. U. Nr 152, poz. 1018).

* * *

W dziennikach urzędowych nr 6 i 7 Komendanta Głównego Policji zostały opublikowane:

- *Zarządzenie nr 109/12 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym*,
- *Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo – śledczych przez policjantów*,

które zastępują większość zapisów *zarządzenia nr 1426 KGP z dnia 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców* (z wyjątkiem przepisów działów 15 i 16, które tracą moc z dniem 31 grudnia 2012 r.).

wskazując, że „Czynności (…) wykonują wszyscy policjanci zgodnie z ustalonym indywidualnym zakresem obowiązków i uprawnień oraz poleceniami przełożonych”.

Procedura postępowania w sytuacji zaginięcia osoby rozpoczyna się od momentu uzyskania przez Policję pierwszych informacji o zaginięciu. W takich przypadkach policjant zobowiązany jest zareagować natychmiast, jednakże zakres czynności zależy od uzyskanych informacji na ten temat. Każda sytuacja jest odmienna.

Zgodnie z § 2 pkt 3 ww. zarządzenia każdy pełniący służbę policjant, inny niż dyżurny, do którego zgłosi się osoba uprawniona, lub wyznaczony przez niego policjant, jest obowiązany:
- Przyjąć od osoby uprawnionej informację o zaginięciu osoby.
- Niezwłocznie zawiadomić o tym dyżurnego najbliższej jednostki Policji oraz podjąć określone przez niego czynności w niezbędnym zakresie.
- Sporządzić notatkę służbową z wykonanych czynności i przekazać ją dyżurnemu jednostki Policji.

Należałoby tutaj rozgraniczyć dwa pojęcia: „przyjęcie informacji” i „przyjęcie zawiadomienia”. W myśl cytowanego przepisu informację o zaginięciu przyjmuje każdy pełniący służbę policjant. Może to być np. taka sytuacja, kiedy do policjanta pełniącego służbę patrolową zgłosi się matka, informując, iż w pobliżu domu zagubił się kilkuletni syn. W tej sytuacji policjant przyjmuje informację o zaginięciu i po wykonaniu niezbędnych czynności dokumentuje je w notatce służbowej.

Ponadto w każdym przypadku otrzymania informacji o zaginięciu osoby od osoby uprawnionej przyjmuje się zawiadomienie o zaginięciu osoby. Wzór druku zawiadomienia o zaginięciu osoby stanowi załącznik nr 1 do *Instrukcji o sposobie prowadzenia przez policję poszukiwania osób zaginionych i postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości oraz znalezienia nieznanych zwłok*. Zawiadomienie jest obowiązany przyjąć dyżurny jednostki Policji, do której zgłosiła się osoba uprawniona, lub wyznaczony przez niego policjant tej jednostki.

Jeżeli z treści przyjętego zawiadomienia wynika, iż istnieje realna możliwość szybkiego odnalezienia osoby – dyżurny jednostki Policji zarządza i nadzoruje w niezbędnym zakresie przebieg czynności poszukiwawczych zmierzających do odnalezienia tej osoby.

Zgodnie z § 9 pkt 1 zarządzenia nr 352 jednostką właściwą miejscowo do prowadzenia poszukiwań osoby zaginionej jest ta, na której obszarze osoba zaginęła. Aby rozpocząć czynności poszukiwawcze, nie musi być spełniony powyższy warunek, ponieważ każda jednostka ma obowiązek przyjęcia zawiadomienia o zaginięciu osoby, następnie dokumentację z wykonanych czynności przekazać właściwej jednostce. Parę lat temu w Polsce wystąpiła sytuacja zaginięcia kilku osób w górach. Zawiadomienie przyjęte o tym od jednego z rodziców doprowadziło do podjęcia czynności poszukiwawczych na terenie działania jednostki Policji, gdzie wycieczka przebywała. Dzięki sprawnie wykonanym ustaleniom i akcji poszukiwawczej grupę udało się odnaleźć.

Przyjmujący zawiadomienie o zaginięciu osoby jest obowiązany do niezwłocznego sprawdzenia w ewidencji policyjnej osoby zaginionej. Ustalenie, że osoba zaginiona jest zarejestrowana w tej ewidencji jako zaginiona na terenie innej jednostki Policji, stanowi podstawę do podjęcia jedynie czynności sprawdzających w niezbędnym zakresie i uzasadnionych okolicznościami zawartymi w zawiadomieniu oraz do przekazania przyjętego zawiadomienia jednostce Policji, która dokonała wcześniej rejestracji osoby.

Rejestracja taka powinna nastąpić zgodnie z § 11 pkt 6 decyzji nr 167 w ciągu trzech godzin od przyjęcia zawiadomienia o zaginięciu osoby. Na podstawie § 41 pkt 1 i 2 cytowanej decyzji informacje o osobie zaginionej rejestruje policjant przyjmujący zawiadomienie o zaginięciu. Informacje o osobie zaginionej rejestruje się w formie poszukiwań w celu ustalenia miejsca jej pobytu oraz w formie okoliczności z podaniem przyczyny rejestracji.

Do zawiadomienia Policji o zaginięciu osoby uprawniona jest osoba, taka jak:
- członek rodziny osoby zaginionej,
- kierownik instytucji, w której osoba zaginiona lub N.N. osoba przebywała w celu leczenia albo sprawowania nad nią opieki,
- inna osoba, która w złożonym zawiadomieniu uzasadnia podejrzenie popełnienia przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności osoby zaginionej albo wskazuje jednoznacznie okoliczności zaginięcia osoby,
- przedstawiciel właściwego urzędu konsularnego, jeżeli osobą zaginioną jest cudzoziemiec.

Informacje uzyskane od tych osób będą stanowiły następnie podstawę do określenia kierunków, nasilenia i zakresu czynności poszukiwawczych.

Przyjmujący zawiadomienie powinien ustalić w szczególności:
- pełne dane personalne osoby zaginionej,
- cechy wyglądu zewnętrznego, znaki szczególne,
- opis ubioru, znaki firmowe poszczególnych elementów,
- oznaczenie grupy krwi,
- opis przedmiotów posiadanych w czasie zaginięcia,
- miejsce i okoliczności zaginięcia,
- rodzaj chorób, nałogów oraz charakter nawyków i skłonności z uwzględnieniem prób samobójczych,
- rodzaj, czas trwania i skutki poprzednich oddaleń z miejsca pobytu,
- prawdopodobną przyczynę zaginięcia,
- adresy osób, instytucji, do których mogła udać się osoba,
- rodzaj i zakres czynności poszukiwawczych podjętych dotychczas przez rodzinę, znajomych lub podmioty pozapolicyjne.

Zgodnie z § 11 pkt 5 cytowanej decyzji informacje uzupełniające dotyczące rejestracji osób zaginionych w zakresie rejestracji zdjęć, uzupełnienia informacji o rysopisie oraz znakach szczególnych rejestruje się niezwłocznie po ich uzyskaniu, jednak nie później niż w ciągu dziewięciu dni od przyjęcia zawiadomienia o zaginięciu osoby. Dzięki nim policjant sporządzający zawiadomienie o zaginięciu, po dokonaniu analizy i oceny posiadanych faktów i okoliczności, nadaje następnie jedną z dwóch kategorię osoby zaginionej. W przypadku wystąpienia wątpliwości osobą decydującą jest kierownik jednostki Policji, w której przyjęto zawiadomienie.

Jeżeli z treści przyjętego zawiadomienia wynika, że zaginięcie ma związek z katastrofą statku powietrznego lub wodnego albo z innym szczególnym zdarzeniem o charakterze klęski żywiołowej, czynności poszukiwawcze i identyfikacyjne są prowadzone w zakresie określonym przez kierownika grupy operacyjno-procesowej, powołanej w związku z zaistnieniem tego zdarzenia.

Na podstawie uzyskanych informacji policjant:

1. **do I kategorii** zalicza osobę, która opuściła nagle ostatnie miejsce swojego pobytu w okolicznościach uzasadniających podejrzenie popełnienia na jej szkodę przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo uzasadniających podejrzenie zagrożenia jej życia, zdrowia lub wolności, a w szczególności:
   - wskazujących na realną możliwość popełnienia przez nią samobójstwa,
   - jeśli nie jest to osoba małoletnia do lat 15 i jej zaginięcie zgłoszono po raz pierwszy,
   - jeśli jest to osoba, która z powodu wieku, choroby, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych nie może kierować swoim postępowaniem albo wymaga opieki lub pomocy innych osób,
2. **do II kategorii** zalicza osobę, która opuściła ostatnie miejsce swojego pobytu w okolicznościach nie uzasadniających niezwłocznej potrzeby zapewnienia ochrony jej życia, zdrowia lub wolności albo udzielenia pomocy, a w szczególności, gdy:
   - nie istnieją przesłanki wymienione w kategorii I,
   - osoba zaginiona okazywała wcześniej niezadowolenie z własnej sytuacji życiowej lub zamiar jej zmiany albo zabrała ze sobą rzeczy osobiste,
   - osoba zaginiona opuściła ostatnie miejsce swojego pobytu z własnej woli, a w przypadku osoby małoletniej jej zaginięcie nie jest samowolnym oddaleniem się z domu rodzinnego, ze schroniska dla nieletnich, zakładu poprawczego, placówki interwencyjnej, domu dziecka, ośrodka szkolno-wychowawczego lub innej tego rodzaju placówki, w której przebywała ona na mocy orzeczenia sądu; w szczególności, jeżeli fakty takich ucieczek były wcześniej zgłaszane Policji.

Należałoby przyjąć, że różnice między osobą zakwalifikowaną do I i do II kategorii sprowadzają się do ustalenia zdolności lub braku zdolności tej osoby do jej samodzielnej egzystencji. Nie ma znaczenia z pewnością wiek osoby, ponieważ do I kategorii może być zaliczony np. 30-letni mężczyzna cierpiący na cukrzycę. Również uprowadzenie osoby, pozbawienie jej wolności, o czym poinformuje obca jej osoba, będzie powodem zakwalifikowania jej do I kategorii osób zaginionych (zakres czynności do wykonania w przypadku osób I kategorii określa § 7 pkt 1, a w przypadku II kategorii – § 7 pkt 2 zarządzenia nr 352).

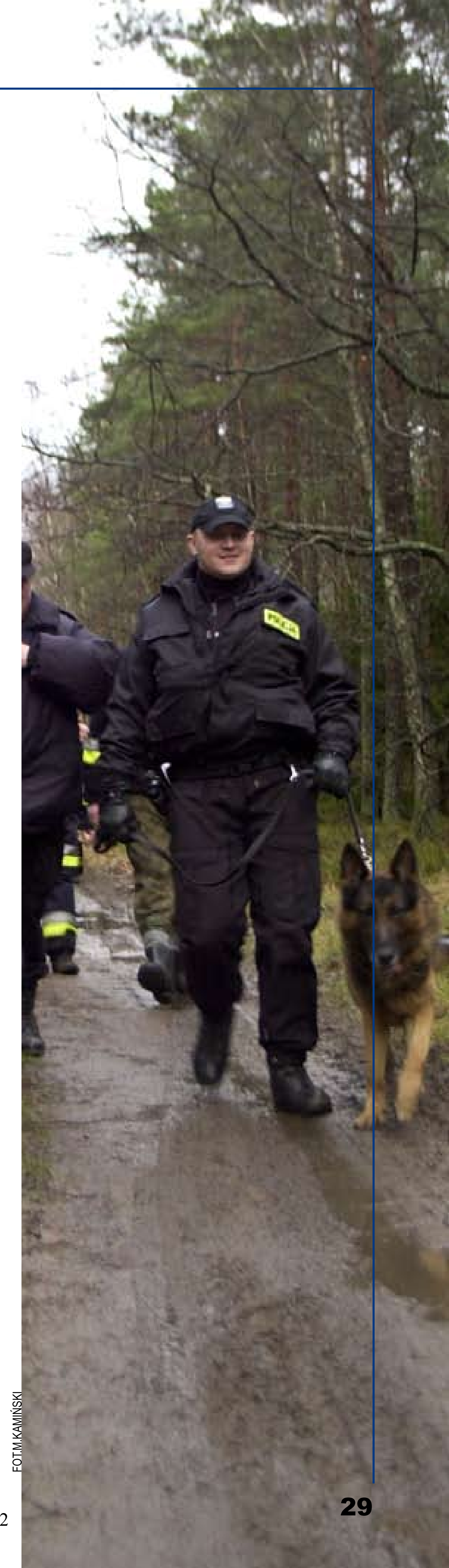
Podczas przyjmowania zawiadomienia o zaginięciu osoby osobę uprawnioną należy pouczyć o tym, iż ma prawo żądać otrzymania potwierdzenia przyjęcia zawiadomienia, które jest wypełniane według wzoru stanowiącego załącznik nr 2 do *Instrukcji o sposobie prowadzenia przez Policję poszukiwania osób zaginionych i postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości oraz znalezienia nieznanych zwłok*. Potwierdzenie takie wypełnia się w dwóch egzemplarzach, z których jeden wydawany jest osobie uprawnionej, natomiast drugi trafia do akt sprawy. Stanowi on niejako zobowiązanie dla osoby do niezwłocznego osobistego powiadomienia wskazanej w ww. potwierdzeniu jednostki Policji o uzyskaniu każdej informacji dotyczącej miejsca pobytu osoby zaginionej wymienionej w zawiadomieniu, w tym o jej powrocie do miejsca zamieszkania, pobytu. Ma to wykluczyć sytuację, że osoba zaginiona powróci do miejsca zamieszkania, a policjanci nie wiedząc o tym, dalej będą prowadzić poszukiwania tej osoby.

Przyjmujący zawiadomienie o zaginięciu osoby policjant powinien poinformować osobę zawiadamiającą o najbliższym punkcie lub siedzibie organizacji udzielającej pomocy prawnej lub psychologicznej rodzinom osób zaginionych. Organizacją taką jest np. ITAKA. ITAKA jako jedyna organizacja pozarządowa w Polsce zajmuje się problemem zaginięć.

Do działań realizowanych przez tę fundację należą:
- praca specjalistów non stop przy linii wsparcia w sprawie zaginionych dorosłych i dzieci,
- koordynacja poszukiwań zaginionych w Polsce i za granicą,
- prowadzenie jedynej publicznej Bazy Danych Osób Zaginionych oraz bazy osób o nieustalonej tożsamości N.N. – bazy znajdują się na stronie www.zaginieni.pl,
- publikacja informacji o zaginięciu – w mediach w Polsce i za zagranicą,
- współpraca z ambasadami i konsulatami,
- współpraca z ośrodkami pomocy społecznej,
- kontaktowanie się z informatorami, wolontariuszami w kraju i za granicą,
- współpraca ze strażą miejską, Zarządem Transportu Miejskiego w Warszawie,
- działania w Internecie – poprzez portale społecznościowe,
- analiza porównawcza bazy danych zwłok osób o nieustalonej tożsamości N.N.,
- profesjonalne wsparcie psychologa, prawnika i pracownika socjalnego dla rodzin osób zaginionych,
- stały kontakt z jednostkami Policji zajmującymi się poszukiwaniami w całej Polsce oraz z wydziałem ds. poszukiwań w Komendzie Głównej Policji.

Na co dzień ITAKĘ wspierają lokalne media. ITAKA współpracuje na stałe z ogólnopolskimi dziennikami, które zamieszczają komunikaty o zaginionych. ■

RYSZARD BĄCZYK



FOT. M. KAMIŃSKI

SZKOLENIA NA TEMAT KORUPCJI W POLICJI

Z PUNKTU WIDZENIA PSYCHOLOGII PRZYCZYNĄ WĄTPLIWOŚCI DOTYCZĄCYCH ZJAWISKA KORUPCJI WŚRÓD POLICJANTÓW SĄ ICH PRZEKONANIA, KTÓRE SĄ NIESPÓJNE Z ROLĄ ZAWODOWĄ. POLICJANCI PRZYZNAJĄ SIĘ DO SZEREGU PRZEKONAŃ, O KTÓRYCH MOŻNA BY POWIEDZIEĆ, ŻE SĄ ONE „PROKORUPCYJNE" W TAKIM SENSIE, ŻE WIARA W NIE PODTRZYMUJE BEZRADNOŚĆ WOBEC ZJAWISKA KORUPCJI. AUTORKI ARTYKUŁU PRZEPROWADZIŁY BADANIA ANKIETOWE NA TEMAT WYŻEJ WYMIENIONYCH PRZEKONAŃ WŚRÓD POLICJANTÓW PIONU PREWENCJI JEDNOSTEK TERENOWYCH ORAZ SŁUCHACZY KURSU PODSTAWOWEGO. WYNIKI TYCH BADAŃ ZOSTAŁY SZCZEGÓŁOWO PRZEDSTAWIONE W POPRZEDNIM ARTYKULE [„PRZEGLĄD PREWENCYJNY" NR 1 / 2012 – DOPISEK REDAKCJI]. NINIEJSZY ARTYKUŁ JEST POŚWIĘCONY SZKOLENIOM NA TEMAT KORUPCJI, KTÓRE SĄ PROWADZONE W KOMENDZIE WOJEWÓDZKIEJ POLICJI W GDAŃSKU I W SZKOLE POLICJI W SŁUPSKU.

Magdalena Orzechowska-Bączyk
Hanna Czuchnowska
Agnieszka Hanak

SZKOLENIA NA TEMAT KORUPCJI W JEDNOSTKACH TERENOWYCH POLICJI GARNIZONU POMORSKIEGO

Szkolenia na temat korupcji są prowadzone w garnizonie pomorskim na polecenie komendanta wojewódzkiego Policji w Gdańsku przez funkcjonariuszy z Zespołu ds. Psychologii Policyjnej Stosowanej Sekcji Psychologów. Pomysł powstał na bazie projektu szkoleniowego, w którym psycholog współprowadził szkolenie wraz z funkcjonariuszami z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Gdańsku i Biura Spraw Wewnętrznych. Szkolenia te były adresowane wyłącznie do funkcjonariuszy ruchu drogowego.

Analiza wyników badań ankietowych na temat przekonań dotyczących korupcji stała się podstawą programu szkoleń z zakresu psychologicznych ujęć problemu korupcji w Policji. W latach 2009–2010 były organizowane zajęcia dwojakiego rodzaju:

1) dla policjantów w okresie służby przygotowawczej – jednodniowy warsztat *Profilaktyka zachowań korupcyjnych w Policji*,
2) dla pozostałych funkcjonariuszy – dwugodzinne szkolenie *Psychologia korupcji*.

Wyróżnienie grupy policjantów w okresie służby przygotowawczej z całej grupy policjantów było podyktowane wyłącznie zaleceniami Komendy Głównej Policji w tym zakresie, nie miało szczególnego psychologicznego uzasadnienia.

WARSZTAT *PROFILAKTYKA ZACHOWAŃ KORUPCYJNYCH W POLICJI*

Program warsztatu rozpoczyna się od przedyskutowania pojęcia korupcji wśród funkcjonariuszy publicznych.

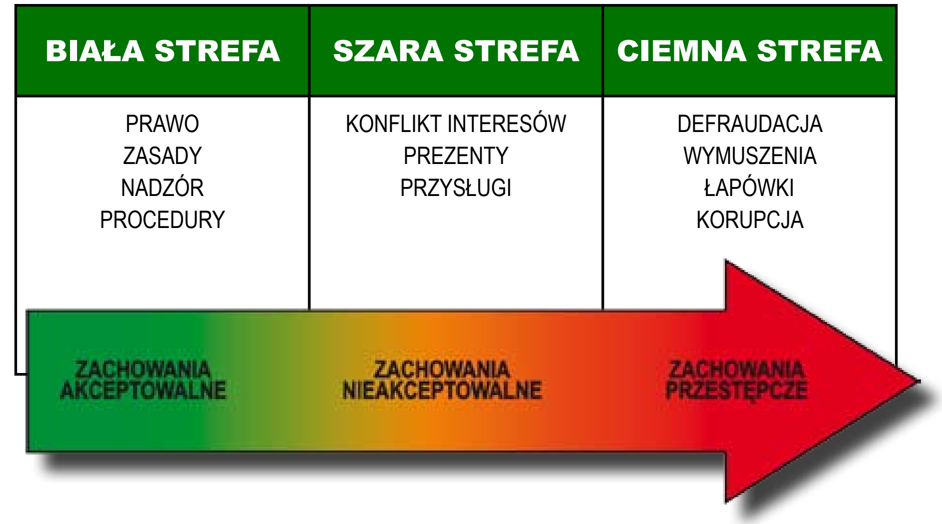
WEDŁUG DEFINICJI PRZYTACZANEJ NA STRONIE MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI KORUPCJA TO M.IN. NADUŻYCIE WŁADZY PUBLICZNEJ PRZEZ FUNKCJONARIUSZY PUBLICZNYCH I CZŁONKÓW ORGANÓW SAMORZĄDOWYCH ORAZ PRZEZ OSOBY ZATRUDNIONE W INSTYTUCJACH DYSPONUJĄCYCH ŚRODKAMI PUBLICZNYMI, TAKICH JAK PUBLICZNE ZAKŁADY OPIEKI ZDROWOTNEJ, SZKOŁY, UCZELNIE, INSTYTUCJE KONTROLNE, INSTYTUCJE I PRZEDSIĘBIORSTWA Z UDZIAŁEM SKARBU PAŃSTWA, FUNDACJE.

Angażowanie się w przestępstwo korupcji jest procesem – zmieniamy nasze zachowania i nasze myślenie. Uwikłanie w korupcję to drobne kroki, a zachowania osób stawiających te kroki można podzielić na akceptowalne społecznie, nieakceptowalne i przestępcze.

Pierwsze ćwiczenie, przeprowadzone podczas warsztatów, miało na celu uwrażliwienie policjantów na tzw. szarą strefę korupcji. Koncepcję taką przedstawili w swojej książce Nigel Iyer i Martin Samociuk. Według autorów odcienie szarości symbolizują płynne granice między tym, co jeszcze dopuszczalne, a przestępstwem.

Wykorzystałyśmy ten pomysł, przekształcając go w ćwiczenie, w którym prosiłyśmy policjantów służby przygotowawczej o posortowanie zachowań wypisanych na kartkach do określonych stref korupcji – białej, szarej lub ciemnej. Przykładowe zachowania, o których poszeregowanie prosiłyśmy, to: kontrole uczestniczące, badania wariograficzne policjantów, darmowe kawy dla policjantów na stacjach paliw, prezenty „od firmy" dawane przez przedstawicieli handlowych policjantom w trakcie kontroli drogowej, wymuszanie łapówki, algorytm czynności w przypadku ujawnionej przez policjanta próby przekupstwa, sponsorowanie Policji przez samorząd lokalny.

Jak nietrudno się domyślić, największą trudność sprawiały zachowania należące do strefy szarej. Część policjantów lokowała je w strefie białej, ale byli też tacy, którzy uważali je za zachowania



Schemat: Społeczne widzenie zachowań korupcyjnych
Źródło: I. Nigel, M. Samociuk, *Defraudacja i korupcja. Zapobieganie i wykrywanie*, Warszawa 2007.

przestępcze. Trudność z zachowaniami nieakceptowalnymi polega na tym, że bazują one na regule wzajemności. Reguła ta ma charakter manipulacji, która polega na trzech zobowiązaniach: zobowiązaniu do przyjmowania przysługi (nawet niechcianej), zobowiązaniu do oddawania przysługi, zobowiązaniu do… Reguła ta jest podstawą relacji międzyludzkich i zwykle przestrzeganie jej prowadzi do wielu korzyści, wzmacnia związki między ludźmi. Może jednak być wykorzystywana w sposób negatywny. Sposobem obrony przed jej działaniem jest uświadomienie sobie dwóch praw:

– niechciany prezent czy też przysługa nie musi nas zobowiązywać do żadnego innego zachowania poza podziękowaniem,
– należy również zwrócić uwagę na wartość oferowanego „prezentu" – najczęściej ma on nikłą wartość w stosunku do wymaganej reakcji.

Następne ćwiczenie nosiło nazwę „ranking zawodów". Każdy uczestnik warsztatów otrzymał kartkę, na której wypisano ranking zawodów pod względem zagrożenia korupcją, uszeregowany w sposób losowy. Zadaniem każdego było ponumerowanie tych zawodów od najbardziej zagrożonego korupcją do najmniej zagrożonego tym zjawiskiem. Jednym z wymienionych zawodów był policjant. Ćwiczenie to służyło urealnieniu postrzegania zagrożenia zawodu policjanta korupcją.

W rzeczywistości, w zależności od rodzaju i daty badania, zawód policjanta przeciętnie zajmuje w takich rankingach miejsce 5. lub 6. Zawody zagrożone bardziej od zawodu policjanta to: polityk, działacz partyjny, radny, poseł, senator, lekarz, pielęgniarka, sędzia, prokurator czy też urzędnik państwowy. Niedocenianie pozycji zawodu policjanta powoduje przekonanie, że problem korupcji nie dotyczy policjantów lub przynajmniej policjantów z konkretnej komendy czy też wydziału. Przecenianie tej pozycji jest wskaźnikiem istnienia mentalności korupcyjnej wyrażającej się w przekonaniu „Wszyscy biorą".

Ostatnie ćwiczenie dotyczyło przekonań na temat korupcji. Policjanci zostali podzieleni na grupy, każda grupa otrzymała listę przekonań mających charakter stereotypu na temat zjawiska korupcji. Zadaniem było znalezienie argumentów, które obalają te twierdzenia.

Do potrzeb ćwiczenia wybrałyśmy następujące przekonania:

1. „Branie łapówek w Polsce jest powszechnym zjawiskiem".
2. „Policjant, który poinformuje o tym, że inny policjant wziął łapówkę, jest niesolidarny."
3. „Policjanci muszą przyjmować łapówki, bo za mało zarabiają."

W omówieniu podkreślałyśmy, że wymienione przekonania nie są racjonalne, ale wiele osób uważa je za takie, bo jest to sposób, w jaki tłumaczą swoje zachowania. Są sposobem rozgrzeszania samego siebie. Przekonania takiego typu są mechanizmem obronnym, gdyż pomagają utrzymać dobre mniemanie o sobie w sytuacji, gdy ktoś już łapówkę wziął, został do tego nakłoniony lub wie o takich praktykach i nigdzie tego nie zgłasza.

SZKOLENIE *PSYCHOLOGIA KORUPCJI*

Szkolenie to ma charakter wykładowy. Wystąpienie dzieli się na dwie części: pierwsza obejmuje rozważania na temat *Dlaczego w Policji powinniśmy się interesować tematem korupcji?*, a druga – na temat *Co każdy policjant może zrobić w istniejącej sytuacji?*

Argumenty, które przytaczamy za obecnością problematyki antykorupcyjnej na szkoleniach i w trakcie odpraw:

1. Wyniki Polski w badaniu Indeks Percepcji Korupcji.

Indeks ten pokazuje postrzegany poziom korupcji w 180 krajach na świecie. Wyniki Indeksu podawane są w skali od 0 do 10 pkt, przy czym im wyższa wartość indeksu, tym poziom korupcji w danym kraju jest postrzegany jako niższy. Polska uzyskała w 2008 r. 4,6 pkt, co pozwoliło jej na zajęcie 58. miejsca, jednego z ostatnich miejsc zajmowanych przez kraje Unii Europejskiej.

2. Wysoki poziom zagrożenia korupcją zawodu policjanta.

Szerokie uprawnienia oraz dysponowanie zasobami stanowiącymi potencjalne cele praktyk korupcyjnych stanowią pole do nadużywania stanowiska lub funkcji. W 2008 r. dane procesowe dotyczące spraw o przestępstwa popełniane z udziałem policjantów

wskazywały, że na około 200 funkcjonariuszy przypada jeden policjant, któremu prokurator postawił zarzuty, natomiast w odniesieniu do pracowników Policji – jedna taka osoba przypada na około 1,5 tys. pracowników. Nie można tego faktu tłumaczyć różnicami w osobowości czy też poziomem moralności. Przyczyną różnicy jest to, jak często policjanci i pracownicy Policji znajdują się w sytuacji pokusy.

POKUSA JEST SYTUACJĄ KONFLIKTU MOTYWACYJNEGO MIĘDZY PRZEŚWIADCZENIEM O POTRZEBIE ZACHOWANIA ZGODNIE Z PRAWEM I SYSTEMEM WARTOŚCI STAWIAJĄCYM NA PIERWSZYM MIEJSCU UCZCIWOŚĆ A DĄŻENIEM DO NATYCHMIASTOWEGO UZYSKANIA KORZYŚCI.

3. **Zjawisko „zmowy milczenia", które wciąż funkcjonuje w środowisku policyjnym.**

W zaistniałej sytuacji proponujemy dwa sposoby reakcji, które może zastosować każdy. **Pierwszy sposób** to analiza własnych przekonań na temat korupcji, które mają zwykle charakter stereotypu. Konsekwencją tego faktu jest to, że są one przejmowane automatycznie i są często sprzeczne z sobą nawzajem. Przykładem jest powszechna wiara w dwa wykluczające się wzajemnie przekonania: „Uczciwością i pracą ludzie się bogacą" oraz „Pierwszy milion trzeba ukraść". Stereotypy ułatwiają „umysłowe chodzenie na skróty". Gdy je przyjmujemy, nie musimy już samodzielnie zastanawiać się, by sformułować własną opinię na temat np. bogactwa i pieniędzy.

Przekonania na temat korupcji działają często jak mechanizm obronny (racjonalizacja). Są przyjmowane już po fakcie przyjęcia łapówki jako sposób wytłumaczenia rozdźwięku między wyznawanymi wartościami (większość ludzi uważa, że jest uczciwa) a zachowaniem (łapówka to przestępstwo, które z zasady uczciwe nie jest). Jak więc wytłumaczyć to, że ja jako uczciwa osoba robię coś nieuczciwego? Można zracjonalizować swoje zachowanie, twierdząc, że łapówka aż tak bardzo nieuczciwa nie jest, i powiedzieć „W Polsce tylko ryba nie bierze" lub „Czasem ludzie są bardziej zadowoleni, wręczając pieniądze policjantowi, niż płacąc wysoki mandat".

W przypadkach tego typu powstaje dysonans poznawczy. Jest to nieprzyjemny stan pobudzenia psychicznego wynikający z niespójności ważnych postaw, przekonań lub zachowań danej osoby. Sposobem redukcji dysonansu jest tzw. efekt dysonansowy – zmiana postawy w kierunku „dopasowania" jej do zachowania. Zmiana ta jest tym wyraźniejsza, im słabsze było zewnętrzne uzasadnienie. Komplikacją związaną z tym zjawiskiem jest efekt kuli śniegowej, który polega na tym, że redukcja dysonansu poprzez zmianę postawy powoduje większe ryzyko ulegania pokusie w przyszłości.

Analiza przekonań na temat korupcji powinna nas doprowadzić do wyłapania tych błędów logicznych. W ramach szkolenia analizowaliśmy przykładowe przekonania. Pierwsze to „Każdego człowieka można zmusić do przyjęcia łapówki, to tylko kwestia ilości pieniędzy". Badając to przekonanie metodą empiryczną, w której zadajemy sobie pytania „Jakie są dowody na to, że tak jest faktycznie", „Jakie są dowody przeciwne?", „Czy są jakieś wyjątki od tej reguły?", można udzielić następującej odpowiedzi. Gdyby faktycznie każdego można było zmusić do przyjęcia łapówki, to:

1) na całym świecie byłoby to powszechne zjawisko – a nie jest,
2) wszyscy policjanci byliby skorumpowani – a nie są,
3) ludzie braliby wyłącznie wysokie łapówki – a biorą zarówno wysokie, jak i niskie.

Drugim analizowanym przykładem było przekonanie „Czasem ludzie są bardziej zadowoleni, wręczając pieniądze policjantowi, niż płacąc wysoki mandat". By prawidłowo zanalizować to przekonanie, należy zastanowić się nad konsekwencjami przyjęcia takiego twierdzenia za prawdziwe: wytwarza ono pogardliwy stosunek do Policji, obniżenie wysokości świadczeń, z których korzystamy wspólnie jako obywatele Polski, bo jeśli państwo traci swoje dochody, wszyscy tracimy.

Ostatnim przykładem przedstawionym w trakcie szkolenia było popularne twierdzenie „Policjanci muszą przyjmować łapówki, bo za mało zarabiają". Tłumaczymy, że jeśli przyjmujemy to za prawdę, to logicznie rzecz biorąc, musimy również zgadzać się z twierdzeniami tego samego rodzaju, np.: „Bezrobotni mogą kraść, bo nie mają środków utrzymania". Bieda nie jest usprawiedliwieniem dla działalności przestępczej.

Drugim zalecanym przez psychologię sposobem zachowania się w pracy w środowisku korupcjogennym jest zastanowienie się nad konsekwencjami przyjęcia lub wymuszenia łapówki. Można wymienić szereg skutków korupcji dla osoby, która wzięła łapówkę:

a) koszty związane z pracą – działania restrykcyjne podejmowane przez jednostkę Policji: kontrole uczestniczące, zasada „chudego portfela", badania wariograficzne policjantów chcących pełnić służbę w określonych komórkach organizacyjnych, np. w ruchu drogowym, pełnienie służby w patrolach łączonych,
b) problemy kadrowe – zawieszenie w czynnościach służbowych (art. 39 ust. 1 ustawy o Policji), zwolnienie ze służby (art. 41 ust. 1 ustawy o Policji), utrata praw do emerytury,
c) problemy natury karnej,
d) koszty rodzinne – utrata możliwości utrzymania rodziny, izolacja, konflikty, rozwód,
e) koszty społeczne – ostracyzm społeczny,
f) koszty osobiste – zmiany w funkcjonowaniu psychiki: napięcie, poczucie winy, poczucie uwikłania, nałogi, samobójstwo, zmiany w myśleniu: uleganie mitom na temat korupcji.

SZKOLENIA PROWADZONE W SZKOLE POLICJI W SŁUPSKU

Problematyka korupcji została ujęta w programie szkolenia zawodowego podstawowego[1] w wymiarze trzech godzin lekcyjnych. Celem zajęć jest nabycie wiedzy i umiejętności słuchaczy w zakresie przyczyn i mechanizmów zjawiska korupcji, radzenia sobie w sytuacjach korupcyjnych, zasad postępowania po odmowie próby skorumpowania.

Jest to temat ważny, podczas zajęć wzbudzający dużo emocji i pytań wśród słuchaczy. Z jednej strony jako przedstawiciele organów ścigania jesteśmy zobowiązani do reagowania w sytuacji ujawnienia przestępstwa korupcji, z drugiej strony zawsze istnieje możliwość pokusy przyjęcia korzyści przez policjanta lub bycia świadkiem przyjęcia takiej korzyści przez koleżankę / kolegę z patrolu. Przez młodych stażem funkcjonariuszy ta ostatnia sytuacja jest oceniana jako jedna z najtrudniejszych. Mają oni świadomość zgodnego z przepisami algorytmu postępowania, ale chcieliby go uniknąć. Jest to podyktowane obawami przed odrzuceniem przez pozostałą część współpracowników czy wręcz całe środowisko zawodowe danej komendy. Młody człowiek przyjęty do służby wchodząc w nowe środowisko zawodowe, czuje się często zagubiony i niepewny swoich umiejętności. Poszukuje akceptacji grupy. Wyznacznikiem poprawności wykonywanych czynności służbowych, tego, co jest dopuszczalne, są starsi służbą koledzy, przełożony. Często w służbie temat korupcji jest tematem tabu ze strony przełożonego. Nowo przyjęty policjant nie ma jasnych sygnałów co do stanowiska przełożonego wobec skorumpowanych policjantów, sygnałów o możliwym wsparciu, jakie może otrzymać w sytuacji ujawnienia faktu przyjęcia korzyści przez partnera z patrolu. Wzbudza to w nim obawy, iż przy ujawnieniu faktu przyjęcia korzyści przez kolegę / koleżankę sam również spotka się z odrzuceniem środowiska i koniecznością zwolnienia się ze służby. Podczas zajęć jest zapoznawany z sankcjami, wynikającymi z kodeksu karnego, ustawy o Policji, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, gdzie czytamy, iż w sytuacji ujawnienia faktu przyjęcia korzyści karą jest: zwolnienie ze służby[2], utrata zaopatrzenia emerytalnego[3], zwrot pomocy finansowej na zakup mieszkania[4], nakaz opróżnienia zajmowanego lokalu służbowego[5]. Policjant uzyskuje wiedzę i świadomość tego, jak wiele ryzykuje w sytuacji przyjmowania czy też godzenia się na przestępcze działanie kolegów, z którymi wykonuje czynności służbowe. Zdaniem autorek na kolejnych etapach kariery zawodowej przełożeni powinni budować i utwierdzać funkcjonariuszy w antykorupcyjnych postawach.

W trakcie realizacji zajęć wykładowca na podstawie przykładów omawia istotę oddziaływań antykorupcyjnych. Wskazuje, iż na pokusę przyjęcia korzyści może być narażony każdy policjant niezależnie od pionu służbowego. Nawet pojedyncze zdarzenie uderza w zaufanie publiczne i kwestionuje zaufanie do funkcjonariuszy służących w sposób prawy. Każde takie działanie może w sposób bezpośredni wpływać na efektywność działań instytucji, narażać innych policjantów na utratę życia czy zdrowia.

Na podstawie zebranych kazusów i aktualnych komentarzy członków grupy wykładowca omawia skalę zjawiska i różnorodność jego form. Zapoznaje słuchaczy z klasyfikacją na korupcję białą, szarą i czarną oraz jej rodzajami i formami. Omawia różne przejawy korupcji w przepisach prawnych, wskazując, że korupcji nie można postrzegać tylko przez pryzmat osiągania korzyści materialnych czy osobistych. Biuro Spraw Wewnętrznych stosuje rozszerzające podejście do korupcji w służbie, mówiąc o „przestępstwach o charakterze korupcyjnym", gdy funkcjonariusz naruszając interes publiczny, działa na niekorzyść swojej instytucji i państwa[6].

Następnie wykładowca zapoznaje słuchaczy z przyczynami, mechanizmami i symptomami zjawiska korupcji. W ramach dyskusji słuchacze wypracowują katalog symptomów wskazujących na skorumpowanie policjanta, budują bazę pomysłów, jak sobie radzić w sytuacjach korupcyjnych. Wykładowca omawia sposoby radzenia sobie w sytuacjach korupcyjnych, uwrażliwiając na dostrzeganie manipulacji osoby korumpującej. Wskazuje na potrzebę wykorzystywania technik asertywności, głównie w sytuacjach dwuznacznych, by uniknąć konfliktów lub ponownego wywierania presji i prób manipulacji.

Zajęcia sprzyjają nie tylko budowaniu kompetencji w zakresie reagowania wobec zjawiska korupcji, ale również tworzą klimat sprzyjający refleksji na temat indywidualnych postaw, możliwych konsekwencji i oczekiwań społecznych wobec funkcjonariuszy Policji. ■

KOM. MAGDALENA ORZECHOWSKA-BĄCZYK
Sekcja Psychologów Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku
KOM. HANNA CZUCHNOWSKA
Wydział Dochodzeniowo-Śledczy Komendy Miejskiej Policji w Gdyni[7]
PODINSP. AGNIESZKA HANAK
Zakład Ogólnozawodowy Szkoły Policji w Słupsku

1 *Decyzja nr 9 Komendanta Głównego Policji z dnia 11 stycznia 2010 r. zmieniająca decyzję w sprawie wprowadzenia programu szkolenia zawodowego podstawowego* (Dz.Urz. KGP Nr 2, poz. 5).
2 *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* (tekst jednolity: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 z późn. zm.), art. 41 ust. 1 pkt 4, art. 41 ust. 2 pkt 8, 9.
3 *Ustawa z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin* oraz *Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. z 2007 r. Nr 82, poz. 558), art. 10 ust. 1: „prawo do zaopatrzenia emerytalnego na podstawie cytowanej ustawy nie przysługuje funkcjonariuszowi, który został skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, które zostało popełnione przed zwolnieniem ze służby". Również były policjant, na podstawie art. 10 ust. 2 wymienionej ustawy traci prawa do zaopatrzenia emerytalnego w chwili wydania przez sąd prawomocnego wyroku.
4 *Ustawa z dnia 21 lipca 2006 r. o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. Nr 158, poz. 1122), art. 94 pkt 1(a).
5 *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji*, dz. cyt., art. 95 ust. 2 pkt 9.
6 *Najczęstsze zjawiska korupcjogenne w Policji oraz czynniki mające wpływ na ich eliminację. Studium przypadku opracowane na podstawie spraw, w których Biuro Spraw Wewenętrznych KGP wykonywało czynności. Pozytywne przykłady zachowań policjantów w sytuacji usiłowania wręczenia im korzyści majątkowej,* Komenda Główna Policji, Biuro Spraw Wewnętrznych, Warszawa, maj 2009 r.
7 W momencie wykonywania badań ankietowych kom. Hanna Czuchnowska pełniła służbę w Sekcji Psychologów Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku.

Bibliografia

Nigel I., Samociuk M., *Defraudacja i korupcja. Zapobieganie i wykrywanie,* Warszawa 2007.
http://www.msw.gov.pl, według stanu na 10 czerwca 2012 r.
Najczęstsze zjawiska korupcjogenne w Policji oraz czynniki mające wpływ na ich eliminację. Studium przypadku opracowane na podstawie spraw, w których Biuro Spraw Wewnętrznych KGP wykonywało czynności. Pozytywne przykłady zachowań policjantów w sytuacji usiłowania wręczenia im korzyści majątkowej, Komenda Główna Policji, Biuro Spraw Wewnętrznych, Warszawa, maj 2009.
Znalazłeś się w sytuacji korupcyjnej? – dowiedz się, co robić!, poradnik, www.antykorupcja.gov.pl, według stanu na 10 czerwca 2012 r.



Godność człowieka jest nienaruszalna. Musi być szanowana i chroniona. Każdy ma prawo do poszanowania jego integralności fizycznej i psychicznej[1]

FOT.L.DANKOWSKI

Przestępstwa z nienawiści wobec osób LGBT[*]

Przestępstwa z nienawiści są przejawem niechęci względem jednej poszczególnej grupy społecznej, z powodu której sprawcy sądzą, że mogą i powinni uniknąć kary za popełnione przez nich przestępstwa. Mogą oni wierzyć, że ofiary z uwagi na ich odmienność zasłużyły sobie na ataki i dlatego „muszą je znosić”. W niektórych przypadkach sprawcy myślą, że „pomagają” społeczeństwu.

Ewa Pietruczuk

Mężczyźni, którzy pili alkohol w parku, zauważyli osobę ubraną w damski strój przeszukującą pobliski śmietnik. Gdy podeszli bliżej, zobaczyli, że jest to mężczyzna. Wtedy zaatakowali go. Uderzyli w twarz, a kiedy stracił przytomność, zaciągnęli go w krzaki, rozebrali z damskiej garderoby i kopali go po całym ciele. W wyniku odniesionych obrażeń mężczyzna zmarł. Oskarżeni po zdarzeniu poszli dalej pić alkohol. Zostali zatrzymani przez policję dzięki portretom pamięciowym. Obaj oskarżeni przyznali się do winy, chociaż przed sądem nie umieli powiedzieć, dlaczego to zrobili. Tłumaczyli się, że źródłem ich agresji był wypity wcześniej alkohol. Obaj wyrazili przed sądem skruchę i prosili o łagodny wymiar kary.

Według ustaleń sądu, 27-letni Andrzej F. i 23-letni Dawid R., działając wspólnie i w porozumieniu, skatowali Zdzisława W., powodując obrażenia, które doprowadziły do jego śmierci. Za pobicie ze skutkiem śmiertelnym transwestyty zostali skazani na kary 6 lat oraz 6 lat i dwóch miesięcy.

Sędzia Anna Wesołowska w uzasadnieniu wskazała na szczególną wagę społeczną tej sprawy: „W tej sprawie nie zginąłby człowiek, gdyby nie był inny. Zginął tylko dlatego, że oskarżonym się nie podobał. Postawili oni znak równości pomiędzy określeniem pedał, transwestyta, zboczeniec. Został pobity za to, że był inny, bo nic oskarżonym nie zrobił. Zginął w sposób okrutny, bo został skopany na śmierć”[2].

Przestępstwa z nienawiści mogą przybierać różne formy – od wyzwisk do codziennego prześladowania, przemocy i w ekstremalnych przypadkach morderstwa. Ofiary często odznaczają się widocznymi lub innymi pozwalającymi na ich odróżnienie cechami, które wskazują na ich odmienność i mogą być przyczyną ich prześladowania.

Skąd się bierze homofobia?

W 2008 r. na łamach periodyku naukowego „Behavior Genetics" zostało opublikowane badanie wskazujące na to, że homofobia jest w znacznym stopniu dziedziczona genetycznie, a wpływ środowiska społecznego na jej rozwój jest stosunkowo niewielki. Wyniki badania oparto na analizie danych pozyskanych od 4 688 australijskich bliźniaków[3].

Najczęstsze wyjaśnienia homofobii to ignorancja, niepewność własnej seksualności i utajona własna homoseksualność[4].

Homofobiczne reakcje agresywne mogą wynikać z postrzegania homoseksualizmu jako odstępstwa od ról płciowych.

Jak wykazują badania psychologiczne, ryzyko wystąpienia homofobii zwiększa się wraz z wysokimi wynikami na skali F (faszyzm) osobowości autorytarnej. Wyróżniono następujące korelaty homofobii (na podstawie badań Hereka z 1984 i 1991 r. oraz Kite z 1991 r.), według których osoby homofoniczne:

- z reguły nie poznały nigdy osobiście otwartego geja lub lesbijki,
- są bardziej skłonne do przyjmowania konserwatywnych ideologii religijnych oraz tradycyjnych ról płciowych,
- to częściej osoby starsze i gorzej wykształcone[5].

Homofobia jest nieuzasadnionym lękiem odczuwanym wobec danej osoby, ponieważ osoba ta jest lesbijką, gejem lub biseksualistą.

Transfobia to nieuzasadniony lęk odczuwany wobec danej osoby, ponieważ osoba ta określa się jako osoba płci innej niż płeć przypisana jej z chwilą narodzin poprzez np. leczenie hormonalne, operację, ubiór lub kosmetyki[6].

Prawo wobec przestępstwz nienawiści

Tymczasem polskie prawo nie definiuje przestępstw z nienawiści, przemocy motywowanej uprzedzeniami ani mowy nienawiści jako pojęć prawnych. Natomiast są przepisy penalizujące czyny, których podłożem jest stosunek sprawcy czynu do osób wyróżniających się określoną cechą, które zostały opisane w art. 118, 119, 256 i 257 k.k.

Od kilku lat w kręgu szczególnego zainteresowania resortu spraw wewnętrznych pozostają zdarzenia, których podłożem może być rasizm lub ksenofobia. W 2004 r. w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji powołano Zespół Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii. Zespół śledzi m.in. doniesienia prasowe i portale internetowe, a także współpracuje z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się przeciwdziałaniem dyskryminacji na tle rasowym i instytucjami publicznymi właściwymi w zakresie ochrony praw człowieka.

Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE opracowało roboczą definicję tego typu przestępstwa, która może pomóc w zrozumieniu problemu i stworzeniu programów przeciwdziałania temu zjawisku oraz w jego zwalczaniu.

Niezmiernie ważne są działania podejmowane przez pełnomocników komendantów Policji ds. ochrony praw człowieka, którzy m.in. utrzymują kontakt z przedstawicielami mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkujących na danym terenie, monitorują zgłoszenia i sposób prowadzenia postępowań w sprawach, w których istnieje uzasadnione podejrzenie działania sprawcy z motywów rasistowskich, ksenofobicznych bądź wrogości czy niechęci do danej grupy społecznej. Również Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w zakresie spraw dotyczących rasizmu i ksenofobii realizuje różne programy, a także wspiera działania służące ochronie, zachowaniu i rozwojowi tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowaniu i rozwojowi języka regionalnego[7].

Jakie prawo pozwala w Polsce ścigać przestępstwa z nienawiści?

- Konstytucja RP,
- kodeks karny i kodeks wykroczeń,
- ustawodawstwo antydyskryminacyjne (np. w kodeksie pracy),
- konwencje międzynarodowe,
- Krajowy Program Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, Ksenofobii i Związanej z Nimi Nietolerancji 2004–2009,
- Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie,
- Program Stosowania Prawa na rzecz Zwalczania Przestępstw z Nienawiści[8].

W związku z tym, iż konsekwencje jednostkowe i społeczne przestępstw z nienawiści są bardzo poważne, w wielu krajach istnieje (lub obecnie wprowadzane jest) ustawodawstwo, w ramach którego akty te są karane surowiej niż czyny i przestępstwa tej samej rangi, nie wynikające z uprzedzeń[9].

Osoby poszkodowane w wyniku przestępstwa mogą domagać się sprawiedliwości i postępowania sądowego z artykułu, któremu podlega dany czyn, jednak nieheteroseksualna orientacja poszkodowanych często staje się przeszkodą. W niektórych obszarach prawo chroni mniejszości (np. w Polsce art. 119 k.k. wskazuje na mniejszości narodowe, etniczne, rasowe, polityczne, wyznaniowe), lecz (poza prawem pracy) wprost nie chroni osób homo-, bi-, i transseksualnych przed dyskryminacją i przemocą oraz nie rozpoznaje ich jako grupy mniejszościowej faktycznie bardziej narażonej na przemoc.

Czynniki, które utrudniają zgłoszenie przestępstwa, to:

1. Obawa przed ujawnieniem orientacji seksualnej.
2. Brak wiary w skuteczność policji w takich sprawach.
3. Obawa, że policja nie potraktuje sprawy poważnie.
4. Obawa przed nieprzyjemnościami ze strony policji i złym traktowaniem.
5. Obawa przed zemstą sprawców.

Niski odsetek zgłoszeń powoduje, że ten poważny problem staje się w Polsce całkowicie niewidzialny dla Policji, instytucji pomocowych, rządu, a często i osób bliskich poszkodowanym, ponieważ boją się one nie tylko zgłaszać doznaną przemoc Policji, ale w ogóle o niej mówić[10].

Ujawnianie przestępstw wobec LGBT

Jak podają statystyki FBI, w USA w 2004 r. 15,6% zgłoszonych zbrodni nienawiści było motywowanych odmienną orientacją seksualną ofiar. W większości ofiarami tych ataków byli geje.

Według publicznie dostępnych badań KPH i Lambdy prowadzonych na miarodajnej liczebnie próbie osób mieszkających w Polsce – lesbijek, gejów i osób biseksualnych (LGB), w ciągu dwóch lat (dane te dotyczą lat 2005–2006):

- przemocy fizycznej ze względu na orientację nieheteroseksualną w po-

staci: potrącania, uderzania, szarpania, kopania, pobicia, zaczepek seksualnych naruszających nietykalność cielesną, gwałtu lub próby gwałtu lub innej formy naruszenia nietykalności cielesnej doznało prawie 14% badanych kobiet i nieco ponad 20% badanych mężczyzn (ogółem 17% badanych),

– przemocy psychicznej ze względu na orientację nieheteroseksualną w postaci: zaczepek i agresji słownej, obrażania, poniżania, ośmieszania, rozpowszechniania negatywnych opinii na temat osoby, pogróżek, nienawistnych listów, szantażu, niszczenia mienia, graffiti na temat osoby lub innych form nękania psychicznego doznało prawie 46% badanych kobiet i prawie 55% badanych mężczyzn (ogółem 51% badanych)[11].

Zgłaszanie przemocy na Policję

Według raportu z 2011 r. dotyczącego przestępstw motywowanych nienawiścią, przygotowanego pod kierownictwem Mirosławy Makuchowskiej, tylko w 9,7% przypadków osoby poszkodowane zgłaszały na policję sytuacje przemocowe, których doświadczyły. Chętniej były zgłaszane pobicia i groźby (częściej dotyczyły mężczyzn), a incydenty związane z przemocą słowną i seksualną, z którymi spotykali się zarówno mężczyźni, jak i kobiety, były zgłaszane Policji najrzadziej. Raport ujawnił, że najczęściej występujące formy przemocy wcale nie oznaczają częstego jej zgłaszania na policję (np. najczęściej zgłasza się wandalizm i niszczenie mienia, które jednak są sporadycznie spotykanymi formami przemocy).

Większość osób doświadczających przemocy związanej z przypisywaną im orientacją seksualną nie zgłasza jej na policję. Respondenci i respondentki podali 388 przyczyn niezgłoszenia się na policję, których treść została poddana analizie w celu znalezienia elementów wspólnych. Wyróżniono cztery główne czynniki przyczyniające się do braku poinformowania policji o doświadczonej przemocy: przekonania osoby poszkodowanej na temat postaw policji, brak wiedzy o odpowiednich procedurach formalno-prawnych i wiary w ich skuteczność, umniejszanie własnej szkody oraz poczucie bezsensu, wstyd i strach.

Respondenci i respondentki wyrażali swoje obawy i wątpliwości co do profesjonalizmu pracy policji i reakcji, z jakimi mogą się spotkać na komisariacie. Bardzo często pojawiał się lęk przed byciem wyśmianym, przed wyjawieniem swojej orientacji seksualnej policji, założenie, że policja zbagatelizuje sprawę, oraz przekonanie, że policja jest nieudolna.

Służbom mundurowym zależy, by obawy te nie znajdowały odzwierciedlenia w rzeczywistości, a mimo to w „Brunatnej Księdze" pojawiły się następujące wpisy.

WARSZAWA. 9 czerwca.

Kampania Przeciwko Homofobii poinformowała redakcję magazynu „NIGDY WIĘCEJ" o dwóch przypadkach przestępstw z powodu nienawiści do osób o odmiennych preferencjach seksualnych. Homoseksualna kobieta, która zastrzegła publikowanie nazwy miejscowości, otrzymywała anonimowe groźby telefoniczne, próbowano także podpalić jej samochód. Poszkodowana zgłosiła sprawę na policję, która stwierdziła, że przedstawiła ona zbyt mało dowodów, aby wszcząć postępowanie. Drugie zdarzenie miało miejsce 13 maja w Gdańsku, gdzie osoba transseksualna została znieważona przez policjanta na służbie. Kampania Przeciwko Homofobii złożyła skargę na zachowanie funkcjonariusza.

WARSZAWA. 17 września.

W parku Skaryszewskim na warszawskiej Pradze doszło do brutalnego pobicia przez strażników miejskich homoseksualnego mężczyzny. Poszkodowany został najpierw wylegitymowany, następnie obrażony, a w końcu pobity. Zdarzenie miało jednoznaczne podłoże homofobiczne – w czasie uderzeń skórzanym pasem i pałką funkcjonariusze obrzucali swoją ofiarę inwektywami: „Pedale, jesteś zboczeńcem, ciotą" itp. Mężczyzna zgłosił przestępstwo na policję. Usłyszał wtedy, że powinien zawiadomić o nim Straż Miejską. I tak też postąpił. Monika Niżnik, rzeczniczka Straży, zapewniała, że sprawa zostanie wyjaśniona[12].

Niektóre państwa członkowskie wprowadziły w odpowiedzi na te obawy tzw. zgłoszenia do osób trzecich, które umożliwiają zgłoszenie przestępstwa w miejscu innym niż posterunek policji osobom innym niż funkcjonariusze policji[13].

Kolejny powtarzający się zespół powodów niezgłoszenia przemocy na policję jest związany z małą wiedzą o procedurze zgłoszeń, wątpliwościami związanymi z tą procedurą i brakiem wiary w skuteczność formalno-prawną ścigania sprawców. Osoby poszkodowane pisały, że nie miały wiedzy o możliwości zgłoszenia incydentu na policję, oraz uznawały, że czyn jest nieszkodliwy, ponieważ nie doszło do przemocy fizycznej. Ważnymi barierami ich zdaniem była także nieznajomość sprawców i trudność w ich zidentyfikowaniu oraz własna mała wiarygodność związana z niepełnoletnością, brakiem dowodów lub wcześniejszym spożyciem alkoholu. Dodatkowo osoby poszkodowane bały się dalszej eskalacji przemocy w wyniku zgłoszenia.

Część osób nie widziała sensu w podejmowaniu jakiegokolwiek działania i / lub umniejszała przemoc, z którą się spotkała. Często pojawiały się sformułowania ze strony osób poszkodowanych: „po co?", „to nie ma sensu" oraz bagatelizowanie doświadczonych incydentów przemocy i uznanie ich za mało szkodliwe lub wystarczająco powszechne, żeby się do nich przyzwyczaić. Osoby, które doświadczyły przemocy ze strony członków i członkiń rodziny, wskazywały na bliskie relacje ze sprawcą jako powód, dla którego nie należy w sprawy angażować policji.

Ostatnia wyróżniona kategoria przyczyn braku kontaktu z organami ścigania jest związana z przeżywaniem przez osobę poszkodowaną silnych emocji i lęku przed ujawnieniem własnej orientacji seksualnej. Respondenci i respondentki pisali krótko: „boję się", „strach", „wstyd", „obawa". Z ich lakonicznych opisów można wnioskować o braku pewności siebie, silnym strachu przed ekspozycją społeczną i możliwością doznania większej przemocy oraz o szukaniu winy w sobie[14].



FOT.L.DANKOWSKI

Należy zaznaczyć, że brak konkretnych danych dotyczących zgłaszania przestępstw na policję, jeśli ofiarami są dzieci. Natomiast szkoła jest jednym z najczęściej wymienianych miejsc występowania przemocy. Przedstawiciele Kampanii Przeciw Homofobii (KpH) wskazują, że do ich organizacji tygodniowo trafia po kilka sygnałów od uczniów gejów i lesbijek, którzy czują się w swoich szkołach prześladowani przez kolegów. Zaznaczają jednocześnie, że bywa, iż to nauczyciele homoseksualizm nazywają „zboczeniem" albo ignorują homofobiczne zaczepki w stosunku do uczniów. Spostrzeżenia kadry szkolnej odnośnie do homofobii w szkole są rozbieżne z doświadczeniami uczniów i uczennic. KpH wydała ogólnopolski raport *Przemoc motywowana homofobią*, na podstawie którego upomina, iż pozostawienie młodzieży bez wsparcia i opieki powoduje stres i poczucie izolacji, co w efekcie prowadzi do absencji szkolnej, depresji, samookaleczenia i prób samobójczych[15].

Gdy dochodzi do przestępstwa z nienawiści lub innego podobnego incydentu, nie tylko czyni on szkodę samej ofierze i jej mieniu, ale także może znacznie wpływać na całe rodziny, społeczności i społeczeństwo jako całość. Dlatego też warto coraz skuteczniej wdrażać w życie zasady tolerancji.

Oto, jak tolerancja jest ujęta w artykule 1 Deklaracji UNESCO zasad tolerancji:

„Tolerancja to szacunek, akceptacja i uznanie bogactwa różnorodności kultur na świecie, naszych form wyrazu i sposobów na bycie człowiekiem. Sprzyja jej wiedza, otwartość, komunikowanie się oraz wolność słowa, sumienia i wiary. Tolerancja jest harmonią w różnorodności. To nie tylko moralny obowiązek, ale także prawny i polityczny warunek. Tolerancja - wartość, która czyni możliwym pokój - przyczynia się do zastąpienia kultury wojny kulturą pokoju."

Ewa Pietruczuk

---

1 Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE z 14 grudnia 2007 r., C 303/1)), art. 1 i art. 3 ust. 1.
2 www.crossdressing.pl, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
3 Verweij et al., *Genetic and environmental influences on individual differences in attitudes toward homosexuality: an Australian twin study*, „Behavior Genetics" 2008, 38 (3), s. 257–265.
4 http://pl.wikipedia.org/wiki/Homofobia, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
5 http://pl.wikipedia.org/wiki/Homofobia, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
6 http://fra.europa.eu/fraWebsite/attachments/Factsheet-homophobia-hate-speech-crime_PL.pdf, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
7 www.nszzp.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=416:zwalczanie-przestpstw-z-nienawici&catid=20:komisja-administracji-i-sprawwewntrznych&Itemid=21, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
8 *Przestępstwa z nienawiści*, opracowanie przygotowane w ramach projektu *W obliczu zbrodni z nienawiści*, Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, s. 14.
9 bezpieczniej.kph.org.pl/przestepstwa-z-nienawisci.php, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
10 Tamże.
11 Tamże.
12 www.scribd.com/doc/82982117/BRUNATNA-KSIEGA-2009-2010, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
13 fra.europa.eu/fraWebsite/attachments/Factsheet-homophobia-hate-speech-crime_PL.pdf, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
14 Przemoc motywowana homofobią, raport 2011 pod red. M. Makuchowskiej, s. 83–89.
15 Tamże, s. 102.

---

* LGBT – lesbijki, geje, biseksualiści, transwestyci – dopisek red.

SŁOWNICZEK

LGBT (z ang. *Lesbians, Gays, Bisexuals, Transgenders-*) – skrótowiec odnoszący się do lesbijek, gejów, osób biseksualnych oraz osób transgenderycznych jako do całości. Terminem tym określa się ogół osób, które tworzą mniejszości o odmiennej od heteroseksualnej orientacji seksualnej oraz osób o niezgodnej z biologiczną tożsamości płciowej (osoby transgenderyczne i transseksualne). Termin powstał w latach 60. XX w. w USA. Do powszechnego użycia wszedł w latach 90[1].

Homoseksualizm (inaczej: *homoseksualność*) – trwałe zaangażowanie psychoemocjonalne i pociąg seksualny do tej samej płci. Jest jedną z orientacji seksualnych.
17 maja 1990 roku WHO (Światowa Organizacja Zdrowia) wykreśliła homoseksualizm z Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych[2].
Za WHO wszystkie towarzystwa naukowe uznały że preferencje seksualne gejów i lesbijek nie są wynikiem wolnego wyboru, więc w żaden sposób nie można ich leczyć[3].

Biseksualizm – odczuwanie popędu płciowego lub emocjonalnego do osobników obu płci. Sam termin został wprowadzony około roku 1809 przez botaników i początkowo odnosił się wyłącznie do roślin. Jako określenie orientacji zaczął funkcjonować prawdopodobnie dopiero w XX wieku, kiedy rozpoczęto szersze badania nad ludzką seksualnością. Biseksualizm jako orientacja najszerzej mieści się pomiędzy homo- a heteroseksualizmem, ale nie musi oznaczać równego zainteresowania obiema płciami. Zdarza się, że – stale lub przez jakiś czas – biseksualista odczuwa silniejszy pociąg do konkretnej płci[4].

Transgender – z łac. *trans* (poza, poprzez, po drugiej stronie) oraz ang. *gender* (płeć) – ogólny termin przypisywany całej różnorodności jednostek, zachowań i grup, wykazujących tendencje do odbiegania od roli płciowej człowieka, przydzielonej zwykle (choć nie zawsze fizjonomicznie, jednak zawsze genetycznie) przy urodzeniu, a także od przypisywanych jej tradycyjnych ról społecznych. Transgender nie pociąga za sobą ustalonej orientacji seksualnej[5].

Ten zespół zaburzeń identyfikacji płciowej i roli płciowej często postrzegany jest jako pośredni między transwestytyzmem a transseksualizmem. Transgenderyzm charakteryzuje niezadowolenie z posiadanej płci i psychiczna identyfikacja danej osoby z płcią biologicznie odmienną oraz dążenie do funkcjonowania zgodnie z psychicznym poczuciem. Upodobnianie się do płci przeciwnej nie wiąże się z podnieceniem seksualnym. W odróżnieniu od transseksualizmu, transgenderysta nie chce całkowicie zmienić swoich fizycznych, seksualnych cech płciowych. Transgenderysta nie pragnie, a nawet ma niechęć do przeprowadzenia zmiany płci przez zabieg chirurgiczny, jednak chce funkcjonować w społeczeństwie w płci przeciwnej do swojej biologicznej, niekiedy nawet dąży do urzędowej zmiany płci metrykalnej. Transgenderysta często poddaje się leczeniu hormonalnemu, niekiedy nawet mastektomii lub mammoplastyce (w zależności od płci biologicznej)[6].

Transseksualizm (z łac. *transire* - przechodzenie) – zaburzenie psychiczne, należące do zaburzeń identyfikacji płciowej, postać zespołu dezaprobaty płci, polegająca na pragnieniu życia i byciu akceptowanym jako osoba płci przeciwnej fizycznie. Stan taki osoba może odczuwać już od wczesnego dzieciństwa (postać pierwotna) lub też nabyć go w wieku późniejszym (postać wtórna). Osoby o biologicznych cechach płci męskiej, ale poczuciu bycia płci żeńskiej oznaczamy M/K lub nazywamy transseksualistkami, natomiast osoby o biologicznych cechach płci żeńskiej, lecz czujące się mężczyzną oznaczamy K/M lub nazywamy transseksualistami[7]

28 września 2011 r. Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której „wzywa Komisję i Światową Organizację Zdrowia do usunięcia zaburzeń tożsamości płciowej z listy zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania oraz do zapewnienia nowej klasyfikacji wolnej od ich patologizowania podczas negocjacji w sprawie 11. wersji Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych (ICD-11).”. Jednocześnie „wzywa w szczególności do depsychiatryzacji procesu, jaki przechodzą osoby transseksualne i transgenderowe, do możliwości wolnego wyboru zespołu opieki medycznej, do uproszczenia procesu zmiany tożsamości i do pokrycia kosztów przez system zabezpieczenia społecznego”[8].

Transwestytyzm (eonizm, metatropizm) – upodobnianie się do osoby płci przeciwnej poprzez ubiór i zachowanie w celu osiągnięcia satysfakcji emocjonalnej (transwestytyzm podwójnej roli) bądź seksualnej (transwestytyzm fetyszystyczny). W obowiązującej obecnie klasyfikacji międzynarodowej ICD-10 zaburzenie to zalicza się do zaburzeń identyfikacji płciowej (F64.x)[9].

Transwestytyzm o typie podwójnej roli (ICD-10 F64.1) – polega na ubieraniu się w stroje płci przeciwnej w celu uzyskania zadowolenia z chwilowego doświadczenia bycia osobą płci przeciwnej, bez pragnienia trwałej zmiany płci. Typowy transwestyta to niewyróżniająca się z otoczenia osoba, która nie wykazuje swoich upodobań w życiu codziennym. Jednak co jakiś czas pojawia się u niej potrzeba przebrania się w stroje przynależne odmiennej płci. Przebieranie obywa się bez satysfakcji seksualnej[10].

Transwestytyzm fetyszystyczny (ICD-10 F65.1), **fetyszyzm transwestycyjny** (DSM-IV 302.3) – rodzaj parafilii seksualnej, stan w którym (u heteroseksualnych mężczyzn) jedynym lub preferowanym sposobem osiągania satysfakcji seksualnej jest przebieranie się w stroje kobiece i wykonywanie w tym czasie masturbacji lub czynności seksualnych z drugą osobą[11].

Przestępstwo z nienawiści, na tle nienawiści, motywowane uprzedzeniami (ang. *hate crime*) - każde przestępstwo, wymierzone w ludzi i ich mienie, w wyniku którego ofiara lub inny cel przestępstwa są dobierane ze względu na ich faktyczne bądź domniemane powiązanie lub udzielanie wsparcia grupie wyróżnianej na podstawie cech charakterystycznych wspólnych dla jej członków, takich jak faktyczna lub domniemana rasa, narodowość lub pochodzenie etniczne, język, kolor skory, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy (definicja Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka ODIHR, jednej z głównych organizacji praw człowieka na świecie)[12].

Mowa nienawiści (ang. *hate speech*) - różne typy negatywnych emocjonalnie wypowiedzi, wymierzonych przeciwko grupom lub jednostkom ze względu na domniemaną lub faktyczną przynależność do grupy, powstające na bazie uprzedzeń. Opis grup jako gorsze i niepełnowartościowe może zarówno przyzwalać na przemoc i zachęcać do niej, jak i usprawiedliwiać stosowaną przemoc[13].

Incydent motywowany uprzedzeniami (incydent znienawiści) - czyn wymierzony w jednostkę lub grupę (ze względu na domniemaną lub faktyczną przynależność do tej grupy) powodowany uprzedzeniami, nie będący przestępstwem w rozumieniu prawa[14].

1 http://pl.wikipedia.org/wiki/LGBT, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
2 http://pl.wikipedia.org/wiki/Homoseksualizm, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
3 „Inni czy tylko rzadsi” Paweł Walewski Polityka wydanie specjalne Poradnik psychologiczny Polityki tom 8 10/2011.
4 http://pl.wikipedia.org/wiki/Biseksualizm, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
5 http://pl.wikipedia.org/wiki/Transgenderyzm, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
6 http://www.crossdressing.pl/main.php?lv3_id=7&lv1_id=9&lv2_id=6&lang=pl, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
7 http://pl.wikipedia.org/wiki/Transseksualizm,według stanu na 15 czerwca 2012 r.
8 Parlament Europejski: Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 28 września 2011 r. w sprawie praw człowieka, orientacji seksualnej i tożsamości płciowej w państwach członkowskich Organizacji Narodów Zjednoczonych. 2011–09–28.
9 http://pl.wikipedia.org/wiki/DSM-IV: DSM-IV (Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders) jest systemem diagnozy Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Stanowi narzędzie dla lekarzy rodzinnych, psychiatrów, psychologów i psychoterapeutów, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
10 Tamże.
11 http://pl.wikipedia.org/wiki/Crossdressing, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
12 http://bezpieczniej.kph.org.pl/przestepstwa-z-nienawisci.php, według stanu na 15 czerwca 2012 r.
13 Tamże.
14 Tamże.

RAPORT FUNDACJI FEMINOTEKA *DOŚĆ MILCZENIA. PRZEMOC WOBEC KOBIET I PROBLEM GWAŁTU W POLSCE*

Alina Synakiewicz
Małgorzata Łojkowska

W POLSCE, GŁÓWNIE ZA SPRAWĄ BATALII PROWADZONYCH OD KILKUNASTU LAT PRZEZ ORGANIZACJE POZARZĄDOWE, CORAZ WIĘCEJ MÓWI SIĘ O PRZEMOCY DOMOWEJ. PROBLEM ZOSTAŁ ZAUWAŻONY PRZEZ RZĄD, DZIĘKI CZEMU POWSTAJE CORAZ WIĘCEJ PROGRAMÓW POŚWIĘCONYCH PROFILAKTYCE PRZEMOCY DOMOWEJ, W RAMACH KTÓRYCH ODBYWAJĄ SIĘ KONFERENCJE, SZKOLENIA, ORGANIZOWANE SĄ SPECJALISTYCZNE MIEJSCA, GDZIE OSOBY DOŚWIADCZAJĄCE PRZEMOCY MOGĄ SZUKAĆ POMOCY PRAWNEJ CZY PSYCHOLOGICZNEJ. ZDECYDOWANIE WZROSŁA ŚWIADOMOŚĆ SPOŁECZNA OD CZASU POJAWIENIA SIĘ W POLSCE PIERWSZEJ KAMPANII NA TEN TEMAT, FUNKCJONUJĄCEJ W ŚWIADOMOŚCI SPOŁECZNEJ JAKO KAMPANIA „BO ZUPA BYŁA ZA SŁONA”. NADAL JEST WIELE DO ZROBIENIA W TYM ZAKRESIE, WIELE OBSZARÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEMOCĄ DOMOWĄ NIE JEST W OGÓLE PORUSZONYCH. JEDNYM Z NICH JEST PROBLEMATYKA PRZEMOCY SEKSUALNEJ, W TYM GWAŁTU MAŁŻEŃSKIEGO.

Małgorzata Łojkowska – prawniczka, współpracowniczka organizacji pozarządowych, m.in. Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie Niebieska Linia, Instytutu Psychologii Zdrowia, Fundacji Kidprotect, Fundacji Dzieci Niczyje, Fundacji Feminoteka. Absolwentka Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz innych szkoleń dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Autorka kilkunastu informatorów prawnych oraz kilkudziesięciu publikacji. Aktualnie w trakcie pracy nad doktoratem na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.



W listopadzie 2011 r. Fundacja Feminoteka opublikowała raport pt. *Dość milczenia. Przemoc wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*. Publikacja zawiera informacje statystyczne, opinie prawne, psychologiczne dotyczące gwałtów w Polsce, ocenę rządu co do realizacji działań mających na celu przeciwdziałanie zjawisku przemocy seksualnej, analizę doniesień medialnych na ten temat, przykłady dobrych praktyk w zakresie przeciwdziałania gwałtom oraz inne teksty eksperckie na ten temat. Najważniejszym elementem raportu są wyniki badań jakościowych przeprowadzonych w Warszawie od czerwca do września 2011 r. Zbadano osoby z grup zawodowych pracujące z kobietami po doświadczeniu gwałtu, m.in.: policjantów / policjantki, ginekologów / ginekolożki, pracowników / pracownice instytucji i organizacji pomocowych, takich jak ośrodek pomocy społecznej, schronisko dla ofiar przemocy domowej, organizacje pozarządowe działające w obszarze przeciwdziałania przemocy, punkt interwencji kryzysowej. Drugą badaną grupą były kobiety, które miały za sobą doświadczenie gwałtu lub próby gwałtu, oraz takie, o których nie wiadomo było, czy doświadczyły przemocy seksualnej. Celem badania było uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania:

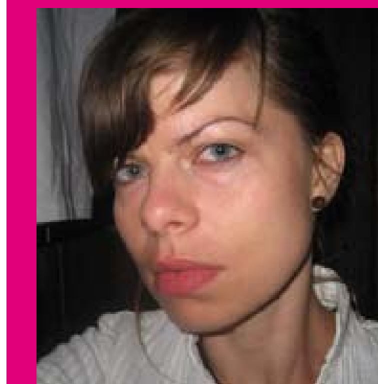
- Jak traktowany jest gwałt? Czy polskie społeczeństwo potępia i piętnuje gwałt, czy jest on traktowany pobłażliwie jako część naszej kultury, kondycji społecznej?
- Jak polskie społeczeństwo traktuje kobiety, które mają za sobą doświadczenie gwałtu lub próby gwałtu? Czy ich głos jest słyszany i szanowany w polskim społeczeństwie?
- Na ile policja, służba zdrowia i instytucje „pomocowe" działają pod wpływem stereotypów i postaw dotyczących gwałtów podzielanych przez polskie społeczeństwo? Jak działania instytucji publicznych wpływają na doświadczenia kobiet po doświadczeniach przemocy seksualnej oraz jak wpływają na sposób postrzegania i definiowania gwałtu jako zjawiska społecznego i systemowego?

POLSKA JAKO SPOŁECZEŃSTWO SKŁONNE DO GWAŁTU

Z badań Fundacji Feminoteka oraz tekstów eksperckich zamieszczonych w raporcie *Dość milczenia* wyłania się obraz społeczeństwa polskiego jako „społeczeństwa skłonnego do gwałtu", czyli takiego, w którym obok dużego odsetka występowania gwałtów[1] ma miejsce tolerancja dla przemocy jako wyrazu męskości, seks jest traktowany jako towar, kobiece doświadczenie nie jest uznawane jako ważne w sferze publicznej, kulturowej i symbolicznej. W społeczeństwach takich kobiece doświadczenie jest przemilczane, w szczególności zaś głosu odmawia się kobietom, które mają za sobą gwałt. W konsekwencji wiedza o gwałcie, choć istnieje, pozostaje niewyartykułowana i jest spychana poza obręb debaty publicznej. W doświadczeniu kobiet, które zdecydowały się na zgłoszenie gwałtu lub próby gwałtu na policję czy do służby zdrowia, relacje z rozmaitymi instytucjami często sprowadzały się do bycia traktowaną jako „przedmiot" eksperckich działań poszczególnych przedstawicieli instytucji – osób, które „wiedzą lepiej". Większość respondentek – kobiet po doświadczeniu gwałtu – biorących udział w badaniu fundacji Feminoteka skarżyła się, że doświadczyła **wtórnej wiktymizacji**, czyli ponownego skrzywdzenia przez niewłaściwą reakcję otoczenia na ich doświadczenie. Lekceważenie, bagatelizowanie, obwinianie, sugerowanie prowokowania gwałtu, naleganie, by zapomniały, nie mówiły o gwałcie, spotykały ofiary gwałtów zarówno, gdy dzieliły się swoim doświadczeniem z najbliższymi, jak i podczas zgłaszania przestępstwa służbom publicznym oraz podczas postępowania karnego. Z badań fundacji Feminoteka wynika, że stereotypowe myślenie o mechanizmach przemocy seksualnej i niezrozumienie psychologicznej sytuacji ofiar gwałtów, które można zauważyć u przedstawicieli policji, służby zdrowia, organizacji i instytucji pomocowych, bardzo niekorzystnie wpływa na sytuację kobiet po gwałtach oraz jakość prowadzonych postępowań karnych. Respondenci(tki), którzy wzięli udział w powyższym badaniu, z jednej strony wiedzieli, czym w istocie jest gwałt (np. są świadomi tego, że gwałt jest zjawiskiem powszechnym, a kobiety doświadczają go w dużej mierze ze strony swoich partnerów i w swoim własnym domu), i jaki ma on charakter (np. że jest częścią szerszego zjawiska przemocy seksualnej lub przemocy wobec kobiet). Z drugiej jednak strony wiedzy tej zaprzeczali, zarówno na poziomie symbolicznym, jak i na poziomie kontaktów z kobietami będącymi ofiarami gwałtu, kierując się krzywdzącymi i niezgodnymi z ich własną wiedzą i doświadczeniem stereotypami dotyczącymi współodpowiedzialności kobiety za gwałt (przebywanie w nieodpowiednich miejscach, nieodpowiedni ubiór, nieodpowiedni styl życia itp.). Grupą zawodową, która powielała najwięcej stereotypów na temat zgwałconych kobiet, byli lekarze i lekarki. Jedna z lekarek uważała np., że za prawdziwe należy uznać stwierdzenie, wedle którego „kobietę, która pije zbyt dużo alkoholu (i upija się) lub zażywa narkotyki, należy uznać za współodpowiedzialną, jeśli zostanie ona zgwałcona". Inne dwie lekarki uważały, że „prowokacyjny ubiór kobiety czyni ją współodpowiedzialną za gwałt". Symptomatyczne jest to, że badani lekarze i badane lekarki uważali, że ich środowisko jest wolne od stereotypów. Z kolei przedstawiciele policji mieli dużą świadomość funkcjonowania stereotypów w swojej grupie zawodowej. Wśród najczęstszych powielanych w policji stereotypów wymieniali takie, jak: „kobieta była po alkoholu, pewnie najpierw chciała stosunku, a potem jej się odwidziało", „mąż lub chłopak nie mogą zgwałcić", „to jej wina, po co tam lazła". Jeden z policjantów powiedział, że zdarzają się sytuacje, że „niektórzy policjanci oglądają i komentują między sobą panie po gwałcie, ich strój, urodę itp.". W dobitny sposób określił sytuację kobiet podczas przesłuchania jeden z policjantów: **„Jak kobieta trafi na kogoś wrażliwego i pracowitego, to będzie dobrze i poważnie potraktowana, jak nie, to ma przechlapane".**

FOT. M.JEDYNAK

Alina Synakiewicz - pedagog, edukatorka seksualna, trenerka umiejętności psychospołecznych, absolwentka Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, współredaktorka raportu pt. Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce, wydanego przez Fundację Feminoteka



Z badań Fundacji Feminoteka wynika, że działania instytucji publicznych na rzecz kobiet, które doświadczyły gwałtu, są fragmentaryczne, chaotyczne, opierają się na wyrywkowej wiedzy i nie pozwalają na podjęcie problematyki gwałtu z perspektywy systemowej. Brakuje instytucji wyspecjalizowanych wyłącznie do pracy z ofiarami gwałtów. Brakuje także współpracy pomiędzy rozmaitymi instytucjami i organizacjami, do których zgłaszają się zgwałcone kobiety.

PRZEMOC SEKSUALNA W MAŁŻEŃSTWIE – TEMAT TABU NUMER JEDEN

Przemoc seksualna, jakiej doświadczają kobiety ze strony męża lub partnera, choć jest tematem owianym zmową milczenia, nie jest zjawiskiem rzadkim. Według badań amerykańskich, bo takimi danymi dysponujemy, około 14 proc. kobiet doświadcza przemocy seksualnej ze strony męża, partnera[2]. Według innych badań gwałty w małżeństwie stanowią jedną czwartą wszystkich gwałtów, a około 30 proc. przemocy seksualnej, jakich doświadczają dorosłe kobiety, jest popełnianych przez ich mężów lub kochanków. Z powyższych danych można wysnuć wniosek, że bardziej prawdopodobne jest, że zamężna kobieta zostanie zgwałcona przez swojego męża niż przez obcego mężczyznę. Do gwałtu w małżeństwie może dojść przy użyciu siły fizycznej, groźby użycia siły wobec ofiary czy osób trzecich (np. dzieci), w wyniku wcześniejszych aktów przemocy ze strony sprawcy, które powodują, że ofiara ma realne powody, żeby bać się odmówić współżycia. Żona doświadcza gwałtu ze strony męża nie tylko wtedy, gdy seks poprzedzają awantura oraz przemoc fizyczna, w wyniku której kobieta traci możliwość obrony. Gwałtem jest także taka sytuacja, kiedy kobieta zgadza się na współżycie ze strachu przed konsekwencjami własnej odmowy. Choć polskie prawodawstwo już w latach 30. XX w. dostrzegło istnienie gwałtu małżeńskiego oraz że był tego przestępstwa nie jest uzależniony od stosunków cywilno-prawnych łączących osobę pokrzywdzoną ze sprawcą, to gwałty, jakich doświadczają kobiety w małżeństwie lub innych relacjach intymnych, są przestępstwami o najniższej wykrywalności. Dzieje się tak m.in. dlatego, że ofiary nie zgłaszają się do organów ścigania. Poza obawami dotyczącymi doświadczenia wtórnej wiktymizacji, o czym mowa wyżej, gwałt w małżeństwie jest specyficzną sytuacją, wokół której narosło wiele mitów i stereotypów, utrudniających ofierze dociekanie własnych praw. Wciąż pokutuje opinia głosząca, że mąż ma prawo do kontaktów seksualnych z żoną, a jej obowiązkiem jest uprawianie seksu, dlatego gwałt w małżeństwie jest niemożliwy. Stąd wiele kobiet, na których mężowie wymuszają stosunek, nie wie, że to przestępstwo. Poza tym nadal pokutuje opinia, że seks jest prywatną sprawą małżonków i skoro kobieta już kiedyś współżyła z mężem, to taki wymuszony stosunek nie powinien być dla niej szczególnie traumatyzujący. Tymczasem jest inaczej, ofiary gwałtu ze strony męża doświadczają cięższych i bardziej długotrwałych konsekwencji fizycznych i psychicznych niż kobiety zgwałcone przez obcego mężczyznę. Ponadto kobiety gwałcone w małżeństwie są narażone na ryzyko wielokrotnego gwałtu. W badaniach, w których uczestniczyły kobiety gwałcone przez mężów, większość z nich podawała, że wymuszenie stosunku lub innej aktywności seksualnej zdarzyło się więcej niż jeden raz, jedna trzecia badanych była zgwałcona ponad 20 razy w trakcie trwania związku[3]. Kobiety gwałcone w małżeństwie doświadczają także innych rodzajów przemocy: psychicznej, fizycznej, ekonomicznej, które powodują, że jeszcze trudniej wyrwać się z niszczącej relacji.

POSTĘPOWANIE KARNE – PRAWA SPRAWCY NA PIERWSZYM MIEJSCU

Analiza postępowań karnych pokazuje, że najczęstszą i zarazem pierwszą barierą utrudniającą zgwałconej kobiecie zawiadomienie organów ścigania o przestępstwie są okoliczności, w których musi ona zawiadomić o jego popełnieniu. Na ogół kobiety przekazują funkcjonariuszowi pierwsze informacje na korytarzu komisariatu lub komendy, bardzo często w obecności innych osób. Polskie ustawodawstwo nie gwarantuje pokrzywdzonym prawa do prywatności w sposób dostateczny.

Osoby prowadzące postępowanie już na etapie przyjmowania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa niejednokrotnie sugerują osobom pokrzywdzonym, by odstąpiły od zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Zachowując się w ten sposób, funkcjonariusze przekraczają swoje uprawnienia. Organy ścigania, do których zgłasza się ofiara przemocy, zawsze mają obowiązek przyjąć zawiadomienie. Ofiary przestępstw nie są w dostateczny sposób informowane o swoich prawach i obowiązkach.

Pomimo braku możliwości cofnięcia wniosku niektóre postępowania są prowadzone w taki sposób, jakby cofnięcie wniosku było możliwe. Jeżeli w którymś momencie osoba pokrzywdzona odmawia współpracy z organami ścigania, postępowanie zostaje umorzone, nawet wtedy, gdy zeznania nie są jedynym dowodem w sprawie, i wykorzystując pozostały materiał dowodowy, można by doprowadzić do skazania sprawcy – takie działanie jest niezgodne z prawem.

Czynnikiem, który w największym stopniu negatywnie wpływa na prowadzenie postępowań w sprawach zgwałceń, są stereotypy związane z przemocą seksualną, jakimi posługują się policjanci, sędziowie, prokuratorzy. Szczególnie ujawniają się one podczas przesłuchań.

Polskie prawo nie gwarantuje osobie pokrzywdzonej obecności psychologa podczas przesłuchania. Kodeks postępowania karnego w ogóle nie przewiduje obecności psychologa przy przesłuchaniu jako czynnika wsparcia dla osoby pokrzywdzonej. Prawo nie przyznaje ponadto ofierze możliwości zażądania, aby przy przesłuchaniu na policji i w prokuraturze była z nią osoba bliska lub pracowniczka organizacji pozarządowej.

Problemem jest także przesłuchiwanie ofiary i sprawcy w tym samym miejscu i czasie. W konsekwencji często dochodzi do spotkania pokrzywdzonej ze sprawcą zdarzenia w jednostce policji lub prokuratury, co powoduje kolejny uraz i wpływa na jakość złożonych przez nią zeznań.

Przepisy kodeksu postępowania karnego nie nakładają na organy ścigania obowiązku wyłącznie jednokrotnego przesłuchania ofiary zgwałcenia w postępowaniu karnym. W praktyce dochodzi do wielokrotnych przesłuchań ofiar zgwałceń, pomimo iż ze względu na trudności, które wiążą się z przesłuchaniami ofiar przemocy seksualnej, niezwykle istotne jest ograniczenie tych czynności do minimum. Wielokrotne przesłuchania powodują, że osoba skrzywdzona musi za każdym razem odtwarzać przebieg zdarzenia w niekomfortowych okolicznościach.

W sprawach dotyczących zgwałceń zbyt rzadko stosuje się środki zapobiegawcze. Niezwykle rzadko stosowany jest zakaz kontaktów czy tymczasowe aresztowanie, nawet jeżeli istnieją kodeksowe przesłanki zastosowania go. Dzieje się tak, pomimo iż znaczna część sprawców zgwałceń to osoby znane ofierze (często mieszkające z nimi pod jednym dachem lub w okolicy).

Jak wynika z powyższej analizy, postępowanie karne w większości przypadków jest dla osób pokrzywdzonych równie traumatyczne jak sam gwałt, dlatego tak niechętnie zawiadamiają one organy ścigania o przestępstwie. Co za tym idzie, mniej informacji dociera do policji i prokuratury, więcej za to jest przestępstw nieujawnionych oraz sprawców, którzy nie ponieśli odpowiedzialności karnej. Międzynarodowe badania mówią o tym, że liczba gwałtów jest dziesięciokrotnie wyższa niż to, co przedstawiają policyjne czy sądowe statystyki.

DZIAŁANIA RZĄDU, CZYLI DZIAŁANIA POZOROWANE

Jeśli chodzi o działania systemowe w zakresie przeciwdziałania przemocy seksualnej, to można odnieść wrażenie, że nie jest to wystarczająco ważny problem dla rządu. Zupełnie inaczej niż w przypadku organizacji pozarządowych, które wyręczają rząd w tych działaniach, organizując lokalne kampanie czy bezpłatną pomoc dla ofiar przemocy seksualnej. Działania sektora pozarządowego w tym zakresie są ograniczone, ponieważ zależą od możliwości finansowych danej organizacji, i często, gdy kończą się środki z grantów, organizacje są zmuszane do zawieszania tak ważnej działalności. Niepodejmowanie przez państwo inicjatyw w celu przeciwdziałania przemocy seksualnej oznacza pomijanie przez władze ogromnego problemu, dotykającego w bardzo bolesnej, ale i w bardzo namacalnej formie znaczną liczbę osób, a pośrednio wpływającego też na kondycję całego państwa. Dlatego organizacje pozarządowe funkcjonujące w obszarze przeciwdziałania przemocy liczą w tej kwestii na minister Kozłowską-Rajewicz, która od kilku miesięcy pełni funkcję Pełnomocniczki ds. Równego Traktowania. Należy mieć nadzieję, że nowa pełnomocniczka stanie na wysokości zadania i w przeciwieństwie do swojej poprzedniczki podejmie zdecydowane działania na rzecz ofiar przemocy seksualnej oraz prewencji gwałtu.

REKOMENDACJE FUNDACJI FEMINOTEKA W ZAKRESIE PRZECIWDZIAŁANIA GWAŁTOM I PRZEMOCY SEKSUALNEJ:

- Szkolenia dla pracowników i pracownic policji, placówek medycznych, prokuratury, dla sędziów oraz innych instytucji z zakresu standardów pracy z kobietą po przemocy seksualnej oraz szkolenia uwrażliwiające ww. grupy zawodowe na problematykę równości płci.
- Wprowadzenie działań i procedur dla instytucji pracujących z kobietami po gwałcie, które zapobiegałyby wtórnej wiktymizacji kobiet i pozwalały na każdym etapie kontaktu z tymi instytucjami zachować podmiotowość kobiet.
- Zmiany kodeksu postępowania karnego dotyczące sposobu przesłuchań prokuratorskich i sędziowskich ofiar zgwałceń – wprowadzenie regulacji analogicznych do tych obowiązujących w sprawach dzieci – ofiar i świadków przemocy.
- Zmiany dotyczące trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia z trybu „na wniosek" na tryb „z urzędu", połączone jednak koniecznie z ww. pracami systemowymi przeciwdziałającymi wtórnej wiktymizacji ofiar zgwałceń w czasie postępowania karnego.
- Wprowadzenie systemowych działań mających na celu ochronę kobiety, która doświadczyła gwałtu.
- Kampanie i akcje edukacyjne dotyczące przeciwdziałania przemocy seksualnej skierowane do mężczyzn.
- Wprowadzenie tematyki związanej z przeciwdziałaniem przemocy seksualnej do programów szkolnych.
- Prowadzenie statystyk dotyczących gwałtów i przemocy seksualnej z podziałem na płeć ofiar i sprawców także w grupie do 18. roku życia.
- Podejmowanie inicjatyw edukujących dziennikarzy i dziennikarki. Zalecane byłoby stworzenie i egzekwowanie zasad etycznych dotyczących pisania o przemocy seksualnej tak, aby media jej nie bagatelizowały i nie przypisywały winy ofiarom.

Alina Synakiewicz
Małgorzata Łojkowska

1 Według badań przeprowadzonych w r. 2004 pod kierunkiem Beaty Gruszczyńskiej na ogólnopolskiej próbie losowej kobiet w wieku 18–70 lat 11,5 proc. kobiet w Polsce doświadczyło przynajmniej raz w ciągu swojego dorosłego życia gwałtu lub próby gwałtu.

2 E. Kaschack, *Nowa psychologia kobiety*, Sopot 1996, cyt. za: A. Czapczyńska, *Chcę o tym zapomnieć… Psychologiczne konsekwencje gwałtu*, [w:] *Dość milczenia. Przemoc wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, Fundacja Feminoteka 2011.

3 D. Russell, *Rape and marriage*, New York 1982, cyt. za: tamże.



FOT.ARCH.SZKOŁY

ROZBÓJ A KRADZIEŻ ROZBÓJNICZA

PRZESTĘPSTWO ROZBOJU PRZYSPARZA POLICJANTOM DUŻO TRUDNOŚCI PRZY DOKONYWANIU KWALIFIKACJI PRAWNEJ. CZĘSTO USTAWOWE ZNAMIONA TEGO PRZESTĘPSTWA NIESŁUSZNIE ZRESZTĄ MYLONE SĄ Z WYMUSZENIEM ROZBÓJNICZYM. W ARTYKULE POSTARAM SIĘ ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA STRONĘ PRZEDMIOTOWĄ PRZESTĘPSTWA Z ART. 280 KODEKSU KARNEGO I WYJAŚNIĆ RÓŻNICĘ, KIEDY SPRAWCA SWOIM ZACHOWANIEM DOPROWADZI DO ROZBOJU, A KIEDY DO WYMUSZENIA ROZBÓJNICZEGO.

Dorota Przypolska-Przybysz

Przestępstwo rozboju jest typem czynu zabronionego, które posiada kilka przedmiotów ochrony. Głównym jest prawo do rzeczy, a pobocznymi – życie, zdrowie i wolność.

Podmiotem tego przestępstwa może być każdy, kto w chwili popełnienia czynu ma ukończone lat 17 i jest poczytalny. Może być nim również nieletni przy spełnieniu określonych warunków przewidzianych w art. 10 § 2 k.k.

Czynność wykonawcza rozboju ma charakter złożony. Polega na zaborze rzeczy w celu przywłaszczenia, dokonanym przy użyciu różnych sposobów kierowanych wobec danej osoby, służących zagarnięciu rzeczy i sprowadzających się do użycia przemocy wobec osoby albo grożenia natychmiastowym użyciem przemocy lub doprowadzeniem do stanu nieprzytomności lub bezbronności. W orzecznictwie i literaturze przeważa pogląd, iż znamię „zabiera" jest wyczerpane zarówno, gdy sprawca bierze sam rzecz, jak i wówczas, gdy pokrzywdzony pod wpływem przemocy lub groźby użycia przemocy sam ją oddaje napastnikowi[1].

Element zaboru musi nastąpić po użyciu wskazanego w przepisie sposobu lub równocześnie z nim. W sytuacji, gdy zabór nastąpi np. przed użyciem m.in. przemocy, nie jest możliwe przyjęcie znamion rozboju.

Zabór rzeczy następuje w celu jej przywłaszczenia. W literaturze pojęcie przywłaszczenia rozumiane jest na kilka sposobów. Z punktu widzenia cywilistycznego zakłada się, że przywłaszczenie to wykonywanie uprawnień do rzeczy, które przysługują właścicielowi. Według kolejnego poglądu przywłaszczeniem będzie włączenie rzeczy do własnego majątku przez sprawcę rozboju. W rozumieniu niebędącym cywilistycznym przywłaszczenie to postępowanie z rzeczą jak własną. Ponadto zabór z zamiarem niezwłocznego porzucenia rzeczy oznacza, że sprawca chce postąpić z rzeczą jak właściciel, w związku z tym celem jego działania jest przywłaszczenie[2].

Zabór musi dotyczyć cudzej rzeczy ruchomej. Rzeczą w rozumieniu kodeksu karnego będzie każdy przedmiot posiadający wartość materialną i rzecz ta musi być ruchoma. Artykuł 115 § 9 k.k. określa, że rzeczą ruchomą jest także polski albo obcy pieniądz lub środek płatniczy oraz dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniędzy albo zawierający obowiązek zapłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzenia udziału w spółce.

Należy jeszcze raz podkreślić, że rzecz ruchoma musi być „cudza", tzn. nie może należeć do sprawcy dokonującego rozboju.

Jednym ze sposobów dokonania rozboju jest użycie przemocy. Przemoc w rozumieniu art. 280 § 1 k.k. może przejawiać się na zastosowaniu siły fizycznej w celu wpłynięcia na procesy motywacyjne osoby, jak również zmuszeniem do podjęcia oczekiwanej przez sprawcę decyzji. Pogląd taki znalazł odzwierciedlenie w orzecznictwie, gdzie przemoc oznacza „fizyczne oddziaływanie na człowieka bezpośrednio lub za pośrednictwem rzeczy, które uniemożliwia opór lub go przełamuje bądź też wpływa na kształtowanie jego woli i procesy motywacyjne (…)"[3].

Użycie przemocy powinno doprowadzić co najmniej do naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonego i wpłynąć

na przełamanie jego oporu. Dla bytu przestępstwa rozboju nie jest konieczne, aby przemoc była użyta wobec pokrzywdzonego. Zachowanie musi być skierowane wobec osoby, a więc również w sytuacji, gdy ta osoba jest przedmiotem. Takie określenie przemocy według A. Zolla wyklucza możliwość używania tzw. przemocy pośredniej, skierowanej nie wobec osoby, lecz na przedmiot, w celu oddziaływania na pokrzywdzonego. Należy uznać, że przestępstwo rozboju zaistnieje wtedy, gdy sprawca będzie szarpał pokrzywdzonego za odzież, kopał czy uderzał. Jak również, gdy sprawca będzie kierował przemoc na osobę dla pokrzywdzonego najbliższą, godząc w pokrzywdzonego jedynie pośrednio.

Kolejnym sposobem, jaki w sprawca może dopuścić się rozboju, jest doprowadzenie człowieka do stanu bezbronności lub nieprzytomności. Trafnie wskazał Sąd Najwyższy, że istota doprowadzenia do stanu bezbronności tkwi w podjęciu przez sprawcę takich działań wobec ofiary, które nie będąc ani użyciem przemocy, ani groźbą jej natychmiastowego użycia, skutecznie pozbawiają ją możliwości podjęcia obrony przeciwko zawładnięciu rzeczą[4]. Zdaniem A. Zolla, za doprowadzenie człowieka do stanu bezbronności można uznać sytuację, gdy pokrzywdzony w wyniku szarpaniny zostanie skrępowany lub unieruchomiony albo związany, pod warunkiem, że nie doszło do bicia pokrzywdzonego. Ponadto stanem bezbronności będzie również sytuacja, gdy pokrzywdzony będąc sprawnym fizycznie i psychicznie, nie ma możliwości przeciwdziałania zachowaniom, jakich dopuszcza się sprawca.

Natomiast stan nieprzytomności występuje wtedy, gdy pokrzywdzony jest pozbawiony możliwości decydowania o swoim zachowaniu i nie może zapobiec działaniom skierowanym przez sprawcę na jego osobę lub majątek.

Ostatnim sposobem, w jaki sprawca może działać przy dokonaniu rozboju, jest groźba natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby. Groźbę tę należy rozumieć jako groźbę bezprawną określoną w art. 115 § 12 k.k.: „(…) celem groźby musi być ukształtowanie psychiki pokrzywdzonego w pożądany dla sprawcy sposób, przejawiający się w podjęciu w stosunku do rzeczy określonej decyzji"[5]. Groźba musi mieć charakter groźby karalnej, musi zapowiadać przemoc skierowaną na osobę i przede wszystkim musi budzić obawę, że zostanie spełniona.

Wymuszenie rozbójnicze podobnie jak rozbój ma złożony przedmiot ochrony. Chroni własność, posiadanie oraz inne prawa rzeczowe i obligacyjne, a także nietykalność cielesną, wolność, życie i zdrowie człowieka. Podobnie jak w rozboju sprawcą tego przestępstwa może być osoba, która w chwili popełnienia czynu miała ukończone lat 17 i była poczytalna. Jednak nie ma zastosowania tutaj rozszerzenie przewidziane w art. 10 § 2 k.k.

Zachowanie sprawcy wymuszenia rozbójniczego zmierzające do doprowadzenia do rozporządzania mieniem może polegać na użyciu przemocy, groźby zamachu na życie i zdrowie oraz groźby gwałtownego zamachu na mienie. Sąd Najwyższy uznał, że przestępstwo przewidziane w art. 282 k.k. zachodzi wtedy, gdy sprawca za pomocą środków określonych w tym przepisie zmusza pokrzywdzonego do rozporządzania własnym lub cudzym mieniem[6]. Jeżeli chodzi o pojęcie przemocy, to należy ją rozumieć tak samo jak przemoc użytą w rozboju. Jednak dodatkowo przemoc w wymuszeniu rozbójniczym może być pośrednia, czyli stosowana na rzecz w celu oddziaływania na osobę.

Groźba zamachu na życie lub zdrowie, jako jeden ze sposobów działania sprawcy, odpowiada groźbie karalnej określonej w art. 190 § 1 k.k. Celem tej groźby musi być takie ukształtowanie psychiki pokrzywdzonego, aby podjął on żądaną przez sprawcę decyzję w sprawie swojego majątku. Podobnie jak w rozboju groźba zamachu na życie lub zdrowie może być skierowana przeciwko osobie, która ma dokonać określonego rozporządzania mieniem lub zaprzestania działalności gospodarczej, jak również przeciwko innej osobie, która może wpłynąć na decyzje pokrzywdzonego.

Najważniejszy jest moment zawładnięcia przez sprawcę cudzego mienia. Moment ten decyduje, czy mamy do czynienia z przestępstwem rozboju, czy z przestępstwem kradzieży rozbójniczej.

Według A. Zolla istota wymuszenia rozbójniczego polega na tym, że sprawca doprowadza inną osobę do rozporządzania mieniem lub zaprzestania działalności gospodarczej, przy czym w obu tych wypadkach chodzi o zachowanie, które ma być zrealizowane w przyszłości. Pokrzywdzony ma więc możliwość zastanowienia się nad swoim postępowaniem. Wymienione w przepisie art. 282 k.k. sposoby popełnienia wymuszenia rozbójniczego są jedynie środkiem do zawładnięcia mieniem. Mienie nie przechodzi natychmiast w posiadanie sprawcy, lecz pokrzywdzony rozporządza nim w nieokreślonej przyszłości lub zaprzestaje prowadzenia działalności gospodarczej.

Natomiast w przypadku rozboju, zabór następuje jednocześnie lub bezpośrednio po użyciu przemocy. Pokrzywdzony nie ma czasu na zastanowienie się nad wydaniem swojego mienia. Dlatego też natychmiastowe przejęcie przez sprawcę mienia pokrzywdzonego przesądza o zaistnieniu przestępstwa rozboju, a nie wymuszenia rozbójniczego. „Rozbój ma miejsce zarówno wtedy, gdy sprawca sam dokonał zaboru mienia, jak i wówczas, gdy zmusił on pokrzywdzonego do natychmiastowego wydania mu rzeczy (…). W przypadku wymuszenia rozbójniczego, z uwagi na rozporządzanie mieniem w przyszłości, nie zaś natychmiast po oddziaływaniu sprawcy w sposób określony w art. 282 k.k., pokrzywdzony pozostaje w specyficznej sytuacji możliwości dokonania wyboru, a więc podjęcia decyzji o podporządkowaniu się sprawcy, bądź też decyzji o przeciwdziałaniu jego żądaniom."[7]

Dorota Przypolska-Przybysz

---

1 *Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 czerwca 1995 r.*, II Akr 109/95, „Prokuratura i Prawo" 1996, nr 7–8, poz. 17.

2 *Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1998 r.*, I KZP 1/98, OSP 1998, z. 12, poz. 223 z glosą O. Górnik.

3 *Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 r.*, I KZP 22/98, OSP 1999, z. 2, poz. 39.

4 *Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r.*, II KK 66/03, LEX nr 83775.

5 A. Zoll i inni, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Kraków 2004, s. 123.

6 *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1999 r.*, IV KKN 478/99, „Prokuratura i Prawo" 2000, nr 5, poz. 3.

7 Tamże, s. 182.



FOT. P. MROZIK

PRZYCZYNY NIEPOWODZEŃ W SZKOLENIU Z ZAKRESU UŻYTKOWANIA BRONI PALNEJ

KIEROWNICTWO POLICJI, MAJĄC ŚWIADOMOŚĆ ZNACZENIA UMIEJĘTNOŚCI STRZELECKICH W CODZIENNEJ SŁUŻBIE POLICJANTÓW, ZWŁASZCZA W KONTEKŚCIE ICH BEZPIECZEŃSTWA OSOBISTEGO, DOKŁADA WSZELKICH STARAŃ MAJĄCYCH NA CELU WŁAŚCIWE UKSZTAŁTOWANIE, A NASTĘPNIE STAŁE DOSKONALENIE TYCHŻE UMIEJĘTNOŚCI.

Jacek Banaszkiewicz
Piotr Mrozik

Konieczność posiadania oraz utrzymania właściwego poziomu wyszkolenia strzeleckiego przez policjantów została ujęta w ramy przepisów prawnych. Szkolenie strzeleckie jest integralną częścią szkolenia i doskonalenia zawodowego policjantów regulowanego przepisami *Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 czerwca 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji*[1].

Słuchacz odbywający szkolenie zawodowe podstawowe ma obowiązek udziału w zajęciach dydaktycznych, obejmujących szkolenie strzeleckie. W programie tego szkolenia zamieszczono jednostkę modułową – szkolenie strzeleckie – obejmującą łącznie 98 godzin lekcyjnych, siedem jednostek szkolnych, ukierunkowanych na kształcenie umie-

W sierpniu do jednostek dydaktycznych i terenowych Policji został przesłany projekt założeń Projektu ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej celem jego analizy i złożenia ewentualnych wniosków i propozycji.

Projektowana regulacja, poza ujednoliceniem fundamentalnych kwestii zapewniających prawa i wolności obywatelskie, będzie określała: zasady, katalog, przypadki i warunki użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej, sposób postępowania przed użyciem lub wykorzystaniem takich środków oraz po ich użyciu i wykorzystaniu, zasady dokumentowania użycia lub wykorzystania środków, zakres uprawnień do użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej przez poszczególnych uprawnionych.

Nowością przedstawionego projektu ustawy jest to, że w jednym akcie prawnym zostałyby ujęte środki przymusu bezpośredniego wraz z bronią palną.

Regulacje dotyczyłyby wszystkich formacji mundurowych oraz pozamundurowych, jak chociażby pracowników ochrony posiadających licencję pracownika ochrony fizycznej.

* * *



FOT.P.MROZIK

jętności z zakresu bezpiecznego użytkowania broni palnej, strzelań statycznych, szybkich, dynamicznych i sytuacyjnych oraz strzelań z pistoletu maszynowego i strzelb gładkolufowych. Pierwsza jednostka szkolna określa podstawy szkolenia strzeleckiego i obejmuje 15 godzin lekcyjnych. W trakcie jej realizacji przedstawiane są następujące punkty nauczania: bezpieczeństwo użytkowania broni palnej, podstawowe wiadomości o broni i amunicji, budowa i działanie broni palnej krótkiej, zasadnicze elementy teorii strzału, podstawy celnego strzelania, a także rozpoznawanie i usuwanie zacięć w broni palnej krótkiej. Zaliczenie wyżej wymienionej jednostki szkolnej kończy się testem osiągnięć.

Kolejnym etapem szkolenia są realizowane w ciągu 83 godzin lekcyjnych strzelania przygotowawcze, statyczne, szybkie, dynamiczne i sytuacyjne, podstawy strzelań z pistoletu maszynowego oraz strzelby gładkolufowej. Strzelania przygotowawcze i statyczne kończą się egzaminem z zagadnień dotyczących budowy, warunków i przypadków użycia broni palnej oraz środków przymusu bezpośredniego. Natomiast jednostka szkolna – podstawy strzelań z pistoletu maszynowego oraz strzelby gładkolufowej – to zaliczenie przez każdego słuchacza sprawdzianu strzeleckiego.

Ostatnim etapem szkolenia strzeleckiego jest egzamin końcowy składający się z pisemnego testu wiedzy, testu umiejętności oraz strzelania egzaminacyjnego.

Czym są niepowodzenia dydaktyczne? Czytając literaturę, można spotkać się z kilkoma definicjami niepowodzeń dydaktycznych.

Przez niepowodzenia dydaktyczne według W. Okonia rozumiemy proces pojawiania się braków w wymaganych przez szkołę wiadomościach i umiejętnościach oraz negatywny stosunek wobec tych wymagań[2].

J. Konopnicki uważa, że pojęcie niepowodzenia i sukcesu w nauce trzeba rozpatrywać łącznie – w nauczaniu tam, gdzie kończy się powodzenie, rozpoczyna się porażka i odwrotnie[3].

Cz. Kupisiewicz definiuje niepowodzenia dydaktyczne jako rozbieżność między wiadomościami, umiejętnościami i nawykami opanowanymi przez uczniów a materiałem, jaki zgodnie z założeniami programowymi powinni poznać w zakresie poszczególnych przedmiotów[4].

Niepowodzenia szkolne można rozpatrywać także jako porażkę pedagogiczną nauczycieli i nieskuteczność podjętych przez nich działań dydaktycznych, wychowawczych, opiekuńczych i kompensacyjnych.

Zdaniem N. Sillamy[5] niepowodzenie jest pojęciem subiektywnym i oznacza brak sukcesów w realizacji wyznaczonego sobie celu. Subiektywizm tego zjawiska polega na tym, że część uczniów ma świadomość, że niepowodzenie w uczeniu się jest nieuniknione, że ta świadomość towarzyszy zawsze uczącym się, że jest to „stała niewiadoma" występująca przy podejmowaniu i realizacji zadań nowych, trudnych, licznych i wykonywanych zwłaszcza w trudnych warunkach.

Według Z. Włodarskiego[6] głównymi determinantami edukacji są:

– właściwości podmiotu, do których zaliczymy cechy rozwojowe ucznia oraz cechy indywidualne ucznia (inteligencja, zdolności specjalne, zainteresowania, nastawienia, styl poznawczy, poziom aspiracji, motywy uczenia się),
– czynniki sytuacyjne, do których zaliczymy sytuację poprzedzającą uczenie się (ogólna aktywność podmiotu, uczenie się innych treści), sytuację w trakcie uczenia się (warunki zewnętrzne, sposoby dochodzenia do nowych treści i zapoznawanie się z nimi, sposoby przyswajania i utrwalania nowych treści), sytuację następującą po uczeniu się (ogólna aktywność podmiotu, uczenie się innych treści).

Szukając przyczyn niepowodzeń dydaktycznych, można spotkać się z różnymi ich klasyfikacjami. Pedagodzy dzielą przyczyny porażek na różne kategorie. Na przykład Kupisiewicz dzieli je na:

- ekonomiczno-społeczne,
- pedagogiczne,
- biopsychiczne[7].

Z kolei J. Konopnicki wyróżnia przyczyny:

- intelektualne,
- emocjonalne,
- społeczne,
- szkolne[8].

Niepowodzenia dydaktyczne w szkoleniu strzeleckim to konsekwencja licznych nieobecności słuchaczy na zajęciach, które wynikają z kilku powodów, m.in.: zwolnień lekarskich, dodatkowych służb, wolnego czasu odbieranego po służbie. Z pewnością nieobecność to ważna kwestia i należałoby zadać pytanie: jak w przyszłości skutecznie rozwiązać ten problem?

Zagadnienie powodzeń i niepowodzeń w nauce jest dobrze znane wykładowcom szkół policyjnych, w tym również z zakładu wyszkolenia strzeleckiego, dlatego też każdy wykładowca powinien stworzyć takie warunki pracy, aby było więcej sukcesów niż porażek.

Podstawowe znaczenie w procesie kształcenia strzeleckiego młodych adeptów ciężkiej policyjnej służby ma dobra interakcja między wykładowcą a słuchaczem. Aby pozyskać słuchaczy, wzbudzić ich zaufanie, właściwe motywacje i chęć do systematycznej nauki, niezbędne jest wytworzenie pozytywnych relacji między nimi a wykładowcą.

Bardzo ważne jest otwarte i szczere komunikowanie się, to od wykładowcy zależy, jak będzie ono wyglądało na zajęciach z wyszkolenia strzeleckiego i wpływało na skuteczność nauczania umiejętności bezpiecznego i sprawnego posługiwania się środkiem przymusu bezpośredniego, jakim jest broń palna.

W procesie dydaktycznym uczestniczy cała osobowość wykładowcy, często wyrażana w komunikacji niewerbalnej (życzliwe spojrzenie, ton wypowiedzi, sposób wyrażania myśli, mimika twarzy, entuzjazm do pracy). Słuchacze są wrażliwymi odbiorcami tych komunikatów, mają one wpływ na ich samopoczucie na zajęciach, kiedy działają razem ze swoją grupą (plutonem), oraz na powodzenia w szkoleniu strzeleckim. Duży wpływ na efektywność nauczania ma akceptacja przez wykładowcę każdego słuchacza jako osoby, poszanowanie jego godności osobistej oraz rozpoznawanie jego potrzeb i braków. Częstą przyczyną niepowodzeń w procesie szkolenia strzeleckiego jest brak wzajemnego zaufania wykładowcy i słuchaczy. Niezwykle istotnymi czynnikami dla przebiegu interakcji wykładowca – słuchacz są doświadczenie, wiedza oraz umiejętności strzeleckie wykładowcy. Wiele zależy od osobistego taktu, kultury, serdecznego i partnerskiego stosunku do słuchaczy oraz wiedzy psychologiczno-pedagogicznej.

Do podstawowych sposobów przeciwdziałania niepowodzeniom w procesie szkolenia strzeleckiego policjantów należą:

– profilaktyka pedagogiczna (czynności zmierzające do zapobiegania powstawaniu luk i zaległości w opanowanym przez słuchaczy materiale nauczania); służą temu odpowiednie nauczanie i organizacja pracy na lekcji, właściwy dobór metod i form pracy,
– diagnoza pedagogiczna (czynności mające na celu wczesne wykrywanie luk i zaległości); służą temu sposoby obserwacji i dobrego poznania słuchacza,
– terapia pedagogiczna (czynności, których zadaniem jest likwidowanie zaległości w nauczaniu); jest to praca ze słuchaczami na dodatkowych zajęciach (np. konsultacjach).

Podsumowując, należy stwierdzić, że niepowodzenia słuchaczy w procesie szkolenia strzeleckiego są następstwem działania różnych przyczyn, które często występują łącznie. Wśród tych przyczyn niemałą rolę odgrywają czynniki pedagogiczne oraz różny poziom świadomości strzeleckiej słuchaczy (zdyscyplinowanie, koncentracja, samokontrola).

W dużym stopniu wyniki nauczania, a więc i skuteczność walki z niepowodzeniami w zakresie szkolenia strzeleckiego, zależą od pracy dydaktyczno-wychowawczej szkół policyjnych, ale przede wszystkim wykładowców wyszkolenia strzeleckiego mających bezpośredni kontakt z młodymi adeptami policyjnej sztuki, których pierwsze dni służby (nauki) rozpoczynają się właśnie w szkołach Policji.

Jacek Banaszkiewicz
Piotr Mrozik

---

1 Dz.U. Nr 126, poz. 877 z późn. zm.
2 W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny „ŻAK"*, Warszawa 2004, s. 274.
3 J. Konopnicki, *Powodzenia i niepowodzenia szkolne*, Warszawa 1966, s. 14.
4 W. Pomykało (red.), *Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa 1993, s. 449.
5 N. Sillamy, *Słownik psychologii*, „Książnica" 1994, s. 178.
6 Z. Włodarski, A. Matczak, *Wprowadzenie do psychologii*, Warszawa 1996, s. 82.
7 Cz. Kupisiewicz, *Niepowodzenia dydaktyczne*, Warszawa 1972, s. 97.
8 J. Konopnicki, *Powodzenia i niepowodzenia szkolne*, Warszawa 1966, s. 45–97.

WYKORZYSTANIE SIŁY FIZYCZNEJ PRZEZ POLICJANTA DO USUWANIA OSÓB Z POJAZDU

Daniel Krenc

USUWANIE OSOBY Z POJAZDU SAMOCHODOWEGO NALEŻY DO CZYNNOŚCI WYJĄTKOWO NIEBEZPIECZNYCH I TRUDNYCH. SAMOCHÓD ZE WZGLĘDU NA SWOJĄ KONSTRUKCJĘ POWAŻNIE OGRANICZA MOŻLIWOŚCI ZASTOSOWANIA TECHNIK INTERWENCYJNYCH, JAK RÓWNIEŻ OGRANICZA KONTROLOWANIE WZROKIEM OSÓB, KTÓRE ZNAJDUJĄ SIĘ W POJEŹDZIE. W PRZYPADKU, GDY WSZELKIE SPOSOBY SKŁONIENIA OSOBY DO WYJŚCIA Z SAMOCHODU NIE POWIODŁY SIĘ, POLICJANT, PODEJMUJĄC DECYZJĘ O USUNIĘCIU OSOBY Z POJAZDU ZA POMOCĄ SIŁY FIZYCZNEJ, POWINIEN ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA KILKA ASPEKTÓW, KTÓRE W DUŻEJ MIERZE WARUNKUJĄ SKUTECZNOŚĆ STOSOWANYCH TECHNIK I ZAPEWNIAJĄ BEZPIECZEŃSTWO POLICJANTOWI.

USUNIĘCIE OSOBY ZA POMOCĄ DŹWIGNI NA RĘKĘ PROSTĄ

Bezpośredniego otwarcia drzwi przed usunięciem kierującego z pojazdu policjant powinien dokonać lewą ręką (w przypadku pojazdu z kierownicą umieszczoną po lewej stronie), zabezpieczając następnie drzwi przed ewentualnym uderzeniem. Ustawienie policjanta w okolicy środkowego słupka auta, lekko za kierującym pojazdem, i dodatkowo ustawienie prawej nogi na progu samochodu pozwala chronić go przed ewentualnym uderzeniem łokciem przez kierującego bądź wciągnięciem do wnętrza pojazdu

SPOSÓB 1


fot. 1


fot. 2


fot. 3


fot. 4


fot. 5


fot. 6

W przypadku kiedy kierujący pojazdem trzyma się kierownicy, zerwanie uchwytu może nastąpić poprzez wychwycenie dwoma rękami nadgarstka kierowcy **(fot. 1)** z równoczesnym podbiciem jego łokcia prawym przedramieniem w górę i skos do przodu tak, aby zerwanie uchwytu nastąpiło poprzez jego kciuk **(fot. 2)**. Dla zwiększenia siły zerwania uchwytu należy wykorzystać wsparcie prawej nogi na progu drzwi i ruch własnego ciała w górę **(fot. 3)**. Po zerwaniu uchwytu należy wyciągnąć rękę kierującego na zewnątrz pojazdu tak, aby możliwe było wykonanie dźwigni łokciowej **(fot. 4)**. Za pomocą dźwigni łokciowej usuwamy osobę na ziemię **(fot. 5)** bądź opieramy, wykorzystując pojazd **(fot. 6)**.

SPOSÓB 2


fot. 7


fot. 8


fot. 9

Zerwanie uchwytu może nastąpić również poprzez pewny chwyt oburącz lewego przedramienia kierującego pojazdem w okolicy stawu nadgarstkowego **(fot. 7)** i gwałtowny ruch w kierunku kciuka kierującego. Dla zwiększenia skuteczności techniki zaleca się wykorzystanie ustawienia prawej nogi policjanta na progu drzwi tak, aby po zerwaniu chwytu górna część podudzia wraz z kolanem znajdowały się tuż powyżej stawu łokciowego kierującego pojazdem, tworząc dźwignię łokciową **(fot. 8)**. Wyciągnięta na zewnątrz pojazdu ręka kierującego umożliwia wykonanie dźwigni łokciowej, za pomocą której usuwamy osobę z pojazdu **(fot. 9)**.


fot. 10


fot. 11


fot. 12


fot. 13

USUNIĘCIE OSOBY ZA POMOCĄ DUSZENIA GOŁYM PRZEDRAMIENIEM ORAZ OBCHWYTU OPASUJĄCEGO GŁOWĘ I BARK

Jest to skuteczna technika usuwania osoby z pojazdu polegająca na obchwycie głowy wraz z lewym ramieniem osoby wyciąganej. Krawędź przedramienia prawej ręki – ułożona na szyi – wykonuje ucisk na tętnicę jak w duszeniu gołym przedramieniem z podejścia od tyłu (fot. 10). Ponadto ramieniem prawej ręki blokujemy kark osoby i dociskamy osobę do własnego tułowia. Pochylając osobę do przodu w kierunku kierownicy, uniemożliwiamy jej wykonanie ataku. Przytrzymanie jej w tej pozycji zmusi ją do wykonywania poleceń. Bezpośrednio po założeniu obchwytu możliwe jest szybkie, z zaskoczenia i siłowe usunięcie osoby z wykorzystaniem odepchnięcia się prawą nogą od progu drzwi (fot. 11) i obezwładnienie na ziemi (fot. 12-13).


fot. 13


fot. 15


fot. 16


fot. 14

USUNIĘCIE OSOBY ZA POMOCĄ CHWYTU ZA ŻUCHWĘ

Policjant wykonując tę technikę, wykorzystuje aktywację punktów wrażliwych znajdujących się pod żuchwą. Bardzo praktyczne jest posłużenie się tą techniką w momencie, gdy osoba, np. uginając ręce w stawach łokciowych, przyciąga się do kierownicy. Chwyt wykonujemy w ten sposób, że odchylamy głowę kierującego w tył, uniemożliwiając jednoczesne jej skręcenie w bok. Obie dłonie skierowane kciukami do góry wsuwamy od tyłu pod żuchwę. Przedramionami staramy się zablokować barki osoby, łokcie natomiast ściągamy do siebie tak, aby znalazły się na plecach osoby wyciąganej (fot. 13). Dodatkowo policjant stawia prawą nogę na progu drzwi tak, aby kolano blokowało jednocześnie plecy osoby, chroniąc przed jej obróceniem się w naszą stronę. Usuwanie osoby z pojazdu odbywa się tyłem, z oparciem łokci na plecach osoby, przy jednoczesnym odchyleniu głowy do tyłu (bez wykonywania gwałtownych ruchów, szczególnie skrętnych) i blokowaniu skrętu barków własnymi przedramionami (fot. 14). Uciskami na miejsca wrażliwe pod żuchwą wymuszamy podporządkowanie się osoby. Po usunięciu osoby z pojazdu ustawiamy ją z boku pojazdu, wydając polecenia (fot. 15-16).


fot. 17


fot. 20


fot. 18


fot. 19


fot. 21


fot. 22

USUNIĘCIE OSOBY ZA POMOCĄ DŹWIGNI NA KOŃCZYBNĘ DOLNĄ

Zastosowanie technik polegających na dźwigniach na rękę oraz duszeń jest znacznie utrudnione, gdy kierujący pojazdem ucieka w głąb pojazdu. Wówczas skuteczną techniką wyciągnięcia go jest zastosowanie dźwigni na staw kolanowy i skokowy jego lewej nogi. Aby uniknąć kopnięcia, musimy wychwycić nogę osoby szybko i z zaskoczenia. W celu uniemożliwienia wykonania przez osobę obrócenia się na plecy i ewentualnego uniknięcia kopnięcia wskazane jest blokowanie, piszczelem prawej nogi, uda nad stawem kolanowym lewej nogi kierującego pojazdem (fot. 17). Następnie, wykorzystując słupek pojazdu, wykonujemy ucisk na dolną część łydki kierującego (fot. 18) i stosujemy dźwignię na staw skokowy, zmuszając jednocześnie osobę do odwrócenia się na brzuch (fot. 19). Stopę osoby opieramy na własnym ramieniu i uciskamy ścięgno Achillesa, stosując w dalszym ciągu dźwignię na staw skokowy (fot. 20). Zwracamy uwagę, aby w momencie wyciągania osoby jej ręce były przez nas widoczne (fot. 21). Po wyciągnięciu osoby staramy się unieruchomić ją w pozycji leżącej na ziemi (fot. 22).


fot. 23


fot. 24


fot. 25


fot. 26


fot. 27


fot. 28

USUNIĘCIE OSOBY Z ZAPIĘTYMI PASAMI BEZPIECZEŃSTWA

Zapięte pasy bezpieczeństwa podczas usuwania osoby z pojazdu są niewątpliwie dużym problemem dla policjanta, a co za tym idzie, znacznie bardziej niebezpiecznym. Najlepiej jest odpiąć pas z tylnego siedzenia bądź od strony pasażera przez asekurującego policjanta. Nie zawsze jest jednak taka możliwość. Usuwanie osoby mającej zapięty pas bezpieczeństwa rozpoczynamy od pewnego chwytu oburącz lewego przedramienia kierującego pojazdem (fot. 23). Następnie zrywając uchwyt, zakładamy dźwignię łokciową i zmuszamy kierującego do pochylenia się do przodu tak, aby jego głowa znalazła się z lewej strony kierownicy, a prawym kolanem uciskamy w okolicy stawu barkowego (fot. 24). Taki sposób ułożenia osoby umożliwia nam wypięcie prawą ręką pasa bezpieczeństwa bez wchodzenia do pojazdu (fot. 25). Pas przekładamy przez lewą rękę osoby (fot. 26) i zakładając dźwignię łokciową, usuwamy osobę z pojazdu (fot. 27). Usuniętą osobę obezwładniamy na ziemi (fot. 28) bądź jeśli warunki na to nie pozwalają, opieramy na pojeździe, wydając stosowne polecenia.

Podczas usuwania osób z pojazdu wskazane jest, aby w interwencji uczestniczyło co najmniej dwóch policjantów. Jeden z funkcjonariuszy zajmuje się usuwaniem osoby z samochodu, drugi ubezpiecza go. Niezmiernie ważna w takich momentach jest taktyka działania, a w szczególności analiza faktów, mianowicie: wiek, płeć, budowa ciała oraz stan psychofizyczny osoby.

Daniel Krenc
(Fot. S. Czarniak)

UŻYCIE BRONI PALNEJ PRZEZ POLICJĘ NIEMIECKĄ NA PRZYKŁADZIE REGULACJI PRAWNYCH LANDU BRANDENBURGIA

POLICYJNA SŁUŻBA NA CAŁYM ŚWIECIE JEST BARDZO PODOBNA. FUNKCJONARIUSZE POLICJI – NIEZALEŻNIE OD TEGO, JAKIE NOSZĄ MUNDURY – MUSZĄ REALIZOWAĆ TAKIE SAME ZADANIA I ROZWIĄZYWAĆ TAKIE SAME PROBLEMY. W ZWIĄZKU Z TYM WE WSZYSTKICH PAŃSTWACH W KAŻDYM ZAKĄTKU CYWILIZOWANEGO ŚWIATA KATALOG POLICYJNYCH UPRAWNIEŃ JEST BARDZO ZBLIŻONY. PRAWEM, KTÓRE SZCZEGÓLNIE MOCNO INGERUJE W SFERĘ SWOBÓD OBYWATELSKICH, JEST PRAWO DO UŻYCIA BRONI PALNEJ.

Ryszard Jakubowski

Republika Federalna Niemiec jest demokratycznym i socjalnym państwem federalnym[1]. Wykonywanie uprawnień i wypełnianie zadań państwa jest obowiązkiem krajów związkowych, o ile ustawa zasadnicza nie przewiduje lub nie dopuszcza innej regulacji prawnej[2]. Państwo niemieckie jest podzielone na 16 krajów związkowych (tzw. landów). Władza państwowa – zarówno na szczeblu federalnym, jak i na forum landów – funkcjonuje na podstawie zasady trójpodziału władz: władzy ustawodawczej, sądowniczej i wykonawczej. Poszczególne kraje związkowe mają samodzielne uprawnienia do stanowienia prawa. Jednak w określonym zakresie władza federalna może mieć dodatkową lub wyłączną kompetencję ustawodawczą. Ustawy są uchwalane przez parlamenty krajów związkowych (względnie Parlament Federalny), a następnie dla swojej ważności muszą zostać podpisane (przez premiera landu lub prezydenta federalnego) i opublikowane w krajowym lub federalnym dzienniku ustaw.

Zadaniem Policji niemieckiej jest zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego na terenie całego państwa. Policja – odmiennie niż w Polsce – nie ma jednak struktury scentralizowanej. Równolegle w poszczególnych landach funkcjonuje 16 Policji krajowych (Landespolizei), a funkcjonariusze tych formacji są urzędnikami krajów związkowych. W Republice Federalnej Niemiec funkcjonują także służby policyjne o charakterze federalnym (ogólnopaństwowym). Należą do nich: Bundespolizei (Policja Federalna), Bundeskriminalamt (Federalny Urząd Kryminalny), Polizei beim Deutschen Bundestag (Policja Parlamentu Niemieckiego).

Prawo niemieckie składa się z dwóch dziedzin: prawa cywilnego i prawa publicznego, do którego zalicza się m.in. prawo policyjne. Publiczne prawo policyjne jest prawem danego kraju związkowego i obowiązuje tylko na jego terytorium. W Landzie Brandenburgia aktem prawnym, który reguluje funkcjonowanie Policji, jest ustawa Gesetz über die Aufgaben, Befugnisse, Organisation und Zuständigkeit der Polizei im Land Brandenburg (Brandenburgisches Polizeigesetz-BbgPolG) Vom 19. März 1996 (GVBl.I/96, [Nr. 07], S. 74), zuletzt geändert durch Artikel 1 des Gesetzes vom 19. Dezember 2011 (GVBl.I/11, [Nr. 31])[3].

Uprawienia Policji muszą mieścić się zarówno w ramach prawa federalnego, jak i w ramach prawa danego kraju związkowego. Gwarantuje to tzw. zasada państwa prawa (Rechtsstaatsgebot). Ponadto uprawnienia przyznane Policji nie mogą naruszać zasady nadrzędności przepisów ustawowych (Vorrang des Gesetzes).

Policja Kraju Związkowego Brandenburgia jest sprawna, przyjazna dla obywateli i nowocześnie wyposażona. Służy w niej blisko 10 tys. funkcjonariuszy. Zorganizowana jest w czterech dyrekcjach (departamentach) Policji[4] podległych Prezydium Policji Landu Brandenburgia w Poczdamie. Ponadto w skład struktury organizacyjnej Policji tego landu wchodzi Urząd Kryminalny (Landeskriminalamt), Wyższa Szkoła Zawodowa Policji (Fachhochschule der Polizei des Landes Brandenburg), Kierownictwo Wydziału Służb Specjalnych (Fachdirektion Besondere Dienste) oraz Centrum Służb Policji (Zentraldienst der Polizei).

Jednym z najbardziej radykalnych uprawnień funkcjonariuszy Policji – także w Republice Federalnej Niemiec – jest prawo do użycia broni palnej. Przygotowanie zawodowe policjanta niemieckiego do służby trwa około trzech lat. Na ten okres składa się nauka w szkole Policji oraz praktyka w jednostce terenowej. Problematyka użycia broni palnej jest realizowana przez jeden rok szkoleniowy (sic!). Wspomniane zagadnienia są nauczane przede wszystkim na podstawie analizy licznych kazusów (studium przypadku) związanych z rzeczywistymi przypadkami użycia broni przez policjantów w codziennej służbie.

Prawo użycia broni palnej przez Policję w Brandenburgii jest uregulowane we wspomnianej już ustawie Gesetz über die Aufgaben, Befugnisse, Organisation und Zuständigkeit der Polizei im Land Brandenburg Vom 19. März 1996[5].

Ciekawostką jest, iż każda z 16 Policji landowych ma własne regulacje prawne związane z określeniem uprawnień funkcjonariuszy do użycia broni palnej. Wspomniane uprawnienia są określone w ustawie o Policji danego kraju związkowego. W związku z tym policjanci w poszczególnych landach mogą działać, opierając się na odmiennych przepisach w tym zakresie. W praktyce może to nastręczać wielu problemów, zwłaszcza w konieczności wsparcia działań Policji jednego landu przez funkcjonariuszy z innego regionu Niemiec. Powoduje to konieczność przeprowadzania szkoleń dla policjantów kierowanych do działań na terenie innego kraju związkowego z zakresu obowiązującego tam prawa policyjnego.



FOT. POLIZEIPRÄSIDIUM DES LANDES BRANDENBURG

W sposób widoczny policjanci poszczególnych Policji krajowych są rozpoznawani przez oznaki umieszczone na rękawach mundurów, na których widnieją godła landów

Organizacja Policji Landu Brandenburgia



FOT. POLIZEIPRÄSIDIUM DES LANDES BRANDENBURG

Ustawa o Policji Landu Brandenburgia problematykę prawa do użycia broni reguluje w czterech paragrafach.

Paragraf 65[6] określa ogólne zasady ostrzeżenia (zagrożenia) użyciem przymusu bezpośredniego. Policjant przed użyciem środka przymusu musi ostrzec o możliwości jego zastosowania. Od zasady ostrzeżenia można odstąpić, gdy natychmiastowe użycie przymusu jest konieczne do obrony przed bezpośrednim zagrożeniem.

Ostrzeżeniem o możliwości użycia broni palnej jest także oddanie strzału ostrzegawczego. Broń palną można użyć również bez ostrzeżenia, gdy jest to konieczne do obrony przed bezpośrednim zagrożeniem życia lub zdrowia ludzkiego.

Zastosowanie przymusu bezpośredniego wobec ludzi znajdujących się w tłumie należy, w miarę możliwości, poprzedzić podanym odpowiednio wcześniej ostrzeżeniem, tak aby osoby postronne mogły się oddalić. Użycie barier technicznych oraz koni służbowych może nastąpić bez ostrzeżenia. Użycie broni palnej przeciwko osobom w takiej sytuacji musi być poprzedzone ostrzeżeniem. Ostrzeżenie należy powtórzyć bezpośrednio przed użyciem broni.

Paragraf 66[7] określa ogólne przepisy dotyczące użycia broni palnej. Użycie broni palnej jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy zastosowanie innych środków przymusu bezpośredniego okazało się bezskuteczne albo gdy jest oczywiste, iż ich zastosowanie nie przyniesienie oczekiwanego rezultatu. Użycie broni palnej przeciwko osobom jest dozwolone, gdy zamierzony skutek nie może zostać osiągnięty poprzez jej użycie w stosunku do przedmiotów.

Broni palnej wobec osób można użyć jedynie w celu uniemożliwienia im zamachu albo ucieczki. Oddanie strzału, który z dużym prawdopodobieństwem spowoduje śmierć osoby, jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy jest to jedyny środek obrony przed bezpośrednim zagrożeniem życia ludzkiego lub zagrożeniem spowodowania ciężkiego uszkodzenia ciała



FOT. R.JAKUBOWSKI

Strzelnica Wyższej Szkoły Zawodowej Policji w Oranienburgu jest wyposażona w system strzelań interaktywnych Blue-box z modułem Video Live, który pozwala na wyświetlanie na żywo na ekranie przed kulochwytem symulowanej interwencji

(jest to instytucja tzw. strzału ostatecznego, której wprowadzenie w polskich przepisach od wielu lat jest postulatem de lege ferenda).

Użycie broni palnej jest zabronione wobec:

a) nieletnich, którzy z wyglądu – lub według posiadanej wiedzy – nie ukończyli jeszcze 14 roku życia,
b) kobiet o widocznej ciąży lub o których wiadomo, że znajdują się w tym stanie.

Nie dotyczy to sytuacji, gdy użycie broni jest jedynym środkiem obrony przed bezpośrednim zagrożeniem życia lub zdrowia ludzkiego.

Użycie broni palnej jest ponadto niedopuszczalne, jeżeli w ocenie funkcjonariusza istnieje uzasadniona obawa, iż oddanie strzału z dużym prawdopodobieństwem spowoduje zagrożenie osób postronnych. Nie dotyczy to sytuacji, gdy użycie broni jest jedynym środkiem obrony przed bezpośrednim zagrożeniem życia ludzkiego.

Paragraf 67[8] to szczegółowe regulacje określające tzw. przypadki użycia broni.

Użycie broni palnej przeciwko osobom jest dozwolone wyłącznie w celu:

1) obrony życia lub zdrowia ludzkiego przed bezpośrednim zagrożeniem,
2) zapobieżenia popełnieniu lub kontynuacji:
   a) zbrodni (w prawie niemieckim to czyn zagrożony karą pozbawienia wolności wynoszącą rok lub więcej),
   b) występku (czyn zagrożony karą pozbawienia wolności poniżej roku) z użyciem, lub posiadaniem w momencie popełnienia czynu, broni palnej lub materiałów wybuchowych,
3) zatrzymania osoby, która usiłuje uniknąć zatrzymania lub ustalenia tożsamości, jeżeli:
   a) istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przez tę osobę zbrodni,
   b) istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przez tę osobę występku, a okoliczności uzasadniają przypuszczenie, iż posiada przy sobie broń palną lub materiały wybuchowe,
4) zapobieżenia ucieczce lub umożliwienia zatrzymania osoby, która powinna przebywać w areszcie lub być do niego doprowadzona:
   a) na podstawie zarządzenia sędziego z powodu popełnienia zbrodni albo w związku z uzasadnionym podejrzeniem dopuszczenia się takiego czynu,
   b) na podstawie zarządzenia sędziego z powodu popełnienia występku albo w związku z uzasadnionym podejrzeniem jego popełnienia, o ile okoliczności uzasadniają przypuszczenie, iż osoba posiada broń palną lub materiały wybuchowe,
5) zapobieżenia uwolnieniu się osoby z aresztu przy użyciu przemocy. Użycie broni palnej na tej podstawie jest niedopuszczalne, jeżeli jest to areszt dla młodocianych lub areszt typu otwartego.

Paragraf 68[9] określa zasady użycia broni palnej przeciwko osobom znajdującym się w tłumie. Użycie broni palnej w takiej sytuacji jest zabronione, jeżeli istnieje duże prawdopodobieństwo spowodowania zagrożenia dla osób postronnych. Nie dotyczy to jednak sytuacji, gdy użycie broni palnej jest jedynym środkiem obrony przed bezpośrednim zagrożeniem życia.

Osobami postronnymi w tłumie nie są osoby, które dopuszczają się przestępstw lub poprzez swoje zachowanie przyzwalają albo wspierają dokonywanie takich czynów, jeżeli pomimo powtórnego uprzedzenia nie opuściły zgromadzenia, a jego opuszczenie było możliwe.

Przepisy prawne regulujące użycie broni przez policjantów niemieckich są w dużej mierze zbliżone do rozwiązań funkcjonujących na gruncie prawa polskiego. Podobnie jak w krajowej ustawie o Policji możliwość oddania strzałów do człowieka jest obwarowana określonymi warunkami („użycie broni palnej jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy zastosowanie innych środków przymusu bezpośredniego okazało się bezskuteczne albo gdy jest oczywiste, iż ich zastosowanie nie przyniesienie oczekiwanego rezultatu"), a funkcjonariusz musi przestrzegać zasad użycia broni (np. zasada ostrzeżenia) oraz respektować określone zakazy stosowania tego środka przymusu (np. wobec kobiet w ciąży lub osób poniżej 14 roku życia).

Zwracam uwagę na znacznie mniejszą liczbę tzw. przypadków użycia broni (Policja Brandenburgii ma ich tylko pięć) oraz konstrukcje prawne, które nie funkcjonują w polskim prawodawstwie (np. instytucja strzału ostatecznego lub możliwość uprzedniego strzelania do przedmiotów). ■

Ryszard Jakubowski

---

1 Artikel 20 Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland vom 23. Mai 1949 (BGBl. S. 1), zuletzt geändert durch das Gesetz vom 21. Juli 2010 (BGBl. I S. 944) [Art. 20 Ustawy Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec z dnia 23 maja 1949 r. zmienionej 29 lipca 2009 r.].

2 Tamże, art. 30.

3 Ustawa o obowiązkach, uprawnieniach, organizacji i kompetencjach Policji Landu Brandenburgia z dnia 19 marca 1996 r. (GVBl. I/96, [Nr. 07], S. 74), (GVBl. I/96, [nr 07], s. 74), zuletzt geändert durch Artikel 1 des Gesetzes vom 19. Ostatnio zmieniona przez art. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2011 r. (GVBl. I/11, [nr 31].

4 Dyrekcja Policji Wschód z siedzibą we Frankfurcie nad Odrą, Dyrekcja Policji Zachód – siedziba w Brandenburg a. d. Havel, Dyrekcja Policji Północ – siedziba w Neuruppin i Dyrekcja Policji Południe – siedziba w Cottbus.

5 Ustawa o obowiązkach, uprawnieniach, organizacji i kompetencjach Policji Landu Brandenburgia Vom 19., dz. cyt.

6 § 64 Androhung unmittelbaren Zwanges
(1) Unmittelbarer Zwang ist vor seiner Anwendung anzudrohen. Von der Androhung kann abgesehen werden, wenn die Umstände sie nicht zulassen, insbesondere wenn die sofortige Anwendung des Zwangsmittels zur Abwehr einer gegenwärtigen Gefahr notwendig ist. Als Androhung des Schußwaffengebrauchs gilt auch die Abgabe eines Warnschusses.
(2) Schußwaffen dürfen nur dann ohne Androhung gebraucht werden, wenn das zur Abwehr einer gegenwärtigen Gefahr für Leib oder Leben erforderlich ist.
(3) Gegenüber einer Menschenmenge ist die Anwendung unmittelbaren Zwanges möglichst so rechtzeitig anzudrohen, daß sich Unbeteiligte noch entfernen können. Der Gebrauch von Schußwaffen gegen Personen in einer Menschenmenge ist stets anzudrohen; die Androhung ist vor dem Gebrauch zu wiederholen. Der Gebrauch von technischen Sperren und der Einsatz von Dienstpferden kann ohne Androhung erfolgen.

7 § 66 Allgemeine Vorschriften für den Schusswaffengebrauch
(1) Schußwaffen dürfen nur gebraucht werden, wenn andere Maßnahmen des unmittelbaren Zwanges erfolglos angewendet sind oder offensichtlich keinen Erfolg versprechen. Gegen Personen ist ihr Gebrauch nur zulässig, wenn der Zweck nicht durch Schußwaffengebrauch gegen Sachen erreicht werden kann.
(2) Schußwaffen dürfen gegen Personen nur gebraucht werden, um angriffs- oder fluchtunfähig zu machen. Ein Schuss, der mit an Sicherheit grenzender Wahrscheinlichkeit tödlich wirken wird, ist nur zulässig, wenn er das einzige Mittel zur Abwehr einer gegenwärtigen Lebensgefahr oder der gegenwärtigen Gefahr einer schwerwiegenden Verletzung der körperlichen Unversehrtheit ist.
(3) Gegen Personen, die dem äußeren Eindruck oder der Kenntnis nach noch nicht vierzehn Jahre alt oder erkennbar oder der Kenntnis nach schwanger sind, dürfen Schußwaffen nicht gebraucht werden. Das gilt nicht, wenn der Schußwaffengebrauch einzige Mittel zur Abwehr einer gegenwärtigen Gefahr für Leib oder Leben ist.
(4) Der Schußwaffengebrauch ist unzulässig, wenn für den Polizeivollzugsbediensteten erkennbar Unbeteiligte mit hoher Wahrscheinlichkeit gefährdet werden. Das gilt nicht, wenn der Schußwaffengebrauch das einzige Mittel zur Abwehr einer gegenwärtigen Lebensgefahr ist.

8 § 67 Schußwaffengebrauch gegen Personen
(1) Schußwaffen dürfen gegen Personen nur gebraucht werden, um eine gegenwärtige Gefahr für Leib oder Leben abzuwehren, um die unmittelbar bevorstehende Begehung oder Fortsetzung eines Verbrechens oder eines Vergehens unter Anwendung oder Mitführung von Schußwaffen oder Explosivmitteln zu verhindern, um eine Person anzuhalten, die sich der Festnahme oder Identitätsfeststellung durch Flucht zu entziehen versucht, wenn sie eines Verbrechens dringend verdächtig ist oder eines Vergehens dringend verdächtig ist und Tatsachen die Annahme rechtfertigen, daß sie Schußwaffen oder Explosivmittel mit sich führt, zur Vereitelung der Flucht oder zur Ergreifung einer Person, die in amtlichem Gewahrsam zu halten oder ihm zuzuführen ist aufgrund richterlicher Entscheidung wegen eines Verbrechens oder aufgrund des dringenden Verdachts eines Verbrechens oder aufgrund richterlicher Entscheidung wegen eines Vergehens oder aufgrund des dringenden Verdachts eines Vergehens, sofern Tatsachen die Annahme rechtfertigen, daß sie chußwaffen oder Explosivmittel mit sich führt, oder um die gewaltsame Befreiung einer Person aus amtlichem Gewahrsam zu verhindern.
(2) Schußwaffen dürfen nach Absatz 1 Nr. 4 nicht gebraucht werden, wenn es sich um den Vollzug eines Jugendarrestes oder eines Strafarrestes handelt oder wenn die Flucht aus einer offenen Anstalt verhindert werden soll.

9 § 68 Schußwaffengebrauch gegen Personen in einer Menschenmenge
(1) Der Schußwaffengebrauch gegen Personen in einer Menschenmenge ist unzulässig, wenn erkennbar Unbeteiligte mit hoher Wahrscheinlichkeit gefährdet werden. Dies gilt nicht, wenn der Schußwaffengebrauch das einzige Mittel zur Abwehr einer gegenwärtigen Lebensgefahr ist.
(2) Unbeteiligte sind nicht Personen in einer Menschenmenge, die Gewalttaten begeht oder durch Handlungen erkennbar billigt oder unterstützt, wenn diese Personen sich aus der Menschenmenge trotz wiederholter Androhung nach § 64 Abs. 3 nicht entfernen, obwohl dies möglich ist.

PIERWSZA POMOC W ZADŁAWIENIU

ZADŁAWIENIE JEST JEDNYM Z TYCH STANÓW ZAGROŻENIA ŻYCIA, Z KTÓRYMI MOŻEMY MIEĆ STYCZNOŚĆ NA CO DZIEŃ. SZYBKIE, ŁAPCZYWE SPOŻYWANIE POKARMÓW, NIEDOPILNOWANIE BAWIĄCEGO SIĘ MAŁYMI PRZEDMIOTAMI DZIECKA – TE ORAZ WIELE INNYCH SYTUACJI MOGĄ DOPROWADZIĆ DO NIEDROŻNOŚCI DRÓG ODDECHOWYCH. ROZPOZNANIE ZADŁAWIENIA W OBECNOŚCI ŚWIADKÓW ZDARZENIA DAJE MOŻLIWOŚĆ SZYBKIEGO WDROŻENIA POSTĘPOWANIA RATOWNICZEGO, KIEDY POSZKODOWANY JEST JESZCZE W KONTAKCIE Z OTOCZENIEM I JEST W STANIE ODPOWIEDZIEĆ NA BARDZO WAŻNE PYTANIE: „CZY SIĘ ZADŁAWIŁEŚ?”.

SYLWIA RODA

Zadławienie – jest to niedrożność dróg oddechowych spowodowana przez ciało obce. Jest to stan, w którym dochodzi do uniemożliwienia dostępu powietrza do płuc na poziomie gardła lub krtani. Przyczyną zadławienia może być pokarm, wybite zęby, cukierki, owoce. Ciało obce może spowodować łagodną bądź ciężką niedrożność dróg oddechowych. Łagodna niedrożność objawia się tym, że poszkodowany może mówić, kaszleć i oddychać, jednak w każdej chwili może rozwinąć się ciężka niedrożność oddechowa i poszkodowany wtedy nie może mówić, może kiwać głową, nie może oddychać, słychać świsty oddechowe i może stracić przytomność.

fot. 1



FOT. S.CZARNIAK

A. Postępowanie ratownicze osób dorosłych

1. Jeżeli poszkodowany ma objawy łagodnej niedrożności dróg oddechowych:
   1) Zachęcaj do kaszlu i nie rób nic więcej.

2. Jeżeli poszkodowany ma objawy ciężkiej niedrożności i jest przytomny:
   1) Zastosuj 5 uderzeń w okolicę międzyłopatkową zgodnie z zasadami:
      a) stań z boku i nieco za poszkodowanym,
      b) połóż jedną dłoń na klatce piersiowej poszkodowanego i pochyl go do przodu tak, aby przemieszczone ciało obce mogło przedostać się do ust, a nie przesuwało się w głąb dróg oddechowych,
      c) wykonaj 5 energicznych uderzeń nadgarstkiem drugiej ręki w okolicę międzyłopatkową **(Fot. 1)**.
   2) Jeżeli 5 uderzeń w okolicę międzyłopatkową nie spowoduje usunięcia ciała obcego, zastosuj 5 uciśnięć nadbrzusza zgodnie z zasadami:
      a) stań za poszkodowanym i obejmij go ramionami na wysokości nadbrzusza,
      b) pochyl go do przodu,
      c) zaciśnij pięść i umieść ją pomiędzy pępkiem i wyrostkiem mieczykowatym,
      d) wolną ręką złap za zaciśniętą pięść i silnie pociągnij do środka i ku górze, powtórz tę czynność 5 razy **(Fot. 2)**.
   3) Jeżeli te czynności nie spowodują usunięcia ciała obcego z dróg oddechowych, kontynuuj uderzenia w okolicę międzyłopatkową w połączeniu z uciśnięciami nadbrzusza.

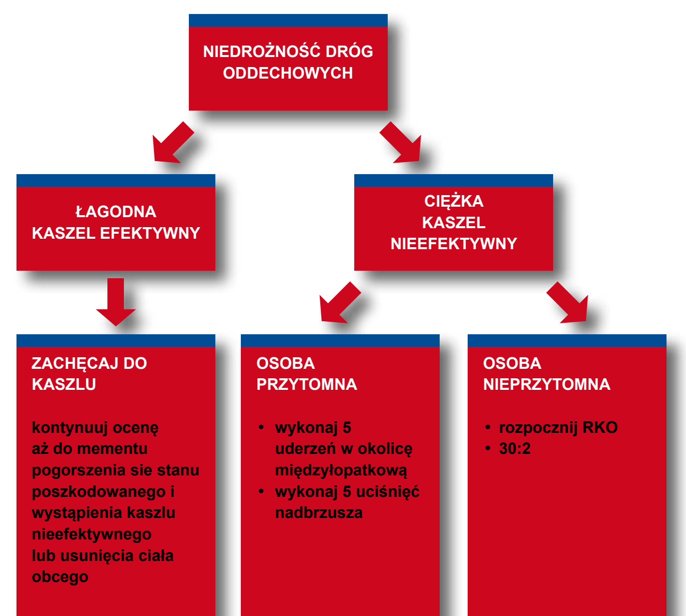
3. Jeżeli poszkodowany straci przytomność:
   1) Bezpiecznie ułóż go na ziemi.
   2) Natychmiast wezwij pogotowie.
   3) Rozpocznij resuscytację krążeniowo-oddechową od uciśnięć klatki piersiowej.

fot. 2



FOT. S.CZARNIAK

POSTĘPOWANIE W ZADŁAWIENIU U DOROSŁYCH



B. Postępowanie ratownicze u dzieci powyżej 1 roku życia

1. eżeli dziecko ma objawy łagodnej niedrożności dróg oddechowych:
   1) Zachęcaj do kaszlu, nie rób nic więcej i nieustannie obserwuj.
   2) Jeżeli kaszel jest lub staje się nieefektywny, natychmiast wołaj o pomoc i oceń stan świadomość dziecka.

2. Jeżeli dziecko ma objawy ciężkiej niedrożności (nie kaszle lub kaszel jest nieefektywny) i jest przytomne:
   1) Zastosuj 5 uderzeń w okolicę międzyłopatkową zgodnie z zasadami:
      a) stań z boku i nieco za dzieckiem,
      b) połóż jedną dłoń na klatce piersiowej dziecka i pochyl je do przodu tak, aby przemieszczone ciało obce mogło przedostać się do ust, a nie przesuwało się w głąb dróg oddechowych,
      c) małe dziecko może być ułożone w poprzek kolan ratownika,
      d) wykonaj 5 energicznych uderzeń nadgarstkiem drugiej ręki w okolicę międzyłopatkową.
   2) Jeżeli 5 uderzeń w okolicę międzyłopatkową nie spowoduje usunięcia ciała obcego, zastosuj 5 uciśnięć nadbrzusza zgodnie z zasadami:
      a) stań lub uklęknij za dzieckiem i obejmij jego tułów ramionami na wysokości nadbrzusza,
      b) pochyl je do przodu,
      c) zaciśnij pięść i umieść ją pomiędzy pępkiem i wyrostkiem mieczykowatym,
      d) wolną ręką złap za zaciśniętą pięść i silnie pociągnij do siebie i ku górze, powtórz tę czynność 5 razy.
   3) Jeżeli te czynności nie spowodują usunięcia ciała obcego z dróg oddechowych, kontynuuj uderzenia w okolicę międzyłopatkową w połączeniu z uciśnięciami nadbrzusza.

C. Postępowanie ratownicze u dzieci poniżej 1 roku życia (niemowląt)

1. Jeżeli dziecko ma objawy łagodnej niedrożności dróg oddechowych:
   1) Zachęcaj do kaszlu, nie rób nic więcej i nieustannie obserwuj.
   2) Jeżeli kaszel jest lub staje się nieefektywny, natychmiast wołaj o pomoc i oceń stan świadomość dziecka.

2. Jeżeli niemowlę ma objawy ciężkiej niedrożności (nie kaszle lub kaszel jest nieefektywny) i jest przytomne:
   1) Zastosuj 5 uderzeń w okolicę międzyłopatkową zgodnie z zasadami:
      a) ułóż dziecko głową w dół – leżące na brzuchu, aby do usunięcia ciała obcego wykorzystać siłę grawitacji,
      b) siedząc lub klęcząc, bezpiecznie podtrzymuj dziecko na swoim kolanie,

c) podeprzyj głowę niemowlęcia w następujący sposób:
   – kciuk jednej dłoni połóż na kącie żuchwy po jednej stronie, a po drugiej stronie żuchwy jeden lub dwa palce tej samej ręki,
   – nie uciskaj na miękkie tkanki pod żuchwą, bo to może nasilić niedrożność dróg oddechowych,

d) wykonaj do 5 mocnych uderzeń w plecy nadgarstkiem jednej ręki w okolicę międzyłopatkową **(Fot. 3)**.

fot. 3



FOT. S.RODA

2) Jeżeli uderzenia w okolicę międzyłopatkową są nieskuteczne, a dziecko jest nadal przytomne, wykonaj 5 uciśnięć klatki piersiowej zgodnie z zasadami:
   a) obróć dziecko na wznak głową skierowaną w dół – aby bezpiecznie to wykonać, połóż dziecko na wolnym przedramieniu i obejmuj ręką jego potylicę,
   b) utrzymuj dziecko – leżące głową skierowaną w dół – na twoim przedramieniu opartym o udo,
   c) wyznacz miejsce jak do uciskania klatki piersiowej (dolna połowa mostka, szerokość około jednego palca powyżej wyrostka mieczykowatego),
   d) wykonaj 5 uciśnięć klatki piersiowej podobnie jak przy pośrednim masażu serca, ale wykonaj je energicznie i z mniejszą częstotliwością **(Fot. 4)**.

fot. 4



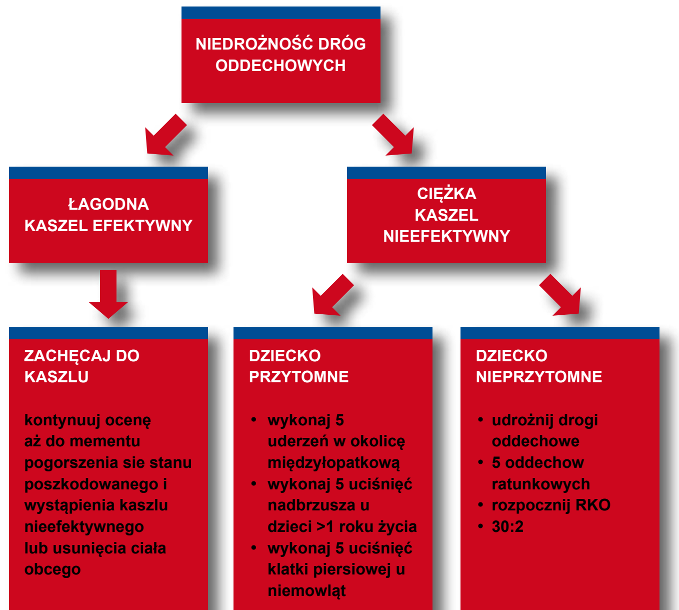
FOT. S.RODA

3) Jeżeli te czynności nie spowodują usunięcia ciała obcego z dróg oddechowych, kontynuuj uderzenia w okolicę międzyłopatkową w połączeniu z uciśnięciami nadbrzusza (u dzieci) lub klatki piersiowej (u niemowląt).

3. Jeżeli dziecko straci przytomność:
   1) Bezpiecznie ułóż je na ziemi.
   2) Natychmiast wezwij pogotowie.
   3) Udrożnij drogi oddechowe.
   4) Rozpocznij resuscytację krążeniowo-oddechową – od 5 wdechów ratowniczych – i następnie wykonaj naprzemiennie 30 uciśnięć katki piersiowej i 2 wdechy.

4. Jeżeli dziecko zaczyna odzyskiwać przytomność i wykazywać spontaniczny oddech, ułóż je w pozycji bezpiecznej i obserwuj do czasu przybycia pogotowia.

POSTĘPOWANIE W ZADŁAWIENIU U DZIECI



Rozpoznanie niedrożności dróg oddechowych jest kluczem do sukcesu w postępowaniu ratowniczym. Bardzo ważne jest, aby nie pomylić tej nagłej sytuacji z omdleniem, zawałem serca, drgawkami lub innymi stanami, które mogą powodować nagłe zaburzenia oddechowe, sinicę lub utratę świadomości.

Sylwia Roda

Opracowano na podstawie Wytycznych Europejskiej Rady Resuscytacji 2010, http:/ www.prc.krakow.pl, dostęp: 5 czerwca 2012 r.



FOT. ARCH.SZKOŁY

WSPÓŁPRACA Z NIEMCAMI

EKSPORT DOBRYCH PRAKTYK, POLSKA-NIEMCY, ZAPROSZENIE DO BLIŻSZEJ MIĘDZYINSTYTUCJONALNEJ WSPÓŁPRACY ZAWODOWEJ – CZWARTY PROJEKT WSPIERANY PRZEZ FUNDACJĘ WSPÓŁPRACY POLSKO-NIEMIECKIEJ DLA POLSKICH I NIEMIECKICH POLICJANTÓW.

FUNDACJA WSPÓŁPRACY POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG FÜR DEUTSCH-POLNISCHE ZUSAMMENARBEIT

Arkadiusz Herman

Szkoła Policji w Słupsku współpracuje z Wyższą Szkołą Zawodową Policji w Oranienburgu ponad 17 lat. W ramach obustronnego porozumienia corocznie odbywa się kilka wymian zawodowych zarówno kadry, jak i słuchaczy obu szkół.

Ponadto policjanci naszej Szkoły uczestniczą w corocznych seminariach zawodowych dla policjantów służb przygranicznych. Każdego roku w Szkole Policji w Słupsku odbywają się warsztaty dla policjantów niemieckich z zakresu stosowania wybranych przepisów prawa polskiego. Kontaktom zawodowym towarzyszą liczne kontakty prywatne przekładające się na uczestnictwo w imprezach kulturalnych i zawodach sportowych organizowanych przez obie strony.

Obecny projekt przewiduje po dwie wymiany słuchaczy, jednorazową wymianę kadry szkoleniowej oraz miesięczne praktyki zawodowe dla policjantów z jednostek terenowych. W wymianie udział weźmie około 155 policjantów. Łączne koszty projektu wynoszą 48 tys. zł, z czego połowa kwoty zostanie dofinansowana z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Dotychczas w ramach projektu zorganizowano następujące przedsięwzięcia:

- W terminie 7–11 maja 2012 r. w Słupsku odbyła się wymiana szkoleniowa słuchaczy. Niemieccy policjanci mogli uczestniczyć w szkoleniu z zakresu pożądanych



FOT. ARCH.SZKOŁY

relacji policjant-obywatel w kontekście zjawiska korupcji oraz zapoznali się z zadaniami i funkcjonowaniem Wydziału do Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. Ponadto uczestniczyli w cyklu wykładów dotyczących etyki zawodowej policjantów oraz problematyki praw człowieka zrealizowanych przez wykładowców Zakładu Ogólnozawodowego w Szkole Policji w Słupsku. Podczas pobytu policjantom niemieckim towarzyszyła grupa partnerska słuchaczy kursu podstawowego. Spotkaniom obu grup partnerskich towarzyszyła wymiana informacji o policjach obu krajów, kulturze i wartościach społecznych.

- W ramach rewizyty w dniach 21–25 maja 2012 r. słuchacze Szkoły Policji w Słupsku pojechali do Oranienburga. Polscy policjanci zapoznali się ze strukturą i zadaniami Oddziału Prewencji Policji oraz obserwowali pracę na stanowisku kierowania Prezydium Policji w Poczdamie. Uczestniczyli w zajęciach praktycznych dotyczących stosowania środków przymusu bezpośredniego przez policjantów niemieckich. Zapoznali się z nową strukturą jednostki policyjnej w Bernau, statystyką przestępczości, specyfiką pracy policji kryminalnej oraz sprzętem wykorzystywanym podczas identyfikowania osób za pomocą fotografii lub pobierania odcisków palców. Polscy policjanci mieli również możliwość zapoznania się z funkcjonowaniem specjalnego pomieszczenia przeznaczonego do przesłuchiwania małoletnich oraz pobytu osób zatrzymanych. Ponadto w ramach programu zbliżenia kulturowego słuchacze i kadra Szkoły Policji w Słupsku zwiedzili teren obozu koncentracyjnego Sachsenhausen.
- 26 maja 2012 r. policjanci z Polski i z zagranicy wzięli udział w Międzynarodowych Mistrzostwach Policji w Półmaratonie na trasie Ustka – Słupsk, które zorganizowała Szkoła Policji w Słupsku. Najlepszą drużyną Mistrzostw została reprezentacja Szkoły Policji w Słupsku. W klasyfikacji indywidualnej wygrał reprezentant słupskiej szkoły Paweł Piotraschke, a najlepszym zagranicznym zawodnikiem Mistrzostw został Lutz Thierfelder z policji niemieckiej. Organizacja tego typu zawodów sprzyja wymianie informacji w zakresie organizowania imprez sportowych o randze międzynarodowej oraz zacieśnia współpracę pomiędzy zainteresowanymi instytucjami.

Delegacja kadry kierowniczej pionu logistycznego Wyższej Zawodowej Szkoły Policji Brandenburgii w Oranienburgu gościła z kilkudniową wizytą w słupskiej Szkole Policji w terminie 11–15 maja 2012 r. Wizyta zagranicznych gości rozpoczęła się od wykładu połączonego z prezentacją struktury polskiej Policji oraz zasad funkcjonowania Szkoły Policji w Słupsku w strukturze całej polskiej Policji. Niemieccy policjanci mieli ponadto możliwość zapoznania się z funkcjonowaniem, strukturą i zadaniami Szkoły w zakresie logistycznym oraz Wojewódzkiego Laboratorium Kryminalistycznego Policji w Gdańsku. W ramach programu zbliżenia kulturowego wykładowcy Wyższej Zawodowej Szkoły Policji Brandenburgii w Oranienburgu zwiedzili wystawę dotyczącą ruchu Solidarność i historii Stoczni Gdańskiej.

W następnym tygodniu, w ramach rewizyty, policjanci pionu logistycznego Szkoły Policji w Słupsku poznawali strukturę i funkcjonowanie pionu logistycznego Wyższej Zawodowej Szkoły Policji w Oranienburgu pod Berlinem. Wizyta w Niemczech, przygotowana przez policjantów z Oranienburga, rozpoczęła się od wizyty w Centrum Współpracy Służb Granicznych, Policyjnych i Celnych w Świecku, gdzie zaprezentowano zadania realizowane przez poszczególne służby. Po przyjeździe do Oranienburga polscy policjanci spotkali się z prezydentem Szkoły Reinerem Griegerem i kadrą służb logistycznych. Funkcjonariusze niemieccy omówili strukturę organizacyjną Szkoły oraz zadania związane z jej funkcjonowaniem. Zaprezentowano sekcję logistyki, pracę pracowników kadrowych oraz sekcję usług i mediów. W trakcie wizyty w Prezydium Policji w Berlinie nasi przedstawiciele poznali historię niemieckiej Policji oraz przemiany, jakie jej towarzyszyły jej wraz ze zmianami w okresie minionego wieku. Wizyta polskich policjantów zakończyła się złożeniem wiązanki kwiatów pod tablicą pamięci zamordowanych Polaków na terenie obozu koncentracyjnego Sachsenhausen.

W projekcie oprócz wymiany osobowej dotyczącej doskonalenia zawodowego przewidziano przygotowanie materiałów informacyjnych dla kierujących, poddanych kontroli drogowej w obu krajach. Będą to przede wszystkim broszury informacyjne (ulotki) wydane w obu językach, krótko charakteryzujące, w jaki sposób przebiega kontrola drogowa, oraz zawierające wskazówki dla kierującego dotyczące jego zachowania się podczas kontroli drogowej. Drugą pozycją wspartą przez Fundację Współpracy Polsko-Niemiecką będzie podręcznik dla kierujących zawierający informacje o odmiennych przepisach w ruchu drogowym, punktach i wysokościach mandatów karnych obowiązujących po obu stronach granicy.

Pod koniec roku w Wyższej Zawodowej Szkole Policji w Oranienburgu odbędzie się spotkanie podsumowujące wzajemną współpracę. Dodatkowo omówione zostaną przyszłe przedsięwzięcia szkół policyjnych na następne lata. ■

Arkadiusz Herman

DG Edukacja i Kultura
Program „Uczenie się przez całe życie"
Leonardo da Vinci

Współpraca międzynarodowa Szkoły Policji w Słupsku w zarysie

Bogusław Jaremczak

EUROPEJSKIE PROJEKTY LEONARDO DA VINCI

Szkoła Policji w Słupsku z powodzeniem realizuje zadania zmierzające do pozyskania zewnętrznych środków finansowania z europejskich projektów edukacyjnych na realizacje działań mających na celu podnoszenie kwalifikacji zawodowych wykładowców Szkoły. Głównym europejskim programem, z którego korzysta Szkoła Policji w Słupsku jako jednostka szkolenia zawodowego, jest program Leonardo da Vinci.

Ogółem Szkoła Policji w Słupsku złożyła już siedem wniosków aplikacyjnych – wszystkie zostały zaakceptowane przez Narodową Agencję Programu Leonardo da Vinci, a w latach 2009–2011 zrealizowano trzy. Jesienią bieżącego roku i wiosną przyszłego roku będą realizowane kolejne trzy wnioski aplikacyjne w ramach programu.

Dotychczas udało się zrealizować i zakończyć projekty na ogólną kwotę około 60 000 euro. Kadra Szkoły Policji w Słupsku miała możliwość uczestniczenia w następujących projektach: *E – learningowy system wspomagania nauczania* (projekt zrealizowano ze Szkołą Policji w Hamburgu), *Podnoszenie kwalifikacji instruktorów wyszkolenia strzeleckiego* (projekt zrealizowano przy współpracy z turecką Komendą Główną Policji) oraz *Internet jako narzędzie wspomagania nauczania* (projekt zrealizowano z Akademią Policji w Estonii).

W bieżącym roku Szkoła Policji w Słupsku będzie realizować kolejne trzy wnioski na ogólną kwotę około 51 450 euro. Ze środków tych zostaną sfinansowane następujące projekty: *Bezpieczeństwo na drogach – wymiana doświadczeń źródłem wiedzy i dobrych pomysłów* (projekt przewidziany do realizacji z policjami Litwy, Estonii i Niemiec), *Kompetentny dyżurny gwarantem efektywnej pracy Policji* oraz *Podnoszenie kwalifikacji i kompetencji wykładowców SP w Słupsku w zakresie służby patrolowo-interwencyjnej* (dwa ostatnie projekty zostaną zrealizowane z Prezydium Policji we Frankfurcie).

Dwukrotnie Szkoła Policji w Słupsku składała wnioski aplikacyjne do konkursu projektów partnerskich z policjami innych krajów, ale niestety z powodu niespełnienia wymogów formalnych przez partnerów zagranicznych złożone projekty nie są realizowane.

Zespół Wsparcia Dydaktycznego, zajmujący się projektami, nie tylko inicjował działania wspierające proces dydaktyczny Szkoły, pisząc wnioski aplikacyjne do wspomnianych projektów, ale również w całości przygotowywał ich realizację i je rozliczał.

MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA Z PARTNEREM NIEMIECKIM

Od kilkunastu lat nasza Szkoła bardzo ściśle współpracuje z Wyższą Zawodową Szkołą Policji w Oranienburgu. Obie Szkoły corocznie określają ramy współpracy, podpisując obustronne porozumienie. Podstawową formą współdzia- ▶

łania obu instytucji szkolenia zawodowego policjantów są: wymiany słuchaczy, wymiany wykładowców, organizacje wspólnych seminariów dotyczących polskiego i zagranicznego prawa, organizacje warsztatów dla policjantów jednostek przygranicznych oraz planowanie zagranicznych praktyk zawodowych dla niemieckich policjantów w Polsce i polskich w Niemczech. Ponadto od 2010 r. Szkoła Policji w Słupsku współpracuje z Prezydium Policji we Frankfurcie nad Odrą i w ramach niemieckiego projektu *W tandemie – praca Policji ponad granicami* wykładowcy obu Policji mają możliwość odbywania wspólnych służb w jednostkach przygranicznych i uczestniczenia w wykładach z zakresu prawa prowadzonych zarówno przez policjantów niemieckich, jak i polskich.

Niedawno, w związku z obchodzonym 15-leciem współpracy polsko-niemieckiej, w Szkole Policji w Słupsku zorganizowano seminarium podsumowujące dotychczasowe osiągnięcia. Innym ważnym przedsięwzięciem w ramach współpracy polsko-niemieckiej było zorganizowanie w ubiegłym roku, z inicjatywy Szkoły Policji w Słupsku, międzynarodowego seminarium na temat *Zabezpieczenia Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012*. Seminarium było podzielone na dwie części, z których jedną zrealizowano dla polskich policjantów w Niemczech, a drugą dla niemieckich w Polsce.

POZYSKIWANIE ŚRODKÓW FINANSOWYCH Z FUNDACJI WSPÓŁPRACY POLSKO-NIEMIECKIEJ

Dla sprawnego i efektywnego funkcjonowania współpracy polsko-niemieckiej Szkoła Policji w Słupsku z powodzeniem pozyskuje środki finansowe z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, dzięki której realizowany jest szereg udanych dwustronnych inicjatyw przybliżających pracę polskich i niemieckich policjantów. Tegoroczna współpraca polsko-niemiecka jest realizowana w ramach złożonego projektu *Eksport dobrych praktyk, Polska – Niemcy, zaproszenie do bliższej dwustronnej międzyinstytucjonalnej współpracy zawodowej* zapewniającego na ten cel 24 000 zł. Ogółem na współpracę z partnerem niemieckim udało się pozyskać dotychczas około 45 000 zł.

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA Z POLICJĄ LITEWSKĄ

W grudniu ubiegłego roku Szkoła Policji w Słupsku zainicjowała i rozpoczęła współpracę szkoleniową z Policją Litewską. List intencyjny podpisany przez komendanta Szkoły i naczelnika Szkoły Policji w Trokach przewidywał m.in. wymianę szkoleniową wykładowców i słuchaczy obu szkół. W tym roku przy okazji spotkania komendantów obu jednostek szkoleniowych nastąpiło obustronne potwierdzenie wzajemnej gotowości współpracy i ustalenie konkretnych terminów wymiany oraz zapewnienie o wzajemnym wspieraniu się w realizacji europejskich projektów edukacyjnych przygotowywanych przez obie instytucje.

Wśród innych przedsięwzięć o charakterze międzynarodowym należy wymienić nadanie międzynarodowego charakteru obchodom Święta Policji w Słupsku w latach 2010–2011 oraz obsługę wizyty gości z Niemiec, Anglii, Węgier i rosyjskiej republiki Tatarstanu podczas tych uroczystości. Z ogromnym uznaniem gości zagranicznych spotkało się przygotowanie i obsługa w Szkole Policji w Słupsku tygodniowej wizyty amerykańskich studentów z Uniwersytetu New Heaven oraz organizacja międzynarodowego seminarium Europejskiej Akademii Policji Cepol poświęconego zagadnieniu *Porządek Publiczny*.

Odpowiedzialny za współpracę międzynarodową Zespół Wsparcia Dydaktycznego Szkoły Policji w Słupsku wspomaga ponadto organizację różnych seminariów międzynarodowych, konferencji i szkoleń, a wykładowcy Szkoły uczestniczą w różnych inicjatywach międzynarodowych, stażach, kursach i warsztatach zagranicznych mających na celu podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

BOGUSŁAW JAREMCZAK



FOT. P.SOCHACKI

MARCIN KONRAD JURGILEWICZ (1983) – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na kierunku Prawo (2007) oraz Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na kierunku Politologia (2009). Doktor nauk prawnych (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, 2012) w specjalności: prawo administracyjne. Wykładowca w Wyższej Szkole Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie. Autor i współautor artykułów i książek dotyczących bezpieczeństwa państwa, bezpieczeństwa i porządku ruchu drogowego, jak również prawa administracyjnego oraz prawa karnego.



ZNACZENIE I ZAKRES ZADAŃ POLICJI

Ustawodawca w treści art. 1 ust. 1 Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji[1] wskazał ogólny charakter zadań Policji. Jest w nim mowa, że „tworzy się Policję jako umundurowaną i uzbrojoną formację służącą społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego", jednakże w treści tego przepisu nie sposób wskazać dokładnych granic policyjnych zadań. Z użytego przez ustawodawcę sformułowania wynika, że Policja jest formacją mającą służebny charakter wobec społeczeństwa, jej istotą jest zapewnienie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jednakże z uwagi na fakt, że potrzeby społeczne ulegają ciągłej intensyfikacji, zaś ich realizacja przez samą Policję w praktyce nie byłaby możliwa, stąd zadania służące społeczeństwu realizują także inne podmioty. Zakres zadań Policji wykracza, w odniesieniu do jej roli wobec społeczeństwa, poza wskazaną ochronę. Sformułowanie zawarte w treści art. 1 ust. 1 uoP ma zatem głównie charakter podkreślający rolę Policji w państwie i jednocześnie wskazujący na istotę jej działania[2].

DR MARCIN KONRAD JURGILEWICZ

Główne zadania Policji ustawodawca wskazał więc w treści art. 1 ust. 2 uoP, jakkolwiek stanowią one także przedmiot regulacji innych ustaw. Zadania wskazane w tym przepisie ustawodawca określił jako podstawowe. Wśród nich zostały wymienione:

- ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra,
- ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania,
- inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi,
- wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców,
- nadzór nad specjalistycznymi uzbrojonymi formacjami ochronnymi w zakresie określonym w odrębnych przepisach,
- kontrola przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych związanych z działalnością publiczną lub obowiązujących w miejscach publicznych,
- współdziałanie z policjami innych państw oraz ich organizacjami międzynarodowymi, a także z organami i instytucjami UE na podstawie umów i porozumień międzynarodowych oraz odrębnych przepisów,
- gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji kryminalnych,
- prowadzenie bazy danych zawierającej informacje o wynikach analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA).

Ponadto zgodnie z art. 1 ust. 2 uoP Policja realizuje zadania wynikające z przepisów prawa Unii Europejskiej oraz umów i porozumień międzynarodowych na zasadach i w zakresie w nich określonych, zaś stosownie do postanowień z art. 2 uoP zadania przewidziane dla Policji wykonują także Żandarmeria Wojskowa i wojskowe organy porządkowe w Siłach Zbrojnych RP oraz w stosunku do żołnierzy – w zakresie, trybie i na zasadach określonych w odrębnych przepisach.

Wskazane powyżej podstawowe zadania Policji, mające charakter wysoce zróżnicowany, odnoszą się zarówno do sfery zewnętrznej, jak i wewnątrzpolicyjnej, czego przykładem jest gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji kryminalnych czy też prowadzenie specjalistycznych baz danych[3].

Ustawodawca zastrzegł również, że podstawowe zadania Policji mają charakter otwarty, w szczególności, że z ich wyliczenia wynika, że nie jest możliwe przedstawienie

sytuacji, w których Policja nie mogłaby podjąć działań – o ile są one ukierunkowane na ochronę i utrzymywanie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Próba więc systematyzacji zadań Policji jest możliwa na podstawie układu podmiotowego, w którym podmiotami są jednostki organizacyjne Policji. Chodzi w tym przypadku o aparat pomocniczy organów Policji, a więc: Komendę Główną Policji, komendy wojewódzkie, komendy powiatowe, komisariaty, oddziały prewencji, samodzielne pododdziały prewencji, samodzielne pododdziały antyterrorystyczne, szkoły i ośrodki szkolenia[4].

Należy zauważyć, że szczegółowe zadania poszczególnych jednostek i komórek organizacyjnych Policji zostały określone przez komendanta głównego Policji w treści *Zarządzenia nr 1041 z dnia 28 września 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji*[5]. Wskazuje ono zasady organizacji i zakres działania Komendy Głównej Policji, komendy wojewódzkiej Policji, komendy powiatowej Policji, komisariatu i komisariatu specjalistycznego Policji oraz Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, szkoły policyjnej, oddziału prewencji Policji, samodzielnego pododdziału prewencji Policji, samodzielnego pododdziału antyterrorystycznego Policji, a także ośrodka szkolenia Policji[6], które stanowią rozwinięcie podstawowych zadań Policji wskazanych w ustawie o Policji.

Jednakże zaniechanie przez prawodawcę ustawowego określenia zadań komendanta głównego Policji oraz komendantów wojewódzkich (stołecznego), powiatowych oraz rejonowych, poprzez wypełnienie tej luki zarządzeniem nr 1041 stanowi niewłaściwe rozwiązanie, gdyż pomija to wyznaczenie zadań terenowych organom administracji rządowej. Tym bardziej jest to zaskakujące, gdyż prawodawca pomijając ustawowe uregulowanie zadań policyjnych organów administracji rządowej, określił w art. 8a ust. 3 uoP zadania kierowników posterunków i kierowników rewirów dzielnicowych – kierujących odpowiednimi sekcjami w komendach powiatowych (miejskich), rejonowych oraz komisariatach i wskazał ich zakres w ramach katalogu otwartego. Należy podkreślić, że katalog tych zadań nie może być uzupełniany w drodze zarządzenia nr 1041, tylko na drodze ustawowej[7].

Biorąc pod uwagę katalog podstawowych zadań Policji ujętych w art. 1 ust. 2 uoP, należy zauważyć, że istnieje możliwość dokonania ich pewnej kategoryzacji, choć jak wspomniano, zakres policyjnych zadań będzie wynikał również z innych aktów prawnych rangi ustawowej. Fakt tan należy wiązać z istotą ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz wskazaniem, że zadania Policji obejmują także inne dziedziny –z zakresu policji nie tylko administracyjnej, ale także kryminalnej.

Jak zauważył S. Pieprzny: „ustawa o Policji określa zadania Policji na zasadzie klauzuli generalnej, zaś bliżej kompetencje tych organów określa ustawodawstwo administracyjne”[8].

Dokonując analizy przepisów określających główne zadania Policji ujęte w ustawie o Policji, można wskazać, że główny obszar ogniskujący te zadania stanowią przestępstwa i wykroczenia, a w szczególności – zgodnie z art. 1 ust. 2 pkt 4 uoP – wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców. Realizacja tych zadań następuje m.in.: na podstawie przepisów: *Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego*[9], *Ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia*[10] czy *Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich*[11] poprzez działalność służby kryminalnej, w której Policja występuje jako organ ścigania.

Kolejne zadania – zgodnie z treścią art. 1 ust. 2 pkt 1–2 uoP – dotyczą ochrony życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra, jak też ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienia spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania. Są one realizowane głównie przez służbę prewencyjną i polegają na podejmowaniu czynności o charakterze profilaktycznym bądź interwencyjnym[12].

W powyżej wskazanym zakresie policyjnych zadań ujęto także sferę ruchu drogowego, w której liczne uprawnienia kontrolne przysługują Policji na mocy kodeksu drogowego[13] w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku ruchu drogowego[14].

Kolejną kategorię zadań Policji ustawodawca wskazał w treści art. 1 ust. 2 pkt 3 uoP, gdzie jest mowa o inicjowaniu i organizowaniu działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałaniu w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi.

Słusznie wskazano w literaturze, że norma ta wyznacza zakres zainteresowania Policji nie konkretnym przestępstwem, ale przestępczością stanowiącą zjawisko społeczne. Ustawodawca nie wskazując precyzyjnie ram tego zadania, dokonał jedynie określenia celu oraz prawnej formy działania w postaci działalności społeczno-organizatorskiej, jak również współdziałania. Mechanizm zapobiegania przestępczości będzie więc polegał na eliminacji jej przyczyn, co *de facto* realizują różne organy administracji publicznej[15].

Jeśli chodzi o zadania Policji ujęte w art. 1 ust. 2 pkt 7–10 uoP, gdzie jest mowa o współdziałaniu z policjami innych państw oraz ich organizacjami międzynarodowymi, a także z organami i instytucjami UE na podstawie umów i porozumień międzynarodowych oraz odrębnych przepisów, to wydaje się, że jest to kategoria prawnej formy działania wynikająca z zawartego porozumienia. Natomiast wskazane w art. 1 ust. 2 pkt 8 uoP gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji kryminalnych, jak też prowadzenie bazy danych zawierającej informacje o wynikach analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA) – ujęte w art. 1 ust. 2 pkt 10 uoP stanowią przykład zadań Policji należących do sfery *stricte* wewnątrzadministracyjnej[16].

Warto podkreślić, że szczególne zadania zostały nałożone na Policję także na mocy *Ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej*[17], czy też *Ustawy z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym*[18], na co wyraźnie wskazuje się w literaturze[19].

Zgodnie zatem z art. 17 ust. 1 ukż zarówno Policja, jak i jednostki systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, dyspozytorzy medyczni, jednostki ochrony zdrowia, Straż Graniczna, Morska Służba Poszukiwania i Ratownictwa oraz inne właściwe w tych sprawach państwowe urzędy, agencje, inspekcje, straże i służby mają obowiązek uczestnictwa w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwaniu.

Stosownie do art. 17 ust. 2 ukż w zw. z art. 8 ukż podległość Policji ustawodawca sprowadził do jej kierownictwa przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) – jeżeli stan klęski żywiołowej wprowadzono tylko na obszarze gminy, starostę – jeżeli stan klęski żywiołowej wprowadzono na obszarze więcej niż jednej gminy wchodzącej w skład powiatu, wojewodę – jeżeli stan klęski żywiołowej wprowadzono na obszarze więcej niż jednego

powiatu wchodzącego w skład województwa, czy też ministra właściwego do spraw wewnętrznych lub innego ministra, do zakresu działania którego należy zapobieganie skutkom danej klęski żywiołowej lub ich usuwanie, a w przypadku wątpliwości co do właściwości ministra lub w przypadku, gdy właściwych jest kilku ministrów – ministra wyznaczonego przez Prezesa Rady Ministrów – jeżeli stan klęski żywiołowej wprowadzono na obszarze więcej niż jednego województwa, bądź wskazanych w ustawie pełnomocników.

Szerszy zakres zadań ustawodawca nałożył na Policję na czas stanu wyjątkowego, który zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 uSW może zostać wprowadzony w sytuacji szczególnego zagrożenia konstytucyjnego ustroju państwa, bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego, w tym spowodowanego działaniami terrorystycznymi, które nie mogą być usunięte poprzez użycie zwykłych środków konstytucyjnych. Wówczas Rada Ministrów może podjąć odpowiednią uchwałę o skierowaniu do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o wprowadzenie stanu wyjątkowego.

W myśl art. 15 uSW na obszarze, na którym został wprowadzony stan wyjątkowy, ograniczeniom wolności i praw człowieka i obywatela podlegają wszystkie osoby fizyczne zamieszkałe lub przebywające tam chociażby czasowo, jak też ograniczenia te stosuje się odpowiednio wobec osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, mających siedzibę lub prowadzących działalność na obszarze objętym stanem wyjątkowym.

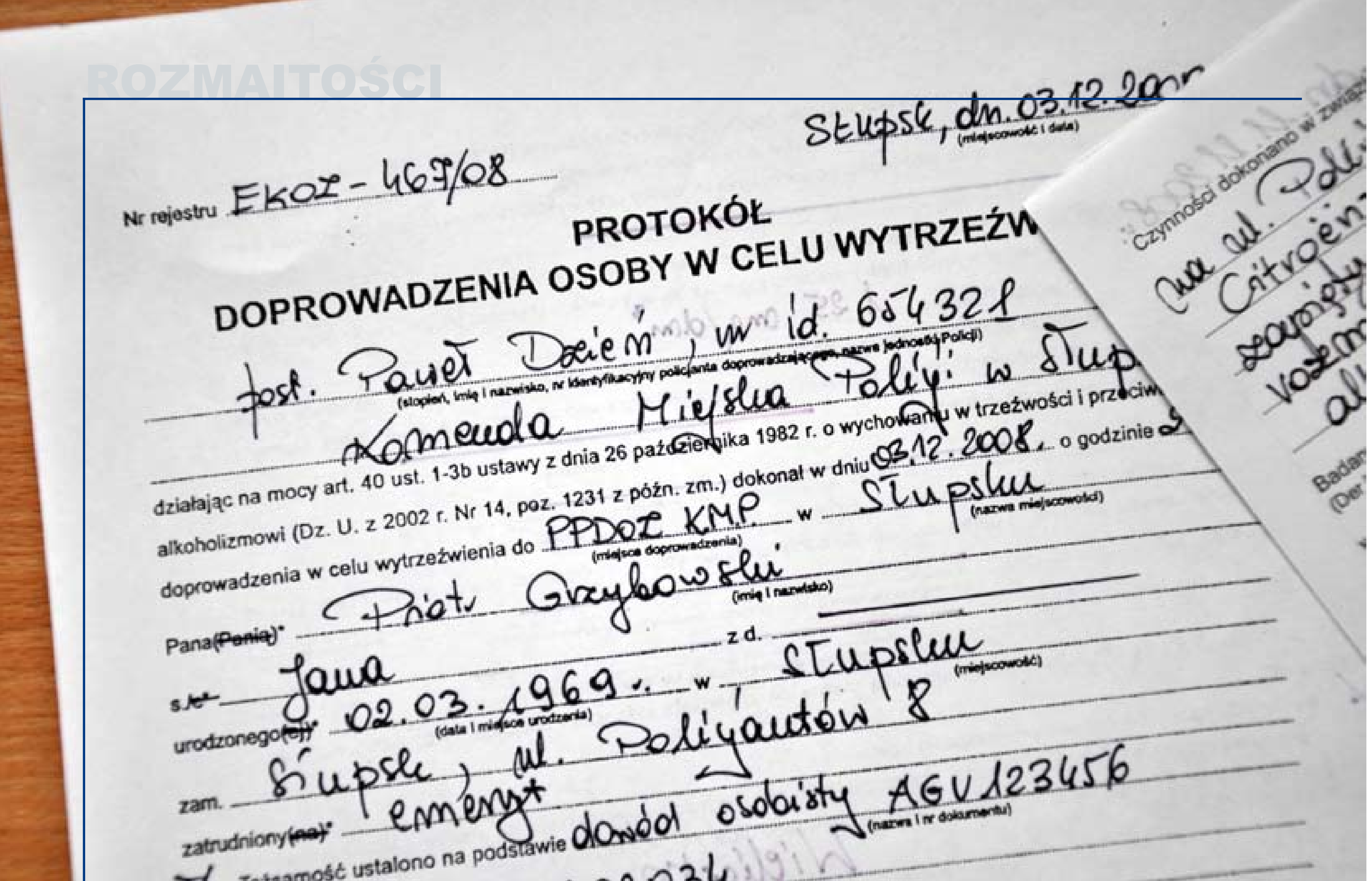
W czasie stanu wyjątkowego może być odosobniona osoba mająca ukończone 18 lat, w stosunku do której zachodzi uzasadnione podejrzenie, że pozostając na wolności, będzie prowadziła działalność zagrażającą konstytucyjnemu ustrojowi państwa, bezpieczeństwu obywateli lub porządkowi publicznemu albo gdy odosobnienie jest niezbędne dla zapobieżenia popełnienia czynu karalnego lub uniemożliwienia ucieczki po jego popełnieniu. Ponadto odosobniona może być także osoba, która ukończyła 17 lat, jeżeli przeprowadzona uprzednio z nią rozmowa ostrzegawcza okazała się nieskuteczna. Wskazane odosobnienie następuje na podstawie decyzji wojewody właściwego ze względu na miejsce pobytu stałego lub czasowego osoby odosobnionej i jest wykonywane przez właściwego komendanta wojewódzkiego Policji, w drodze zatrzymania tej osoby i przymusowego doprowadzenia do ośrodka odosobnienia podległego ministrowi sprawiedliwości. Wówczas to wojewoda wszczyna postępowanie w sprawach odosobnienia na wniosek właściwych organów prokuratury, Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej lub Służby Kontrwywiadu Wojskowego, natomiast decyzję w sprawie odosobnienia doręcza się osobie odosobnionej niezwłocznie, nie później niż w ciągu 48 godzin od chwili jej wydania. Jej uchylenie następuje niezwłocznie, jeżeli ustaną przyczyny uzasadniające odosobnienie.

Umieszczenie danej osoby w ośrodku odosobnienia stanowi administracyjny środek prewencyjny, decyzja o jego zastosowaniu jest podejmowana w postępowaniu administracyjnym wszczynanym z urzędu lub na wniosek organów upoważnionych do przeprowadzania rozmów ostrzegawczych. Ponadto należy podkreślić, że do pobytu osób odosobnionych w ośrodkach odosobnienia stosuje się odpowiednio przepisy *Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy*[20] dotyczące praw i obowiązków tymczasowo aresztowanych, wykonywania tymczasowego aresztowania oraz nadzoru penitencjarnego[21].

Podsumowując niniejsze rozważania, należy podkreślić, że wskazane zadania Policji wynikające zarówno z ustawy o Policji, jak i innych ustaw nie mają charakteru wyczerpującego, ich przywołanie miało na celu wykazanie ich rozległości i różnorodności uzależnionej od wybranego aspektu ochrony.

Dr Marcin Konrad Jurgilewicz
Wyższa Szkoła Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie, Wydział Nauk Społecznych i Administracji

1 Dz.U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687 z późn. zm., dalej zwana uoP.
2 S. Pieprzny, *Policja. Organizacja i funkcjonowanie*, Kraków 2003, s. 34.
3 Zob. R. Szałowski, *Prawnoadministracyjne kompetencje Policji*, Łódź 2010, s. 30–31.
4 S. Pieprzny, *Policja…*, dz. cyt., s. 38.
5 Dz.Urz. KGP Nr 18, poz. 135 z późn. zm.
6 Zob. rozdział trzeci zarządzenia nr 1041.
7 R. Szałowski, *Prawnoadministracyjne…*, dz. cyt., s. 31.
8 S. Pieprzny, *Policja…*, dz. cyt., s. 41; por. Z. Leoński, *Istota i rodzaje policji administracyjnej (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Administracja publiczna u progu XXI wieku*, Przemyśl 2000, s. 347.
9 Dz.U Nr 89, poz. 555 z późn. zm.
10 Dz.U. z 2008 r. Nr 133, poz. 848 z późn. zm.
11 Dz.U. z 2010 r. Nr 33, poz. 178 z późn. zm.
12 R. Szałowski, *Prawnoadministracyjne…*, dz. cyt., s. 34.
13 Zob. S. Pieprzny, *Policja…*, dz. cyt., s. 44.
14 Szerzej na ten temat m.in.: M. Jurgilewicz, Z. Nowakowski, J. Rajchel, K. Rajchel (red.), *Prawne aspekty bezpieczeństwa ruchu drogowego*, Warszawa 2011; K. Rajchel (red.), *Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego ze szczególnym uwzględnieniem aspektów prawno-organizacyjnych Policji*, Warszawa 2009.
15 R. Szałowski, *Prawnoadministracyjne…*, dz. cyt., s. 39; zob. A. Krawiec, *Działalność zapobiegawcza policji w obszarze poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego*, [w:] E. Ura (red.), *Bezpieczeństwo i porządek publiczny – historia, teoria, praktyka*. Konferencja naukowa Hadle Szklarskie, 26 września 2003, Rzeszów 2003, s. 251 i n.
16 R. Szałowski, *Prawnoadministracyjne…*, dz. cyt., s. 39–40.
17 Dz.U. z 2002 r. Nr 62, poz. 558 z późn. zm., dalej zwana ukż.
18 Dz.U. z 2002 r. Nr 113, poz. 985 z późn. zm., dalej zwana uSW.
19 Zob. S. Pieprzny, *Policja…*, dz. cyt., s. 44–45; E. Ura, *Uprawnienia organów administracji w czasie stanu klęski żywiołowej*, [w:] *Nauka administracji wobec wyzwań współczesnego państwa prawa*, praca zbiorowa pod red. J. Łukasiewicza, Rzeszów 2002, s. 337 i n.; K. Rajchel (red.), *Administracja bezpieczeństwa…*, dz. cyt., s. 401 i n.
20 Dz.U. Nr 90, poz. 557 z późn. zm.
21 S. Pieprzny, *Policja…*, dz. cyt., s. 44–45; zob. E. Ura, S. Pieprzny, *Ograniczenia praw jednostki w czasie stanów nadzwyczajnych*, [w:] *Prawne gwarancje ochrony praw jednostki wobec działań administracji publicznej*, praca zbiorowa pod red. E. Ury, Rzeszów 2002, s. 505 i n.



FOT. S.CZARNIAK

CO SIĘ STAŁO, CZYLI, JAK TO NAPISAĆ

Jedną z właściwości języka jest występowanie kilku odmian językowych i w związku z tym istnienie stylów językowych (mamy np. styl potoczny, oficjalny, literacki). Jak wiadomo, sytuacja, nasz rozmówca czy temat rozmowy wymuszają sposób porozumiewania się. Różnice w sposobie mówienia czy pisania wyraźnie daje się zauważyć, gdy sporządzamy pisma urzędowe, wypełniamy formularze albo gdy rozmawiamy z dzieckiem lub osobą bliską. W tych sytuacjach używamy odmiennych wyrazów, a nawet całych sformułowań. Wyrazy, zwroty właściwe dla danego stylu językowego nie tylko mogą być źle odebrane w innym: mieszanie stylów uznaje się za błąd językowy. Niejeden się już przekonał, że brak świadomości w tym zakresie może komplikować życie.

Grażyna Szot

Często zdarza się, że wyrazy, wyrażenia przechodzą z jednego języka do drugiego (np. z urzędowego do potocznego). Wskutek mieszania się stylów językowych powstają sytuacje niezrozumiałe, a niekiedy wręcz zabawne. Może razić nas użycie zwrotów typowych dla języka urzędowego w sytuacjach nieoficjalnych lub użycie środków językowych potocznych w sytuacjach publicznych.

Problem ten nie jest obcy policjantom, a pytanie z czego wynika, nie jest wcale trudne, wyjaśnienie podaję więc od razu. Gdy spojrzymy na pracę policjantów od wewnątrz, to przekonamy się, że ich obowiązkiem nie mniej ważnym niż np. patrolowanie ulic jest sporządzenie odpowiedniej dokumentacji po wykonaniu zleconych zadań. Na temat form, zasad i zasadności sporządzania dokumentacji pisano i pisze się wiele, i to prawie zawsze z nadzieją usprawnienia tego mało lubianego zajęcia, często przez samych policjantów traktowanego jako dodatkowe obciążenie. Zmienia się jednak chyba niewiele i dlatego można odnotować, co następuje: po pierwsze – rozpatrywanie tego problemu utwierdza nas w przekonaniu, że dokumentacja jest bardzo ważna i potrzebna, a po drugie – nie wytycza się ścisłych zaleceń co do formy językowej, mało uwagi poświęcając na eliminację oczywistych błędów. Może właśnie brak tych zaleceń powoduje, że nie tylko zawartość niektórych dokumentów, ale i inne wypowiedzi o charakterze służbowym budzą kontrowersje.

Protokoły, raporty, notatki służbowe, notatki urzędowe, nakazy, kwity, plany czynności, wnioski, postanowienia – to tylko niektóre rodzaje dokumentów sporządzanych podczas służby. W związku z tym, że jest ich tak wiele i przygotowanie ich zajmuje znaczną część czasu, język urzędowy (w jakim są sporządzane) jest szybko i systematycznie przyswajany, a dodatkowy skutek jest taki, że policjanci mimowolnie posługują się nim w innych sytuacjach (nie tylko pozasłużbowych, ale także np. udzielając informacji przedstawicielom środków masowego przekazu). Konieczność sporządzania dokumentacji służbowej wywiera wpływ na ich autorów do tego stopnia, że niekiedy sami przyznają, że utracili wyczucie stylu językowego. Co więcej, już ich nie dziwią niektóre sformułowania, które w innych odmianach języka brzmią, delikatnie mówiąc, sztucznie, np. „na terenie budynku"; „w dniu wczorajszym"; „dokonać sprawdzenia"; „dokonać oceny"; „oczy koloru zielonego"; „z tego tytułu".

Język urzędowy obok naukowego, publicystycznego, dziennikarskiego należy do pisanej odmiany języka oficjalnego[1]. W odróżnieniu od potocznego cechuje go m.in. obecność stałych formuł językowych, schematów składniowych (np. „w odpowiedzi na pismo z dnia…"; „w nawiązaniu do sprawy…"; „niniejszym zawiadamiamy, że…"). W języku urzędowym dopuszcza się nawet stosowanie wyrazów i form, które poza tą odmianą są uznawane za błędne (np. „w oparciu o..."; „okres czasu"). Teksty urzędowo-kancelaryjne, regulujące stosunki między obywatelami, klientami, interesantami a instytucjami, często zawierają polecenia, nakazy, zakazy, czyli mają charakter perswazyjny (np. „zaleca się", „nakazuje", „należy", „wzywa się", „proszę opuścić teren"). Jak można zauważyć, często występują formy w stronie biernej (np. „kontrola zostanie przeprowadzona w piątek"; „należności będą ściągane"). Jest to zatem język sformalizowany i odindywidualizowany[2]. Warto dodać, że jego składnia jest dość skomplikowana – zdania są długie, zawiłe, co powoduje trudności w zrozumieniu sensu wypowiedzi (tego typu zdania nie będę jednak przytaczać, by nie zniechęcać czytelników do przeczytania artykułu w całości).

Rodzaje dokumentacji budzące najwięcej niepokojów i zastrzeżeń to te, które w pewnym zakresie pozostawiają swobodę wypowiedzi, czyli raporty, notatki, i na nich proponuję się skupić. Wspomniana „swoboda wypowiedzi" wcale nie oznacza, że ich przygotowanie pozbawione jest reguł. Ponieważ ta forma dokumentacji jest podstawą kontroli realizacji czynności służbowych, musi spełniać pewne kryteria.

Umiejętność sporządzania przez policjantów raportów i notatek jest kształtowana na etapie szkolenia podstawowego. Zgodnie z zaleceniami są one nastawione na cel informacyjny i pozbawione komentarza, powinny mieć zatem charakter obiektywny. Ważną wskazówką jest to, że struktura wypowiedzi językowej oddaje charakter myślenia i powinna respektować zasady logiki[3]. Przede wszystkim zaś ta forma dokumentacji ma zawierać najważniejsze informacje (ustalenia, decyzje, własne spostrzeżenia związane ze zdarzeniem), stąd powinny ją cechować zwięzłość, precyzja, rzeczowość i zrozumiałość. Poniżej zamieszczam przykładowe sformułowania zamieszczane w dokumentach, by wskazać na pewne niewłaściwości.

Prawidłowe sporządzenie notatki / raportu wymaga opisania m.in. przyczyny i okoliczności wydarzenia, utraconego lub zniszczonego mienia, nietypowego zachowania osób, sposobu wykonania czynności. Wydaje się, że obecność tak ważnego składnika dokumentu, jakim jest opis, może stwarzać najwięcej problemów. Należałoby więc wpierw odpowiedzieć na pytania związane z charakterem opisu, czyli jaki powinien być: szczegółowy, obszerny czy lapidarny? czy zdania powinny być długie, czy krótkie? jakie jego elementy powodują zakłócenia przekazu informacji?

Już choćby na podstawie własnych spostrzeżeń można sądzić, że opis nie powinien być za długi, ponieważ chodzi przecież o skrótowe przedstawienie najważniejszych informacji. Ale zbyt lakoniczny też nie, gdyż musi zawierać pewne szczegóły mające istotne znaczenie dla dalszych czynności. Trafnym rozwiązaniem problemu, jaki stanowi równowaga między podaniem koniecznych detali a zbytnim ich nagromadzeniem, jest treściwy sposób wypowiadania się. Chodzi tu o przemyślane dobieranie słów i ich łączenie, inaczej mówiąc o zwięzłość, czyli o eliminację słów niepotrzebnych, pustych znaczeniowo, które w stylu urzędowym są nadużywane. Takimi wyrazami są m.in. „dokonywać" (kontroli, zatrzymania), „fakt" (udzielenia informacji, zakończenia służby, zastosowania środka przymusu bezpośredniego), „ulec" (zmianie, poprawie, zerwaniu), „dopuścić się" (kradzieży, naruszenia przepisów), „stwarzać" (trudności, możliwości). Jest ich tak dużo (pojawiają się niemal w każdym zdaniu), że po lekturze serii raportów i notatek odnosi się wrażenie, jakby ich autorzy nie lubili wprost nazywać wykonanej czynności, o czym świadczą zwroty: „dokonywaliśmy sprawdzania", „dokonałem adnotacji", „przez wizjer w drzwiach dokonałem kontroli zachowania...", „wezwałem mężczyznę do zaprzestania dokonywania czynnego oporu". Prościej byłoby po prostu „sprawdziliśmy", „dopisałem", „sprawdziłem zachowanie" czy „wezwałem mężczyznę do zaprzestania czynnego oporu". Sporządzając notatki i raporty, należy zatem zwracać uwagę na oszczędność w słowach.

Przy okazji warto wskazać na błędy polegające na użyciu wyrazów o tym samym lub podobnym znaczeniu. Przykład stanowią wypowiedzi: „Doszło z ich udziałem do **dewastacji** i **niszczenia** pociągu" (dewastacja to inaczej niszczenie) oraz „Na skutek użycia pałki służbowej i upadku na połamane deski zniszczonej ławki mężczyzna doznał skaleczenia". W zdaniu ostatnim pojawiła się informacja, że ławka miała połamane deski, wiadomo więc, że była zniszczona. Wyraz „zniszczonej" jest dodatkowym określeniem, raczej niepotrzebnym.

Skutki nagromadzenia sporej ilości informacji, zwłaszcza w jednym zdaniu, dają się łatwo zauważyć. Wymienię dwa. Przede wszystkim powoduje to, że zdania stają się wielokrotnie złożone, zawiłe, a przez to trudne w odczytaniu sensu. Ponadto trudniej wyselekcjonować elementy rzeczywiście ważne i zapamiętać je. Zdanie krótkie jest bardziej zrozumiałe i sprawia, że łatwiej zapamiętać opisane w nim fakty (zaleca się, aby zdania nie miały więcej niż 18–20 słów).

Można się też zastanawiać, czy zadaniem opisu jest tworzenie obrazów lub wywoływanie dalszych skojarzeń. Policjant pisząc raport, powinien przedstawić jak najbardziej wiernie zaistniałą sytuację, ale chyba nie znaczy to, że dokument ma w sposób obrazowy ją ukazywać. A często się tak staje, co ilustruje przykład: „Gdy znaleźliśmy się za budynkiem sklepu (!) zauważyłem tam dobrze zbudowanego mężczyznę, który trzymał w ręku metalowy łom[4] (!) o długości około jednego metra. Widząc tego mężczyznę (!) cofnąłem się o krok. W tym czasie mężczyzna uniósł do góry[5] (!) prawą rękę, w której trzymał łom (!) i głośno powiedział: »Zjeżdżajcie stąd, bo zaraz zrobię z wami porządek«. Jednocześnie zrobił krok w naszym kierunku"[6]. Prawda, że pobudza wyobraźnię i brzmi jak scena z filmu akcji?

Tendencja odwrotna, czyli dążenie do skrótowego przedstawienia informacji również bywa powodem zakłócenia jasności przekazu. Brak precyzji jest spowodowany m.in. przez niewłaściwie sformułowaną wypowiedź, pozbawioną wyrazów potrzebnych lub jej upotocznienie. Przykład braku precyzji zawiera zdanie: „Z informacji uzyskanej od dyżurnego wynikało, że anonimowy rozmówca telefonicznie zgłosił, że znajduje się tam mężczyzna, który będąc pod wpływem alkoholu (!) donośnym głosem zakłóca spokój mieszkańcom osiedla". Z analizy tego nieco zawiłego zdania wynika po pierwsze, że dyżurny nie potrafił dokładnie określić, co się stało, że trzeba było samemu się tego domyślić – sugeruje to wyraz „wynikało". Po drugie ogólne stwierdzenie „donośnym głosem" nie wskazuje, czy mężczyzna śpiewał, krzyczał, czy może kogoś wyzywał, komuś groził? Jeżeli jednak nie ma to większego znaczenia dla dalszych czynności, to może rzeczywiście nie pisać, w jaki sposób zakłócał spokój.



FOT. S.CZARNIAK

Zaletą każdej wypowiedzi jest prostota i zwięzłość. W takim razie poniższą wypowiedź należałoby uznać za wadliwą: „Przystąpiłem do umożliwienia skorzystania z toalety mężczyźnie...". Trudno dociec, na czym polegało to „przystąpienie", dlatego dalszego komentarza nie podam.

Zalecane wydają się natomiast sformułowania będące stałym elementem dokumentu, pojawiające się zawsze w określonym miejscu (na początku, w środku lub na końcu treści), np. „w dniu... pełniłem służbę ze st. post. Janem Kowalskim", „na polecenie dyżurnego udałem się pod wskazany adres", „legitymowanym okazał się...", „o zaistniałym / powyższym fakcie poinformowałem dyżurnego drogą radiową...". Mimo że tego typu wypowiedzi kojarzą się z szablonami językowymi, są godne polecenia, ponieważ porządkują tekst i stanowią o jego przejrzystości.

Z powyższego nasuwa się wniosek: im większa świadomość istnienia i właściwości odmian językowych, tym mniejsze ryzyko naruszenia zasad jasności, prostoty i zwięzłości stylu. Mówiąc o błędach językowych, mało zwracamy uwagę na błędy stylistyczne (użycia), a są one również istotne co błędy gramatyczne czy ortograficzne.

Główny cel tego artykułu to zasygnalizowanie, że w języku funkcjonują różne jego odmiany. Moim zamiarem nie było krytykowanie formy omawianej dokumentacji, ale zwrócenie uwagi na właściwości stylu, w jakim są sporządzane, a przy okazji wskazanie niektórych elementów utrudniających zrozumienie przekazu informacji. Mając nadzieję, że artykuł przyczyni się do sprawniejszego przygotowywania dokumentów, ośmielę się życzyć, aby nikomu nie uległa zerwaniu bransoletka zegarka marki „Omega" podczas dokonywania czynności zmierzających do ustalenia domniemanego sprawcy wykroczenia, którym okazał się mężczyzna wysokiego wzrostu, o oczach koloru niebieskiego, lat około trzydziestu, ubrany w moro koloru zielonego, trzymający w lewej ręce przedmiot przypominający łom, którym prawdopodobnie chciał wybić szybę w oknie wystawowym sklepu spożywczo-monopolowego mieszczącego się przy ulicy „Krótkiej", a który na nasz widok zaczął uciekać w stronę budynku, na terenie którego mieści się sala sportowo-rekreacyjna, gdzie często gromadzi się element przestępczy od dłuższego już czasu będący przedmiotem zainteresowania policji...

Grażyna Szot

1 Zgodnie z klasyfikacją zamieszczoną w: A. Markowski, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2005, s. 112–113.

2 Zob. tamże, s. 113.

3 Zob. K. Ślusarz, *Wykonywanie podstawowych czynności na miejscu zdarzenia drogowego*, wydawnictwo Szkoły Policji w Słupsku, Słupsk 2011, s. 21–22.

4 Podaję definicję łomu: drąg stalowy na końcu zaostrzony lub spłaszczony służący do rozbijania, kruszenia czegoś, podważania ciężarów itp., *Słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1979, s. 74.

5 „Unieść do góry" to pleonazm, czyli wyrażenie lub zwrot, którego składniki zawierają treść o tym samym znaczeniu (np. „cofnąć do tyłu", „kontynuować nadal", „poprawić się na lepsze", „wrócić z powrotem").

6 Przykłady zaczerpnięto (zachowując oryginalną pisownię) z notatek policyjnych oraz pozycji: *Wybrana dokumentacja w służbie prewencyjnej*, Szczytno 2007.

CO SPOWODOWAŁO, ŻE WSTĄPIŁEŚ / WSTĄPIŁAŚ DO POLICJI?

NA TAK POSTAWIONE PYTANIE TRUDNO JEST JEDNOZNACZNIE ODPOWIEDZIEĆ. GORZEJ JEDNAK, GDY TAKIE PYTANIE W OGÓLE NIE ZOSTANIE POSTAWIONE PRZEZ OSOBĘ, KTÓRA W CIĄGU NIESPEŁNA SZEŚCIU MIESIĘCY MA STAĆ SIĘ POLICJANTEM. PRÓBA ODPOWIEDZI NA TO PYTANIE WYDAŁA SIĘ INTERESUJĄCA. PRZYGOTOWAŁEM I PRZEPROWADZIŁEM BADANIE ANKIETOWE W TERMINIE OD 10 LUTEGO DO 10 CZERWCA 2012 R. W SZKOLE POLICJI W SŁUPSKU. W BADANIACH WZIĘŁO UDZIAŁ 185 SŁUCHACZY SZKOLENIA PODSTAWOWEGO.

Maciej Maciejewski

Pierwszym etapem badania było stworzenie – na podstawie wolnych odpowiedzi grupy 40 słuchaczy – kwestionariusza ankietowego. Po uzyskaniu i opracowaniu odpowiedzi przeprowadzono analizę i przygotowano kwestionariusz zawierający 22 pytania. Osoby ankietowane wypełniały ankiety w sposób anonimowy.

W opracowaniu wyszczególniono kilka kategorii. Klasyfikacji dokonano dla zróżnicowania płci (K – kobiety, M – mężczyźni) i wieku (do 24 lat, od 25 do 30 lat, ponad 30 lat) respondentów.

OPIS GRUPY RESPONDENTÓW

Tabela 1. Podział grupy ankietowanych ze względu na płeć

Płeć	Liczba
kobiety	42
mężczyźni	143

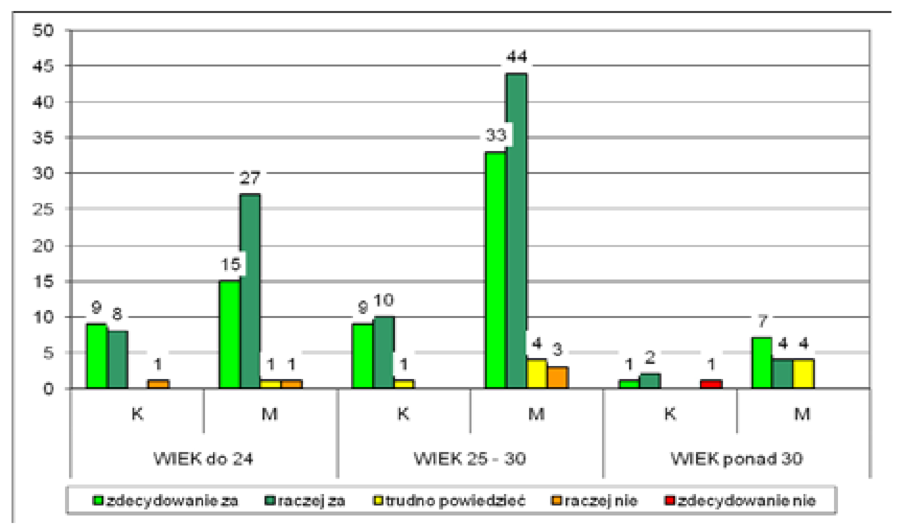
Tabela 2. Podział grupy ankietowanych ze względu na wiek

Wiek	Liczba
do 24 lat	62
od 25 do 30 lat	104
ponad 30 lat	19

Analizę przeprowadzono przy uwzględnieniu zróżnicowania płci i wieku respondentów. Odpowiedzi na wybrane pytania przedstawiają się następująco.

WYBRANE WYNIKI BADANIA ANKIETOWEGO

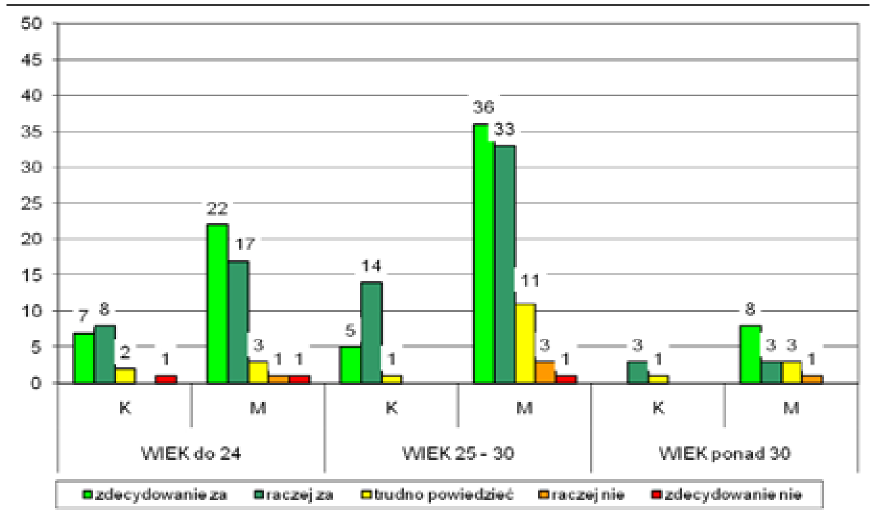
1. Wysokość przyszłych zarobków i dodatków zapewni mi i mojej rodzinie przyzwoite życie



Ankietowani potwierdzili w swoich odpowiedziach, że jednym z decydujących powodów ubiegania się o pracę w policji jest wysokość oczekiwanych przez nich przyszłych zarobków i dodatków, które w ich przekonaniu zapewnią im i ich rodzinom przyzwoite życie.

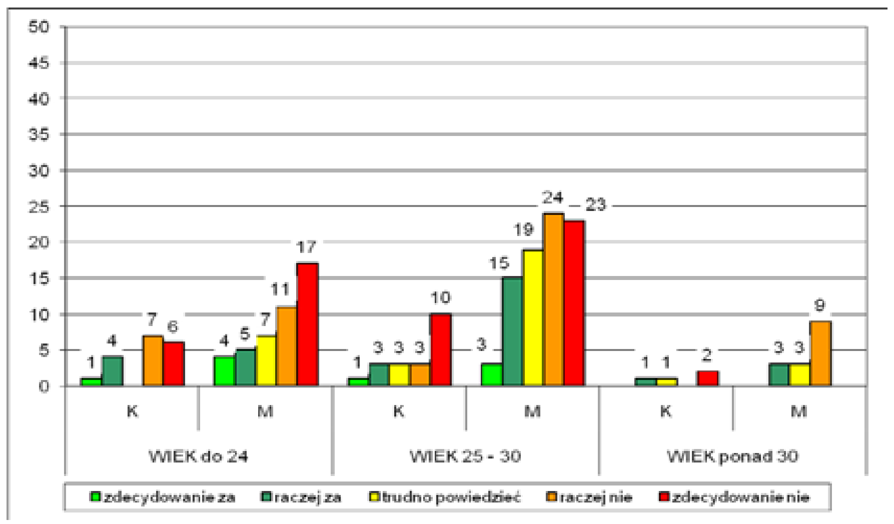
Dążenie do zapewnienia sobie i przyszłej rodzinie zabezpieczenia materialnego jest przejawem pragmatyzmu, którym w sposób zrozumiały kieruje się zdecydowana większość ankietowanych. W związku z powyższym to czynniki materialne mogą być decydującym motywatorem kształtującym przyszłą politykę kadrową.

2. Stabilizacja i stałość pracy



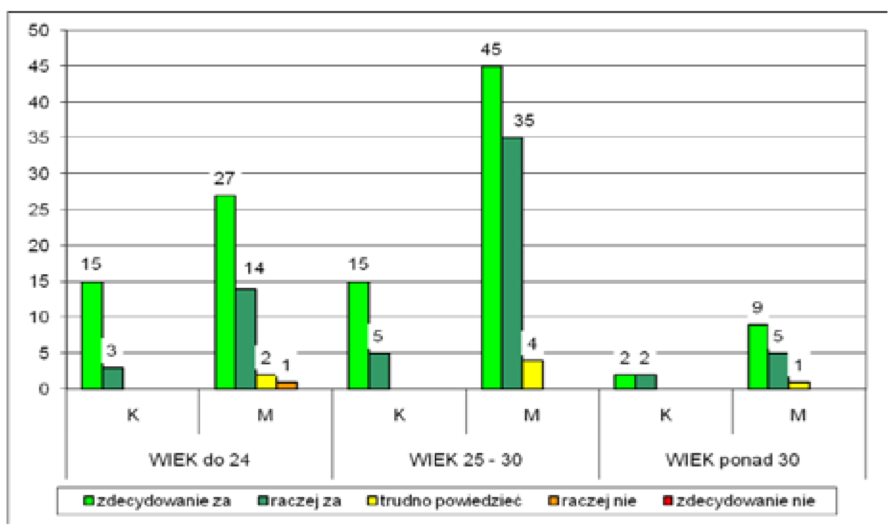
Przeświadczenie o tym, iż praca w policji zapewni stabilizację i stałość bardzo znacząco motywuje osoby ankietowane. Dążenie do stabilizacji jest jedną z podstawowych potrzeb. Świadomość stałości etatu w instytucji rządowej, a więc „wypłacalnej", jest znaczącym czynnikiem warunkującym przystąpienie do pracy w policji.

3. Brak możliwości znalezienia pracy



Przeważająca większość osób ankietowanych negatywnie wypowiada się w kwestii bezpośredniego wpływu braku możliwości znalezienia pracy jako powodu determinującego wstąpienie ich do policji. Świadczyć to może o tym, iż nie jest to zjawisko doboru negatywnego – „nie miałem innego wyjścia", lecz pozytywnego – „chciałem tu pracować, choć mogłem pracować gdzie indziej".

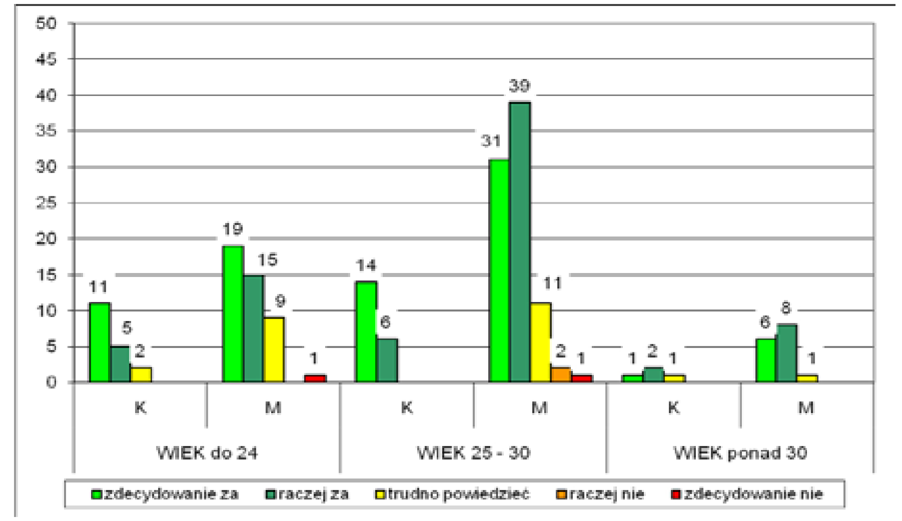
4. Praca interesująca i urozmaicona



Wyobrażenie osób ankietowanych co do samego charakteru pracy ma decydujący wpływ na podjęcie decyzji o zatrudnieniu w policji. To charakter pracy, jej różnorodność, ale i zakres tematyczny (interesująca) przyciąga osoby do służby.

Wielość zadań i duże zróżnicowanie w zakresie wykonywanych czynności są dużą zaletą świadomie docenianą przez ankietowanych.

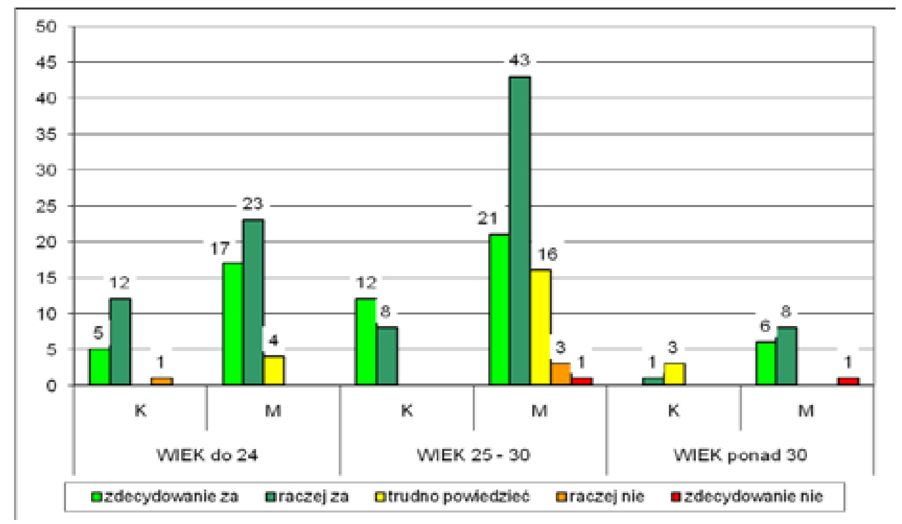
5. Praca, która daje satysfakcję i zadowolenie (samorealizacja)



Możliwość osiągnięcia samozadowolenia z wykonywanej pracy bardzo znacząco wpływa na decyzję o zatrudnieniu w policji.

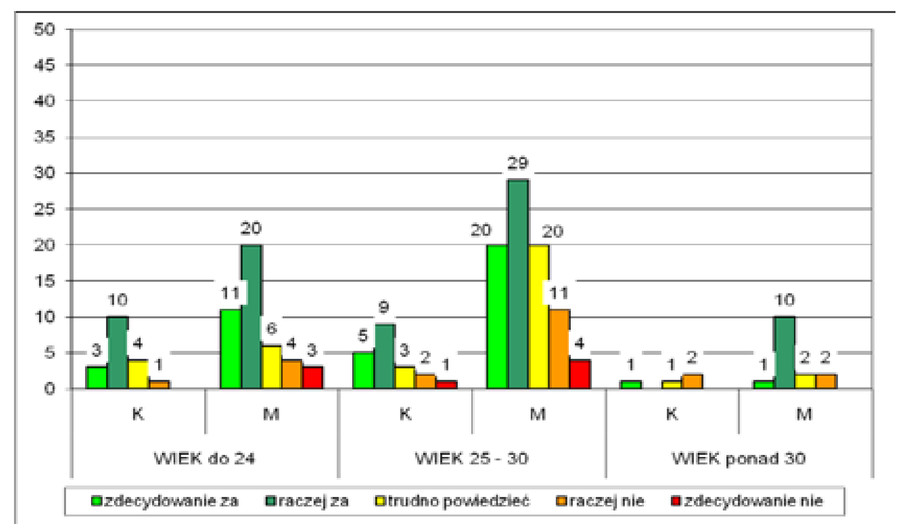
Samorealizacja jako najwyższy stopień potrzeb określony przez Masłowa jest celem najwyższym każdego świadomego przedstawiciela społeczeństwa. Dąży on do tego aby praca, którą wykonuje, umożliwiała realizację potrzeby wnoszenia swojego wkładu w rozwój społeczeństwa.

6. Praca dająca możliwości rozwoju



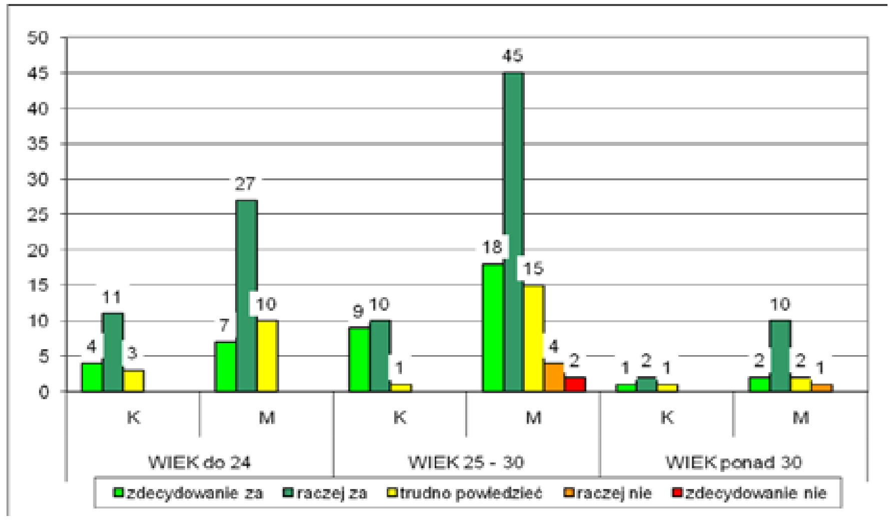
Możliwość rozwoju jest również jednym z czynników determinujących podjęcie decyzji o pracy w policji. Świadomość tego, iż praca w policji wymaga ciągłego doskonalenia i co za tym idzie podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych, decyduje o jej atrakcyjności.

7. Chęć sprawdzenia się



Wyzwanie, jakim jest praca w policji, nie jest decydującym motywatorem, choć podatni na ten rodzaj motywacji są szczególnie mężczyźni. To oni deklarując gotowość do sprawdzenia się, wyrażają zainteresowanie co do możliwości podejmowania działań wymagających skrajnych rozwiązań. Tak również można interpretować możliwość sprawdzenia się w nieprzewidywalnych okolicznościach.

8. Chcę walczyć ze złem i reagować na nie



Ważnym motywatorem jest deklarowana chęć walki z szeroko rozumianym złem.

Zło – jako kategoria moralna – posiadając zabarwienie negatywne, przez ankietowanych jest postrzegane bardzo wymiernie. Reakcja na nie, czyli m.in. niesienie pomocy osobom potrzebującym, jest jednym z ważnych czynników decydujących o podjęciu pracy w policji.

PODSUMOWANIE

Wiele czynników determinujących podjęcie decyzji o zatrudnieniu w Policji w mniejszym lub większym stopniu jest związanych z sytuacją materialną (wysokość zarobków, świadczenia socjalne, stabilizacja zatrudnienia).

Dzięki przeprowadzonym badaniom można zauważyć, że znaczący wpływ na podjęcie decyzji o zatrudnieniu w policji ma również sam charakter przyszłej pracy (pomaganie innym, interesująca i urozmaicona praca, możliwość samorealizacji, możliwość awansu i rozwoju, możliwość walki ze złem).

Badania będą kontynuowane cyklicznie.

Maciej Maciejewski

SZKOŁA W OBIEKTYWIE

FOT. ARCH.SZKOŁY.



SZKOŁA POLICJI W SŁUPSKU
przegląd prewencyjny

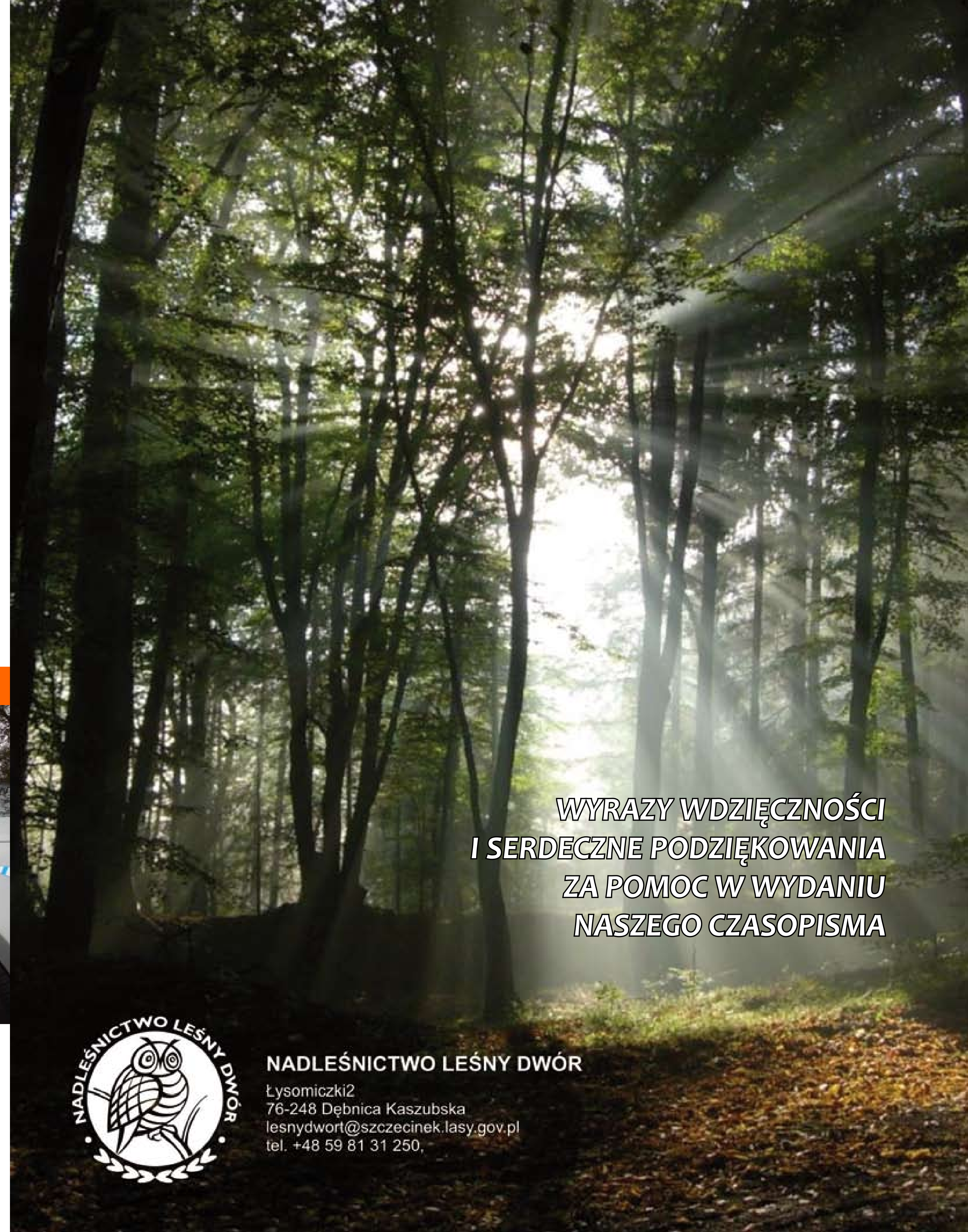
WYDAWCA
KOMENDANT SZKOŁY POLICJI W SŁUPSKU

ADRES REDAKCJI
Szkoła Policji w Słupsku
76-200 Słupsk
ul. Kilińskiego 42

ADRES INTERNETOWY
www.slupsk.szkolapolicji.gov.pl

POCZTA ELEKTRONICZNA
akaminska@slupsk.szkolapolicji.gov.pl
redaktor@slupsk.szkolapolicji.gov.pl

REDAKTOR NACZELNY - Aneta Kamińska-Nawrot
KOREKTA - Grażyna Szot
SKŁAD DTP / OPRACOWANIE GRAFICZNE - Marcin Jedynak



WERSJA ELEKTRONICZNA DOSTĘPNA NA STRONIE:
www.slupsk.szkolapolicji.gov.pl